„GOSPODARZ"

KALENDARZ LUDOWY

na rok

1893

zwyczajny, mający 365 dni.

Redaktor i wydawca:

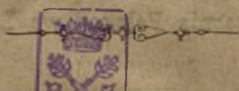
Jan Biedroń.



Cena 30 ct.

Skład główny „Gospodarza":
„Drukarnia Polska" we Lwowie
ul. Sobieskiego l. 28.
Nakładem wydawnictwa Jana Biedronia: „Czytelni Rolniczej".

TREŚĆ.



Rok 1893

jest rokiem zwyczajnym, mającym 365 dni.

Obraz ogólny na rok 1893.

Rok 1893 zaczyna się dnia 22. Grudnia 1892 o godz. 4. rano, a dzieli się na cztery pory astronomiczne, jako to: na wiosnę, lato, jesień i zimę.

Wiosna zaczyna się dnia 20. Marca — sucha i zimna.

Lato zaczyna się dnia 21. Czerwca — dżdżyste.

Jesień zaczyna się dnia 22. Września — sucha, z wczesnymi przymrozkami.

Zima zaczyna się dnia 21. Grudnia — mroźna i śnieżna.

Panującym płanetą jest Merkury.

Zaćmienia w roku 1893.

W roku 1893 przypadają dwa zaćmienia słońca, z których żadne w naszych okolicach widzialne nie będzie.

I. Zaćmienie słońca dnia 16. Kwietnia. zaczyna się o godz. 1 min. 31 po południu, a kończy się o godz. 6 min. 48 wieczór.

II. Zaćmienie słońca dnia 9. Października, zaczyna się o godz. 7 min. 9 wieczór. a kończy się o godz. 0 min. 59 rano.

Okresy roczne.

Według kalendarza	nowego	— starego
Rok 1893 ma liczbę złotą	13	13
Epakta	XII	XXIII
Okrąg słońca	26	26
Litera niedzielna	A	C

Dnie normowe.

Trzy ostatnie dnie Wielkiego tygodnia, 30. 31. Marca i 1. Kwietnia.

Dzień Bożego Ciała dnia 1. Czerwca.

Wigilia Bożego Narodzenia dnia 24. Grudnia.

W Niedziele: Wielkanocną i Zielonych Świąt, oraz w dzień Bożego Narodzenia, przedstawienia teatralne mogą być dawane tylko na cele dobroczynne i za zezwoleniem zwierzchności. W dnie te bale publiczne są zabronione.

Dnie tygodni		Rzymsko katolickie	Ewangelickie
1. Ewang. u Łuk. św. w rozdz. 2.			Mat. 2, 13—23.
1	Niedziela	**Nowy Rok**	**Nowy Rok**
2	Poniedz.	Makarego opata ○	Abla i Seta
3	Wtorek	Genowefy	Enocha
4	Środa	Tytusa biskupa	Baltazara
5	Czwartek	Telesfora męcz.	Szymona
6	Piątek	**Trzech Króli**	**Epifanii**
7	Sobota	Walentego biskupa	Juliana
2. Ewang. u Łukasza św. w rozdz. 2.			Łuk. 2, 42—52.
8	Niedziela	A 1. **po 3 kr.** Sewer	**1 Ep.** Erharda
9	Poniedz.	Marcyanny panny m.	Marcyny
10	Wtorek	Pawła pusteln. ☾	Pawła pusteln.
11	Środa	Higiniusza	Alojzego
12	Czwartek	Honoraty panny	Rajnolda
13	Piątek	Hilarego	Hilarego
14	Sobota	Feliksa z Noli	Feliksa
3. Ewang. u Jana św. w rozdz. 2.			Jan 2, 1—11.
15	Niedziela	A 2 **po 3 kr. I. Jez.**	**2 Ep.** Maur.
16	Poniedz.	Marcela papieża	Marcela
17	Wtorek	Antoniego pusteln.	Antoniego pusteln.
18	Środa	Pryski panny ●	Pryski
19	Czwartek	Ferdynanda	Sary
20	Piątek	Fabiana i Sebastyana	Fabiana i Sebastyana
21	Sobota	Agnieszki panny	Agnieszki
4. Ewang. u Mateusza św. w rozdz. 8.			Mat. 8, 1—13.
22	Niedziela	A 3. **po 3 kr.** Winc.	**3 Ep.** Wincentego
23	Poniedz.	Zaślubienie NPM.	Emerencyi
24	Wtorek	Tymoteusza bisk.	Tymoteusza
25	Środa	Nawróc. św. Pawła ☽	Nawrócenie Pawła
26	Czwartek	Polikarpa	Polikarpa
27	Piątek	Jana Chryzostoma	Jana Chryzostoma
28	Sobota	Karola Wielkiego	Karola Wielkiego
5. Ewang. u Mateusza św. w rozdz. 20.			Mat. 20, 1—16.
29	Niedziela	A **Starozap.**	**Sept.** Teobalda
30	Poniedz.	Martyny panny	Adelgundy
31	Wtorek	Piotra Nolaski	Wirgiliusa

	Grecko-katolickie	Słońca Wschód g. m.	Słońca Zachód g. m.
	Mat. 1.		
20	**N pr. Rożd.** Hł. 5.	7 58	4 10
21	Julyanny m.	7 58	4 11
22	Anastazyi m.	7 58	4 12
23	10 mucz. w Kreti	7 58	4 13
24	Ewhenyi. *Wigilia*	7 58	4 14
25	**Rożd. Chrysta**	7 58	4 16
26	**Sobor P. Bohor.**	7 58	4 17
	Mat. 2.		
27	**Stefana m.** Hł. 6.	7 58	4 18
28	2000 mucz.	7 57	4 19
29	Śś. Młdańciw	7 55	4 20
30	Anysyi m.	7 54	4 22
31	Melanyi	7 54	4 23
1	**Henwar 1893**	7 54	4 24
2	Sylwestra	7 53	4 26
	Marka 1.		
3	**N pr. Boh.** Hł. 7.	7 52	4 27
4	Sobor 70 apost.	7 52	4 29
5	Fteopemta	7 52	4 30
6	**Bohojawł. Hosp.**	7 51	4 31
7	Sobor św. Joana	7 50	4 33
8	Hryhorhja pr.	7 49	4 34
9	Połyiewkta	7 49	4 35
	Mat. 4.		
10	**N 1 po Boh.** Hł. 8.	7 48	4 37
11	Fteodozya pr.	7 47	4 39
12	Tatyanny m.	7 46	4 40
13	Ermyła i Str.	7 45	4 42
14	Śś. Oteć w Syn.	7 44	4 44
15	Pawła Ftew.	7 43	4 46
16	Petra Weryhy	7 42	4 47
	Łuk. 18.		
17	**N 2 po Boh.** Hł. 1.	7 41	4 48
18	Aftanazya	7 40	4 49
19	Makarya prep.	7 39	4 50

Odmiany księżyca.

○ Pełnia dnia 2. o godz. 3, min. 14 wieczór. Jasno i mroźno.

☾ Ostatnia kwadra dnia 10. o godz. 0, min. 2 rano. Pogodnie i mroźno.

● Nów dnia 18. o godz. 3, min. 1 rano. Zamiecie śnieżne.

☽ Pierwsza kwadra dnia 25. o godz. 8 rano. Śnieg.

W Styczniu przybywa dnia o 1 godzinę.

Długość dnia w przecięciu 9 godzin.

Księżyc oddala się od ziemi dnia 12. a przybliża się dnia 28.

Kalendarz żydowski.

18. Stycznia — 1. Schebat 5653.

Notatki.

Młócić zboże na podściół tudzież koniczynę na nasienie. Ścinać drzewo na budowle i sprzęty gospodarskie oraz zwozić je przy dobrej drodze. Wywozić obornik. Pszczół dopilnować, aby im nie brakło żywności i zabezpieczyć je od mrozu. — Zakładać inspekta.

Dnie tygodni		Rzymsko-katolickie		Ewangelickie
1	Środa	Ignacego bisk.	🌕	Brygidy
2	Czwartek	**NPM. Gromnicz.**		Oczyszczenie PM.
3	Piątek	Błażeja biskupa		Błażeja
4	Sobota	Weroniki panny		Weroniki
6. Ewang. u Łukasza św. w rozdz. 8.				Łuk. 15, 11—32.
5	Niedziela	A **Mięsop.** Agaty		**Sext.** Agaty
6	Poniedz.	Doroty panny		Doroty
7	Wtorek	Romualda		Ryszarda
8	Środa	Jana z Malty	☾	Salomona
9	Czwartek	Apolonii panny		Apolonii
10	Piątek	Scholastyki panny		Scholastyki
11	Sobota	Łucyusza bisk.		Eufrozyny
7. Ewang. u Łuk. św. w rozdz. 18.				Mat. 25, 31—46.
12	Niedziela	A **Zapust.** Eulalii		**Quinq.** Eulalii
13	Poniedz.	Katarzyny Ricci		Kastora
14	Wtorek	Walentego bisk.		Walentego
15	Środa	*Popielec.* Faustyna	†	Faustyna
16	Czwartek	Julianny panny	🌑	Julianny
17	Piątek	Konstancyi panny	†	Konstancyi
18	Sobota	Flawiana m.	†	Zuzanny
8. Ewang. u Mateusza św. w rozdz. 4.				Mat. 4, 8—11.
19	Niedziela	A 1. **Wstępna.** K.		**1 Quadr.** Gabina
20	Poniedz.	Nicefora m.		Euchazego
21	Wtorek	Eleonory królowej		Eleonory
22	Środa	*Such.* Piotra Katedr.	†	Piotra Katedr.
23	Czwartek	Romany panny	☽	Seweryna
24	Piątek	Macieja apost.	†	Macieja
25	Sobota	Anastazyi męcz.	†	Wiktoryna i Walb.
9. Ewang. u Mateusza św. w rozdz. 17.				Mat. 17, 1—9.
26	Niedziela	A 2. **Sucha.** Wiktor.		**2 Rem.** Bogumiła
27	Poniedz.	Aleksandra		Leandra
28	Wtorek	Romana opata		Romana

	Grecko-katolickie	Słońca Wschód g.	m.	Zachód g.	m.
20	Eufymija w.	7	37	4	52
21	Maksyma ep.	7	35	4	54
22	Tymofteja	7	33	4	56
23	Kłymenta	7	32	4	57
	Łuk. 15.				
24	**N Sept.** Xenyi prep.	7	31	4	59
25	Hryhorya	7	30	5	1
26	Xyn fonta	7	28	5	3
27	Joana Chryz.	7	26	5	4
28	Jefrema	7	25	5	5
29	Ihnatyja ep.	7	23	5	9
30	**Trech Światyteli**	7	22	5	10
	Mat. 25.				
31	**N Miasop.** Hł. 3.	7	20	5	11
1	**Fewral.** Tryfona	7	18	5	12
2	**Strytenje Hosp.**	7	27	5	13
3	Symeona i Anny	7	15	5	15
4	Izydora	7	13	5	16
5	Ahaftyi m.	7	12	5	18
6	Wukoła p.	7	10	5	20
	Mat. 6.				
7	**N Syrop.** Hł. 4.	7	8	5	22
8	Fteodora m.	7	6	5	23
9	Nykyfora m.	7	5	5	24
10	Charałampyja	7	3	5	26
11	Własya m.	7	2	5	28
12	Mełetya arch.	7	0	5	29
13	Martyniana	6	58	5	31
	Joana 1.				
14	**N 1 Post.** Hł. 5.	6	55	5	33
15	Onysyma ep.	6	54	5	34
16	Pamfyłyja m.	6	53	5	35

Odmiany księżyca.

🌕

Pełnia dnia 1. o godz. 3. min. 44 rano. Wietrzno i śnieżno.

☾

Ostatnia kwadra dnia 8. o godz. 9, min. 45 wiecz. Deszcz i śnieg.

🌑

Nów dnia 16. o godz. 5, min. 50 wieczór. Pogodnie i zimno.

☽

Pierwsza kwadra dnia 23. o godz. 3, min. 47 wiecz. Powietrze łagodne.

W Lutym przybywa dnia o 1 godz. i 27 min.

Długość dnia w przecięciu 10 godzin i 10 min.

Księżyc oddala się od ziemi dnia 9. a przybliża się dnia 21.

Kalendarz żydowski.

17. Lutego — 1. Adar.

Notatki.

Młócić zboże na paszę i podściół. Kręcić powrósła (przewiąsła) i pleść słomianki. Ścinać budulec i stawiać sągi; sanną zwozić drzewo z lasu. Podczas odwilży spuszczać wodę z ozimin.

Dnie tygodni		Rzymsko-katolickie	Ewangelickie
1	Środa	Albina bisk	Albina
2	Czwartek	Symplicyusza 🌕	Symplicyusza
3	Piątek	Kunegundy	Kunegundy
4	Sobota	Kazimierza kr.	Adryana
10. Ewang. u Łukasza św. w rozdz. 11.			Łuk. 11, 14—28.
5	Niedziela	A 3. **Głucha.** Fryd.	**3 Oculi.** Fryderyka
6	Poniedz.	Kolety panny	Fridolina
7	Wtorek	Tomasza z Akwinu	Perpetuy
8	Środa	Jana Bożego	Beaty
9	Czwartek	*Such.* Cyr. i Metod.	Cyryla i Metodego
10	Piątek	40 męczenników ☾	Aleksandra
11	Sobota	Anieli F.	Rozyny
11. Ewang. u Jana św. w rozdz. 6.			Jana 6, 1—15.
12	Niedziela	A 4. **Środop.** Grzeg.	**4 Lät.** Grzegorza
13	Poniedz.	Krystyny panny	Ernesta
14	Wtorek	Matyldy panny	Zacharyasza
15	Środa	Longina męcz.	Krzysztofa
16	Czwartek	Lubina męcz.	Henryka
17	Piątek	Gertrudy panny	Gertrudy
18	Sobota	Edwarda króla 🌑	Anzelma
12. Ewang. u Jana św. w rozdz. 8.			Jana 8, 46—59.
19	Niedziela	A 5. **Czarna.** Józefa	**5 Jud.** Józefa
20	Poniedz.	Joachima	Joachima
21	Wtorek	Benedykta opata	Benedykta
22	Środa	Oktawiana	Kazimierza
23	Czwartek	Wiktoryna	Eberharda
24	Piątek	Gabryela arch. ☽	Gabryela
25	Sobota	**Zwiast. NPM.**	Zwiastowanie PM.
13. Ewang. u Mateusza św. w rozdz. 21.			Mat. 21, 1—3.
26	Niedziela	A 6. **Kwiet.** Eman.	**6. Palm.** Emanuela
27	Poniedz.	Ruperta	Huberta
28	Wtorek	Sykstusa papieża	Malchusa
29	Środa	Cyryla dyakona	Eustachego
30	Czwartek	*Wieczerza Pańska*	*W. Czwartek.* Gwidona
31	Piątek	*Wielki Piątek.* Balbiny	*W. Piątek.* Amosa

Grecko katolickie		Słońca Wschód g.	m.	Słońca Zachód g.	m.
17	Fteodora	6	51	5	36
18	Lwa pap. rym.	6	49	5	38
19	Archyppa	6	47	5	40
20	Łeona ep.	6	45	5	42
Marka 2.					
21	**N 2 Post.** Hł. 6.	6	42	5	44
22	Śs. muczen. w Ef.	6	40	5	45
23	P łykarpa	6	38	5	47
24	Obr. hoł. św. Joana	6	36	5	48
25	Tarasia arch.	6	33	5	50
26	Porfyrya	6	31	5	51
27	Prokopia	6	30	5	53
Marka 8.					
28	**N 3 Post.** Hł. 7.	6	28	5	54
1	**Mart** Jewdokii	6	25	5	56
2	Fteodota	6	23	5	57
3	Ewtorpia	6	22	5	58
4	Harasyma	6	20	5	59
5	Konona m.	6	18	6	0
6	42 muczen.	6	16	6	1
Marka 9.					
7	**N 5 Post.** Hł. 8.	6	13	6	3
8	Fteofyłakta	6	12	6	5
9	40 muczen.	6	9	6	6
10	Kodrata mucz.	6	7	6	7
11	Sofronya	6	5	6	9
12	Fteofana prep.	6	3	6	10
13	Nykyfora	6	1	6	11
Marka 10.					
14	**N 5 Post.** Hł. 1.	5	59	6	13
15	Ahapya m.	5	56	6	15
16	Sawyna	5	54	6	16
17	Ałexya pr.	5	52	6	18
18	Kiryła	5	50	6	20
19	Chryzanfta	5	48	6	22

Odmiany księżyca.

🌕
Pełnia dnia 2. o godz. 5, min. 36 wieczór.
Pogodnie i zimno.

☾
Ostatnia kwadra dnia 10. o godz. 6, min. 47 wiecz.
Deszcz ze śniegiem.

🌑
Nów dnia 18. o godz. 6, min. 7 rano.
Posępno i silne wichry.

☽
Pierwsza kwadra dnia 24. o godz. 11, min. 7 wiecz.
Pogodnie.

W Marcu przybywa dnia o 1 godz. i 47 min.

Długość dnia w przecięciu 11 godzin.

Księżyc oddala się od ziemi dnia 9. a przybliża się dnia 20.

Kalendarz żydowski.

1. Marca, 13. Adar. Post Estery. 2. Marca, 14. Adar. Purim. 3. Marca, 15. Adar. Szuszan Purim. 18. Marca, 1. Nisan.

Notatki.

Wieprze dokarmiać i zabijać na szynki i słoninę. Przysposabiać wędliny na całe lato. Drzewka sadzić, czyścić ogrody i sady, zasiewać owies, groch i orkisz. Czyścić i nawodniać łąki, bić i szlamować rowy. Margiel rozrzucać, koniczynę, lucernę i esparcetę gipsować i nawozem płynnym polewać.

	Dnie tydodni	Rzymsko-katolickie	Ewangelickie		Grecko-katolickie	Słońca Wschód g. m.	Słońca Zachód g. m.
1	Sobota	*Wielka Sobota*	*W. Sobota.* Teodora	20	Prep. Otec	5 46	6 23
	14. Ewang. u Marka św. w rozdz. 16.		Marka 16, 1—7.		Joana 12.		
2	Niedziela	A **Wielkanoc.** Fr.	**Wielkanoc.** Amalii	21	**N 6 Cwit.** Hł. 2.	5 44	6 25
3	Poniedz.	**Pon. Wielk.** Rysz.	**Pon. Wielk.** Dar.	22	Wasyłyja	5 42	6 27
4	Wtorek	Izydora bisk.	Ambrożego	23	Nykona prep.	5 40	6 28
5	Środa	Wincentego	Maksyma	24	Zacharya prep.	5 39	6 29
6	Czwartek	Celestyna pap.	Ireneusza	25	Czetwer wełyki	5 37	6 30
7	Piątek	Hermana	Hegesypa	26	**Piatok wełyki**	5 35	6 31
8	Sobota	Dyonizego	Apolonii	27	Subota wełyka	5 33	6 33
	15. Ewang. u Jana św. w rozdz. 20.		Jana 20, 19—31.		Joana 1.		
9	Niedziela	A 1. **Biała.** Mar.	**1 Quas.** Demetr.	28	**Woskr. Hosp.**	5 31	6 34
10	Poniedz.	Ezechiela pror.	Daniela	29	**Poned. Woskr.**	5 29	6 35
11	Wtorek	Leona papieża	Leona papieża	30	**Wtor. Woskr.**	5 28	6 36
12	Środa	Juliusza papieża	Juliusza	31	Ipatya ep.	5 27	6 38
13	Czwartek	Justyna męcz.	Justyna	1	**Aprilłya.** Maryi	5 24	6 39
14	Piątek	Waleryana męcz.	Tyburcyusza	2	Tyta prep.	5 22	6 41
15	Sobota	Anastazyi męcz.	Olimpii	3	Nykity	5 20	6 42
	16. Ewang. u Jana św. w rozdz. 10.		Jana 10, 11—16.		Joana 20.		
16	Niedziela	A 2. **po Wielk.**	**2 Mis. r.** C.	4	**N 1 po Woskr.**	5 18	6 44
17	Poniedz.	Rudolfa bisk.	Rudolfa	5	Fteoduła m.	5 16	6 45
18	Wtorek	Apoloniusza męcz.	Flawiana	6	Ewtychyja ep.	5 15	6 46
19	Środa	Emmy wdowy	Hermogenesa	7	Hrehorya prep.	5 14	6 47
20	Czwartek	Agnieszki	Sulpicyusza	8	Irydiona ap.	5 12	6 48
21	Piątek	Anzelma bisk.	Adolaryusza	9	Jewpsyhia	5 10	6 49
22	Sobota	Sotera i Kaja	Sotera i Kaja	10	Terentya	5 8	6 51
	17. Ewang. u Jana św. w rozdz. 16.		Jana 16, 16—22.		Marka 15.		
23	Niedziela	A 3. **po Wielk.**	**3 Jub.** Grzegorza	11	**N 2 po Woskr.**	5 7	6 52
24	Poniedz.	Jerzego męcz	Albrechta	12	Wasyłyja prep.	5 3	6 54
25	Wtorek	Marka Ewang.	Marka	13	Artemona	4 59	6 56
26	Środa	Kleta i Marcelina	Kleta	14	Martyna	4 57	6 59
27	Czwartek	Peregryna wyzn.	Anastazego	15	Arystarcha	4 56	7 1
28	Piątek	Witalisa męcz.	Witalisa	16	Ahapii i Iryny	4 54	7 2
29	Sobota	Piotra męcz.	Sybilli	17	Symeona pr.	4 52	7 3
	18. Ewang. u Jana św. w rozdz. 16.		Jana 16, 5—14.		Joana 5.		
30	Niedziela	A 4. **po Wielk.** Kat.	**4 Cant.** Eutropiusza	18	**N 3 po Woskr.**	4 51	7 4

Odmiany księżyca.

Pełnia dnia 1. o godz. 8, min. 51 rano. Śnieg z wiatrem.

Ostatnia kwadra dnia 9. o godz. 1, min. 8 wiecz. Deszcz i śnieg.

Nów dnia 16. o godz 4, min. 8 wieczór. Pogodnie.

Pierwsza kwadra dnia 23. o godz. 6, min. 59 rano. Wietrzno i dżdżysto.

W Kwietniu przybywa dnia o 1 godz. i 36 min.

Długość dnia w przecięciu 13 godzin.

Księżyc oddala się od ziemi dnia 5. a przybliża się dnia 17.

Kalendarz żydowski.

1. Kwietnia, 15. Nisan. Początek Wielkan. 2. Kwiet. 16. Nisan. Drugie święto. 7. Kwiet. 21. Nisan. Siódme święto. 8. Kwiet. 22. Nisan. Koniec Wielkanocy. 17. Kwietnia, 1. Ijar.

Notatki.

Obsiewać ogrody, sadzić i szczepić drzewka owocowe. — Wychowywać młody drób. Kończyć siew owsa, grochu i jarki, zasiewać len, niemniej koniczynę w ozi minach i w jęczmieniu. Zasiewać rozsady. Jeśli można, rozpocząć wysad ziemniaków.

Dnie tygodni		Rzymsko katolickie	Ewangelickie
1	Poniedz.	Filipa i Jakóba ☺	Filipa i Jakóba
2	Wtorek	Zygmunta króla	Zygmunta
3	Środa	*Znalezienie św. Krzyża*	Znal. Krzyża
4	Czwartek	Floryana męcz.	Floryana
5	Piątek	Piusa V. papieża	Gotharda
6	Sobota	Jana w oleju	Dytrycha
19. Ewang. u Jana św. w rozdz. 16.			Jana 16, 23—30.
7	Niedziela	A 5. **po Wielk.** Dom.	**5 Rog.** Gotfryda
8	Poniedz.	Stanisł. (Dnie krzyżowe)	Stanisława
9	Wtorek	Grzegorza ☾ (Dnie krzyżowe)	Joba
10	Środa	Izydora (Dnie krzyżowe)	Wiktoryna
11	Czwartek	**Wniebowst. P.**	**Wniebowst. P.**
12	Piątek	Pankracego	Pankracego
13	Sobota	Serwacego	Serwacego
20. Ewang. u Jana św. w rozdz. 15. i 16.			Jana 15, 25—27, 16, 1—4.
14	Niedziela	A 6. **po Wielk.** Bon.	**6 Exaudi.** Bonifac.
15	Poniedz.	Zofii i 3 córek	Zofii
16	Wtorek	Jana Nepomucena ●	Peregryna
17	Środa	Paschalisa wyzn.	Jodoka
18	Czwartek	Feliksa spow.	Liboryusza
19	Piątek	Piotra Celestyna	Potencyana
20	Sobota	Bernarda	Anastazego
21. Ewang. u Jana św. w rozdz. 14.			Jana 14, 23—31.
21	Niedziela	A **Ziel. Święta.** Hel.	**Ziel. Święta.** Heleny
22	Poniedz.	**Pon. Ziel. Św.** J. ☽	**Pon. Ziel. Św.** Julii
23	Wtorek	Dezyderyusza	Dezyderyusza
24	Środa	*Such.* Joanny wd. †	Joanny
25	Czwartek	Urbana I. papieża	Urbana
26	Piątek	Filipa Nereusza †	Beda
27	Sobota	Jana papieża †	Florencyusza
22. Ewang. u Mateusza św. w rozdz. 28.			Jana 3, 1—15.
28	Niedziela	A 1. **Tr. św.** Wilh.	**Trinit.** Wilhelma
29	Poniedz.	Maksyma w.	Maksymiliana
30	Wtorek	Ferdynanda ☺	Ferdynanda
31	Środa	Petroneli panny	Petroneli

	Grecko-katolickie	Słońca Wschód g. m.	Słońca Zachód g. m.
19	Joana Weł.	4 49	7 6
20	Fteodora	4 47	7 8
21	Januarija	4 45	7 9
22	Fteodora Syk.	4 43	7 11
23	Heorhyja m.	4 42	7 13
24	Sawwy m.	4 40	7 14
	Joana 4.		
25	**N 4 po Woskr.**	4 38	7 15
26	Wasylyja	4 37	7 17
27	Symeona ep.	4 35	7 19
28	Jasona arch.	4 33	7 20
29	9 muczen.	4 32	7 21
30	Jakowa apost.	4 31	7 22
1	**Maja.** Jeremyi	4 29	7 24
	Joana 9.		
2	**N 5 po Woskr.**	4 28	7 25
3	Tymofleja	4 27	7 27
4	Pelahyi m.	4 25	7 28
5	Iryny mucz.	4 24	7 29
6	**Woznes. Hosp.**	4 23	7 30
7	Znam. cz. kresta	4 22	7 32
8	Joana Boh.	4 21	7 33
	Joana 17.		
9	**N 6 po Woskr.**	4 20	7 33
10	Symeona	4 19	7 34
11	Mokija	4 18	7 35
12	Epyfanyja	4 17	7 36
13	Hlyheryi mucz.	4 16	7 38
14	Izydora mucz.	4 15	7 39
15	Pachomyja	4 14	7 40
	Joana 7.		
16	**Sosz. ś. Ducha**	4 14	7 41
17	**Pon. Sosz.** Andron.	4 13	7 42
18	Fteodota	4 12	7 43
19	Patrykia	4 12	7 44

Odmiany księżyca.

☺

Pełnia dnia 1. o godz. 0. min. 56 rano.
Powietrze chłodne, jednak pogodnie.

☾

Ostatnia kwadra dnia 9. o godz. 3, min. 57 rano.
Dżdżysto.

●

Nów dnia 16. o godz. 0. min. 20 rano.
Pogodnie i ciepło.

☽

Pierwsza kwadra dnia 22. o godz. 4, min. 25 wiecz.
Powietrze niestałe.

☺

Pełnia dnia 30. o godz. 4. min. [illegible]6 wieczór.
Pogodnie.

W Maju przybywa dnia o 1 godz. i 1[illegible] min.

Długość dnia w przecięciu 15 godzin.

Księżyc oddala się od ziemi dnia 2. i 30. a przybliża się dnia 16.

Kalendarz żydowski.

4. Maja. 18. Ijar. Szk święto (Lag Beomer). 16. 1. Siwan. 21. 6. Siwan. Zielone święta. 22. 7. Siw. Drugi dzień Ziel. świąt.

Notatki.

Kończyć siewy jare: jęczmienia, prosa, hreczki. Wykę zasiewać na nasienie. Drugi posiew lnu. Sadzić ziemniaki, rozsadę kapusty i brukwi. Przysposabiać zapasy masła i sera. Zasiewać lniankę. Plewić pszenicę i buraki.

Dnie tygodni		Rzymsko-katolickie	Ewangelickie
1	Czwartek	**Boże Ciało.** Grac.	Nikodema
2	Piątek	Erazma biskupa	Marcelina
3	Sobota	Klotyldy męcz.	Erazma
23. Ewang. u Łukasza św. w rozdz. 14.			Łuk. 16, 19—31.
4	Niedziela	A 2. **po Św.** Kwiryna	**1 Trin.** Karpa
5	Poniedz.	Florencyi panny	Bonifacego
6	Wtorek	Norberta bisk.	Benignusa
7	Środa	Roberta biskupa ☾	Roberta
8	Czwartek	Medarda biskupa	Medarda
9	Piątek	*Serce Jez.* Felicyana	Pryma i Felicyana
10	Sobota	Małgorzaty panny	Onufrego
24. Ewang. u Łukasza św. w rozdz. 15.			Łuk. 14, 16—24.
11	Niedziela	A 3. **po Św.** Barnaby	**2 Trin.** Barnaby
12	Poniedz.	Onufrego wyzn.	Bazylidesa
13	Wtorek	Antoniego z Padwy	Tobiasza
14	Środa	Bazylego bisk. 🌑	Antonii
15	Czwartek	Wita i Modesta	Wita
16	Piątek	Franciszka Regis	Justyny
17	Sobota	Adolfa biskupa	Folmara
25. Ewang. u Łukasza św. w rozdz. 5.			Łuk. 1[illegible], 1—10.
18	Niedziela	A 4. **po Św.** M. i M.	**3 Trin.** Marka
19	Poniedz.	Gerwazego i Protazego	Sylweryusza
20	Wtorek	Sylweryusza	Sylasa
21	Środa	Alojzego Gonzagi ☽	Gotharda
22	Czwartek	Paulina biskupa	Achacyusza
23	Piątek	Zenona biskupa	Bazylego
24	Sobota	Jana Chrzciciela	Jana Chrzciciela
26. Ewang. u Mateusza św. w rozdz. 5.			Łuk. 6, 36—42.
25	Niedziela	A 5. **po Św.** Prospera	**4 Trin.** Prospera
26	Poniedz.	Jana i Pawła	Jeremiasza
27	Wtorek	Władysława króla	Władysława
28	Środa	Leona II. papieża †	Leona i Jozuy
29	Czwartek	**Piotra i Pawła** 🌕	Piotra i Pawła
30	Piątek	Wspomn. św. Pawła	Wspomn. św. Pawła

	Grecko-katolickie	Słońca Wschód g.	m.	Zachód g.	m.
20	Ftałałeja	4	11	7	45
21	Konstantyna	4	10	7	46
22	Wasyłyska	4	9	7	47
	Mat. 10.				
23	**N 1 W. SS.** Hł. 8.	4	8	7	47
24	Symeona prep.	4	8	7	48
25	Hoł. św. Joana	4	8	7	49
26	Karpa apost.	4	7	7	50
27	Fteraponta	4	7	7	50
28	Nykity prep.	4	6	7	51
29	Fteodozyi m.	4	6	7	52
	Mat. 4.				
30	**N 2 Tił. Chr.** Hł. 1.	4	6	7	53
31	Jeremia apost.	4	6	7	53
1	**Junyj.** Justyny	4	6	7	54
2	Nykifora	4	5	7	55
3	Łukyłyana m.	4	5	7	56
4	Mytrofana	4	5	7	56
5	Dorofteja ep.	4	5	7	57
	Mat. 6.				
6	**N 3 po Sosz.** Hł. 2.	4	5	7	57
7	Fteodota	4	5	7	58
8	Fteodora Str.	4	5	7	58
9	Kyryła arch.	4	5	7	58
10	Tymofteja ep.	4	5	7	58
11	Warftołomeja	4	5	7	58
12	Onufrya prep.	4	5	7	58
	Mat. 8.				
13	**N 4 po Sosz.** Hł. 3.	4	6	7	58
14	Ełysseja prep.	4	7	7	58
15	Amosa prep.	4	7	7	58
16	Tychona	4	8	7	57
17	Manuyła m.	4	8	7	57
18	Łeontyja mucz.	4	9	7	57

Odmiany księżyca.

☾

Ostatnia kwadra dnia 7. o godz. 3, min. 16 wiecz. Powietrze niestałe.

🌑

Nów dnia 14. o godz. 7, min. 24 rano. Dnie ciepłe i gorące.

☽

Pierwsza kwadra dnia 21. o godz. 4, min. 11 rano. Chłodno i dżdżysto.

🌕

Pełnia dnia 29. o godz. 7, min. 58 rano. Wietrzno i dżdżysto.

W Czerwcu przybywa dnia do 20. o min. 19, a potem ubywa o min. 5.

Długość dnia w przecięciu 16 godzin.

Księżyc przybliża się do ziemi dnia 13. a oddala się dnia 26.

Kalendarz żydowski.

15. Czerwca, 1. Tamuz.

Notatki.

Smażyć konfitury i galarety z agrestu, porzeczek, poziomek, truskawek. Gotować sok malinowy. Zbierać zioła lekarskie i kwiat lipowy. Pokładać ugory i przestrzegać, by rola nie stwardniała.

Dnie tygodni		Rzymsko-katolickie	Ewangelickie
1	Sobota	Teobalda opata	Teobalda
27. Ewang. u Marka św. w rozdz. 8.			Łuk. 5, 1—11.
2	Niedziela	A 6. **po Św.** N. NPM.	**5 Trin.** Naw. NPM.
3	Poniedz.	Heliodora	Kornela
4	Wtorek	Józefa Kalasantego	Izajasza
5	Środa	Cyryla i Metodego	Charlotty
6	Czwartek	Izajasza proroka ☾	Goara
7	Piątek	Pulcheryi panny	Wilibalda
8	Sobota	Elżbiety królowej	Kiliana
28. Ewang. u Mateusza św. w rozdz. 7.			Mat. 5, 20—24.
9	Niedziela	A 7. **po Św.** Anatolii	**6 Trin.** Ulryka
10	Poniedz.	Jana z Dukli	7 Braci
11	Wtorek	Pelag i męcz.	Szymona z Lip.
12	Środa	Henryka	Henryka
13	Czwartek	Małgorzaty panny ●	Małgorzaty
14	Piątek	Bonawentury	Bonawentury
15	Sobota	Rozesłanie apost.	Baldwina
29. Ewang. u Łukasza św. w rozdz. 16.			Marka 8, 1—9.
16	Niedziela	A 8. **po Św.** NPM. Szk.	**7 Trin.** Ruty
17	Poniedz.	Aleksego	Aleksego
18	Wtorek	Szymona z Lipnicy	Piusa
19	Środa	Wincentego a Paulo	Rufina
20	Czwartek	Czesława i Kas. ☽	Eliasza
21	Piątek	Praksedy panny	Pauliny
22	Sobota	Maryi Magdaleny	Maryi Magdaleny
30. Ewang. u Łukasza św. w rozdz. 19.			Mat. 7, 15—21.
23	Niedziela	A 9. **po Św.** Apolinar.	**8 Trin.** Apolinarego
24	Poniedz.	Krystyny	Krystyny
25	Wtorek	Jakóba apost.	Jakóba apost.
26	Środa	Anny matki NPM.	Anny
27	Czwartek	Natalii panny	Marty
28	Piątek	Wiktora papieża ○	Pantaleona
29	Sobota	Marty panny	Beatryksy
31. Ewang. u Łuk. św. w rozdz. 18.			Łuk. 16, 1—9.
30	Niedziela	A 10. **po Św.** Abdona	**9 Trin.** Abdona
31	Poniedz.	Ignacego Lojoli	Ernestyny

Grecko-katolickie		Słońca Wschód g. m.	Słońca Zachód g. m.
19	Judy apost.	4 10	7 56
Mat. 8.			
20	**N 5 po Sosz.** Hł. 4.	4 11	7 56
21	Julyana mucz.	4 12	7 56
22	Jewsewyja	4 12	7 56
23	Ahrypiny	4 13	7 55
24	**Rożd. św. Joana**	4 14	7 54
25	Fewronyi	4 14	7 53
26	Dawyda Ftes.	4 15	7 53
Mat. 9.			
27	**N 6 po Sosz.** Hł. 5.	4 16	7 53
28	Kyra i Joana †	4 16	7 52
29	**Petra i Pawła**	4 17	7 51
30	Sobor św. 12 apost.	4 18	7 50
1	**Julyi.** Kosmy i D.	4 19	7 49
2	Położ. Ryzy Boh.	4 20	7 48
3	Jakynfta mucz.	4 21	7 47
Mat. 9.			
4	**N 7 po Sosz.** Hł. 6.	4 22	7 46
5	Aftanazya	4 23	7 45
6	Syzona Wełyk.	4 24	7 44
7	Ftomy prep.	4 25	7 43
8	Prokopija m.	4 26	7 42
9	Pankratyja ep.	4 27	7 41
10	ŚŚ. 45 mucz.	4 28	7 40
Mat. 14.			
11	**N 8 po Sosz.** Hł. 7.	4 29	7 39
12	Prokla	4 30	7 38
13	Sobor św. Hawryiła	4 31	7 37
14	Akyty apost.	4 32	7 36
15	Kyryka	4 34	7 35
16	Aftynohena ep.	4 35	7 33
17	Maryny mucz.	4 37	7 32
Mat. 14.			
18	**N 9 po Sosz.** Hł. 8.	4 39	7 31
19	Makryny	4 40	7 30

Odmiany księżyca.

☾ Ostatnia kwadra dnia 6. o godz. 11, min. 38 wiecz. Pogodnie.

● Nów dnia 13. o godz. 2, min. 20 wieczór. Posępnie i deszcz.

☽ Pierwsza kwadra dnia 20. o godz. 6, min. 36 wieczór. Pogodnie.

○ Pełnia dnia 28. o godz. 9, min. 43 wieczór. Pogoda i wielkie upały.

W Lipcu ubywa dnia o 57 minut.

Długość dnia w przecięciu 15 godzin i 26 min.

Księżyc przybliża się do ziemi dnia 12. a oddala się dnia 24.

Kalendarz żydowski.

2. Lipca, 18. Tamuz. Post. Zdob. świątyni. 14. Lipca, 1. Abh. 23. Lipca, 10. Abh. Post. Spalenie świątyni.

Notatki.

Przysposabiać wozy, litry, grabie, widły, pawęzy, łańcuchy i wszystko, co potrzebne na zwózkę. Stodoły wyprzątnąć i oczyścić. Młocarnie naprawić. Ostatnia orka pod siew rzepaku. — Zbiór rzepaku. Żniwo żyta i pszenicy. Zbiór owsa (rychliku), jęczmienia i mieszanki sianej w pognoju.

Dnie tygodni		Rzymsko-katolickie	Ewangelickie	Grecko katolickie		Słońca Wschód g. m.	Słońca Zachód g. m.
1	Wtorek	Piotra w okowach	Piotra w okowach	20	Iłyi pror.	4 41	7 29
2	Środa	Porcyunkuli	Gustawa	21	Symeona prep.	4 43	7 28
3	Czwartek	Znal. św. Szczepana	Augusta	22	Maryi Mahdał.	4 45	7 26
4	Piątek	Dominika wyzn.	Dominika	23	Trofyma	4 46	7 25
5	Sobota	NPM. Śnieżnej ☾	Oswalda	24	Chrystyny m.	4 47	7 24
32. Ewang. u Marka św. w rozdz. 7.			Łuk. 19, 41—47.	Mat. 17.			
6	Niedziela	A 11. **po Św.** Przem.P.	**10 Trin.** Sykstusa	25	**N 10 po Sosz.** Hł. 1	4 48	7 23
7	Poniedz.	Kajetana wyzn.	Donatusa	26	Jermołaja	4 50	7 20
8	Wtorek	Cyryaka męcz.	Cyryaka	27	Pantałejmona	4 52	7 18
9	Środa	Romana	Rolanda	28	Prochora i Nik.	4 53	7 15
10	Czwartek	Wawrzyńca męcz.	Wawrzyńca	29	Kałynyka	4 54	7 13
11	Piątek	Zuzanny panny 🌑	Hermana	30	Syły apost.	4 55	7 11
12	Sobota	Klary panny	Klary	31	Jewdokima	4 57	7 9
33. Ewang. u Łukasza św. w rozdz. 10.			Łuk. 18, 9—14.	Mat. 18.			
13	Niedziela	A 12. **po Św.** Hipolita	**11 Trin.** Kassyana	1	**Awhust. N 11 po S.**	4 59	7 8
14	Poniedz.	Euzebiusza †	Euzebiusza	2	Stefana mucz.	5 0	7 6
15	Wtorek	**Wniebowz. NPM.**	Wniebowzięcie NPM.	3	Izaakija	5 1	7 4
16	Środa	Rocha wyzn.	Rocha	4	7 Otrok. w Efez.	5 3	7 3
17	Czwartek	Liberata	Bertrama	5	Ewsyhnia	5 4	7 1
18	Piątek	Heleny cesarzowej	Agapita	6	**Preobr. Hosp.**	5 5	6 59
19	Sobota	Juliusza męcz. ☽	Sebalda	7	Dometya	5 6	6 58
34. Ewang. u Łukasza św. w rozdz. 17.			Marka 7, 31—37.	Mat. 19.			
20	Niedziela	A 13. **po Św.** Szczep.	**12 Trin.** Bernarda	8	**N 12 po Sosz.** Hł. 3.	5 7	6 56
21	Poniedz.	Joanny	Adolfa	9	Mafteja apost.	5 9	6 54
22	Wtorek	Tymoteusza	Tymoteusza	10	Ławrentya m.	5 11	6 52
23	Środa	Filipa biskupa	Zacheusza	11	Jewpła	5 12	6 50
24	Czwartek	Bartłomieja	Bartłomieja	12	Fotya mucz.	5 13	6 48
25	Piątek	Ludwika króla	Ludwika	13	Maksyma prep	5 15	6 46
26	Sobota	Zefiryny panny	Samuela	14	Mycheja prep. †	5 16	6 44
35. Ewang. u Mateusza św. w rozdz. 6.			Łuk. 10, 23—37.	Mat. 21.			
27	Niedziela	A 14. **po Św.** Józ. K. 🌕	**13 Trin.** Gebharda	15	**N 13 Usp. Bohor.**	5 17	6 42
28	Poniedz.	Augustyna bisk.	Augustyna	16	Ner. Obr.	5 19	6 40
29	Wtorek	Ścięcie św. Jana Ew.	Jana Ewang.	17	Myrona mucz.	5 21	6 39
30	Środa	Róży z Limy	Benjamina	18	Flora i Ławra	5 22	6 38
31	Czwartek	Rajmunda wyzn.	Paulina	19	Andreja mucz.	5 23	6 37

Odmiany księżyca.

☾ Ostatnia kwadra dnia 5. o godz. 5, min. 56 rano. Deszcz.

🌑 Nów dnia 11. o godz. 10, min. 21 wieczór. Pogodnie.

☽ Pierwsza kwadra dnia 19. o godz. 11, min. 25 rano. Dżdżysto.

🌕 Pełnia dnia 27. o godz. 10, min. 16 rano. Powietrze niestałe.

W Sierpniu ubywa dnia o 1 godzinę i 33 min.

Długość dnia w przecięciu 14 godzin i 12 min.

Księżyc przybliża się do ziemi dnia 8. a oddala się dnia 20.

Kalendarz żydowski.

13. Sierpnia, 1. Elul.

Notatki.

Ostateczny sprzęt i zwózka żyta, pszenicy, grochu, bobu, owsa, wyki, prosa, tatarki (hreczki) i lnu. Młócić żyto i pszenicę na siew. Skończyć orkę pod oziminy i zasiać żyto. Nasiona warzywne zbierać na wysadki, suszyć i przechowywać w miejscu suchem. Szkółki drzewne zakładać. Chmiel wczesny obierać z tyczek i suszyć.

	Dnie tygodni	Rzymsko-katolickie	Ewangelickie		Grecko-katolickie	Słońca Wschód g. m.	Słońca Zachód g. m.
1	Piątek	Idziego opata	Egidyusza	20	Samuiła prep.	5 23	6 35
2	Sobota	Justa biskupa	Absalona	21	Ftadeja apost.	5 25	6 33
	36. Ewang. u Łukasza św. w rozdz. 7.		Łuk. 17, 11—29.		Mat. 22.		
3	Niedziela	A 15. **po Św.** Izab. ☾	**14 Trin.** Miłosława	22	**N 14 po Sosz.** Hł. 5.	5 27	6 31
4	Poniedz.	Rozalii panny	Rozalii	23	Łuppa mucz.	5 28	6 29
5	Wtorek	Wawrzyńca bisk.	Herkulesa	24	Jewtychja mucz.	5 29	6 27
6	Środa	Zacharyasza pr.	Magnusa	25	Warftołomija	5 31	6 25
7	Czwartek	Reginy panny	Reginy panny	26	Adryjana mucz	5 32	6 22
8	Piątek	**Narodz. NPM.**	Narodzenie NPM.	27	Pymona prep.	5 34	6 20
9	Sobota	Gorgoniusza	Gorgoniusza	28	Mojseja	5 35	6 18
	37. Ewang. u Łukasza św. w rozdz. 14.		Mat. 6, 24—34.		Mat. 22.		
10	Niedziela	A 16 **po Św. I. PM.** ●	**15 Trin.** Sotera	29	**N 15 po Sosz.** Hł. 6.	5 36	6 16
11	Poniedz.	Jacka i Prota	Prota	30	Ałeksandra	5 38	6 14
12	Wtorek	Gwidona wyzn.	Syrusa	31	Poł. Poj. P Boh.	5 40	6 12
13	Środa	Tobiasza wyzn.	Amata	1	**Septemwryj.** Sym.	5 41	6 10
14	Czwartek	*Podwyż. św. Krzyża*	*Podwyż. św. Krzyża*	2	Mamanta	5 42	6 8
15	Piątek	Nikodema męcz.	Nikodema	3	Anftyma mucz.	5 44	6 6
16	Sobota	Ludmili panny męcz.	Eufemii	4	Wawyły	5 45	6 4
	38. Ewang. u Mateusza św. w rozdz. 22.		Łuk. 7, 11—17.		Mat. 25.		
17	Niedziela	A 17. **po Św.** Lamb.	**16 Trin.** Lamberta	5	**N 16 po Sosz.** Hł. 7.	5 46	6 2
18	Poniedz.	Tomasza z W. ☽	Tytusa	6	Wosp. cz. Mychaiła	5 47	5 59
19	Wtorek	Januaryusza	Sydonii	7	Sozonta	5 49	5 57
20	Środa	*Such.* Eustachego †	Faustyna	8	**Rożd. Bohorod.**	5 50	5 56
21	Czwartek	Mateusza Ewang.	Mateusza Ewang.	9	Joakima	5 51	5 54
22	Piątek	Maurycego męcz. †	Maurycego	10	Mynodory mucz.	5 53	5 52
23	Sobota	Tekli panny męcz. †	Tekli panny męcz.	11	Fteodory	5 54	5 49
	39. Ewang. u Mateusza św. w rozdz. 9.		Łuk. 14, 1—11.		Mat. 15.		
24	Niedziela	A 18. **po Św.** Gerarda	**17 Trin.** Gerarda	12	**N 17 po Sosz.** Hł. 8.	5 56	5 47
25	Poniedz.	Kleofasa męcz. ○	Kleofasa	13	Kornyła Sot.	5 57	5 46
26	Wtorek	Cypryana i Józefata	Cypryana	14	**Wozn. cz. Kresta**	5 58	5 43
27	Środa	Kosmy i Damiana	Adolfa	15	Nykity mucz.	6 0	5 41
28	Czwartek	Wacława króla	Wacława króla	16	Ewfemyi	6 1	5 39
29	Piątek	**Michała Arch.**	Michała Archanioła	17	Sofii mucz.	6 3	5 37
30	Sobota	Hieronima wyzn.	Hieronima	18	Ewmenyja pr.	6 4	5 35

Odmiany księżyca.

☾ Ostatnia kwadra dnia 3. o godz. 11, min. 15 rano. Dżdżysto i chłodno.

● Nów dnia 10. o godz. 8, min. 38 rano. Powietrze niestałe.

☽ Pierwsza kwadra dnia 18. o godz. 5, min. 52 rano. Deszcz.

○ Pełnia dnia 25. o godz. 9, min. 56 wieczór. Pogodnie.

W Wrześniu ubywa dnia o 1 godzinę i 32 min.

Długość dnia w przecięciu 12 godzin i 32 min.

Księżyc przybliża się do ziemi dnia 4. i 29. a oddala się dnia 17.

Kalendarz żydowski.

11. Września, 1. Tiszri. *Nowy rok 5654.* 12, 2. Drugie święto N. r. 13, 3. Post Gedalia. 20, 10. Święto pojednania. 25, 15. Pierwsze święto Kuczek. 26, 16. Drugie święto Kuczek.

Notatki.

Zbierać jabłka i gruszki na przechowanie. Przysposabiać powidła i suszki. Kończyć wysiew ozimin. Kosić i zwozić potrawy (otawy). Wyrębywać i szadkować kapustę, oraz nabijać ją do beczek na zakiszenie. Wykopywać warzywa i ziemniaki celem przechowania ich w kopcach (jamach) i w piwnicach.

Dnie tygodni		Rzymsko-katolickie	Ewangelickie
40. Ewang. u Mateusza św. w rozdz. 22.			Mat. 22, 34—46.
1	Niedziela	A 19. **po Św. Róż. ś.**	**18 Trin.** Remigiusza
2	Poniedz.	Leodegara ☾	Leodegara
3	Wtorek	Kandyda męcz.	Kandyda
4	Środa	Franciszka Serafina	Franciszka Serafina
5	Czwartek	Placyda męcz.	Fidesy
6	Piątek	Brunona wyzn.	Fryderyki
7	Sobota	Justyny panny	Amalii
41. Ewang. u Jana św. w rozdz. 4.			Mat. 9, 1—18.
8	Niedziela	A 20. **po Św.** Brygidy	**19 Trin.** Pelagii
9	Poniedz.	Dyonizego ●	Dyonizego
10	Wtorek	Franciszka Borgiasza	Gersona
11	Środa	Filoneli i Placyda	Burkharda
12	Czwartek	Maksymiliana	Maksymiliana
13	Piątek	Edwarda króla	Edwarda
14	Sobota	Kaliksta papieża	Kaliksta
42. Ewang. u Mateusza św. w rozdz. 18.			Mat. 22, 1—14.
15	Niedziela	A 21. **po Św.** *Pośw. K.*	**20 Trin.** Jadwigi
16	Poniedz.	Gawła	Gallusa
17	Wtorek	Lucyny	Florentego
18	Środa	Łukasza Ewang. ☽	Łukasza Ewang.
19	Czwartek	Piotra z Alkantary	Ferdynanda
20	Piątek	Felicyana biskupa	Wendelina
21	Sobota	Urszuli panny męcz.	Urszuli
43. Ewang. u Mateusza św. w rozdz. 18.			Jana 4, 46—53.
22	Niedziela	A 22. **po Św.** Korduli	**21 Trin.** Korduli
23	Poniedz.	Jana Kapistrana	Seweryna
24	Wtorek	Rafała Archanioła	Salomei
25	Środa	Jana Kantego ○	Wilhelminy
26	Czwartek	Ewarysta papieża	Ewarysta
27	Piątek	Sabiny męcz.	Sabiny
28	Sobota	Szymona i Judy	Szymona i Judy
44. Ewang. u Mateusza św. w rozdz. 9.			Mat. 18, 23—35.
29	Niedziela	A 23. **po Św.** Narcyza	**22 Trin.** Narcyza
30	Poniedz.	Klaudyusza	Klaudyusza
31	Wtorek	Wolfganga bisk. †	**Pam. Reformacyi**

	Grecko-katolickie	Słońca Wschód g.	m.	Słońca Zachód g.	m.
	Łuk. 5.				
19	**N 18 po Sosz.** Hł. 1.	6	5	5	33
20	Eustafia m.	6	6	5	30
21	Kodrata	6	8	5	28
22	Foki mucz.	6	9	5	26
23	Zacz. św. Joana	6	11	5	24
24	Ftekły mucz.	6	12	5	22
25	Ewfrozyny	6	13	5	20
	Łuk. 6.				
26	**N 19 po Sosz.** Hł. 2.	6	15	5	18
27	Kałystrata	6	16	5	16
28	Charytona	6	17	5	14
29	Kyryaka	6	18	5	12
30	Hryhorya	6	19	5	10
1	**Oktowrij.** Pok. P. B.	6	21	5	8
2	Kypryana m.	6	22	5	6
	Łuk. 7.				
3	**N 20 po Sosz.** Hł. 3.	6	23	5	4
4	Jerofteja ep.	6	25	5	2
5	Charytyny m.	6	27	5	0
6	Ftomy apost	6	28	4	59
7	Serhya m	6	30	4	57
8	Pełahyi m.	6	31	4	56
9	Jakowa apost.	6	32	4	53
	Łuk. 8.				
10	**N 21 po Sosz.** Hł. 4	6	33	4	51
11	Fyłypa apost.	6	35	4	49
12	Prowa mucz.	6	37	4	47
13	Karpa mucz.	6	38	4	46
14	Nazarya	6	40	4	44
15	Ewfymeja	6	41	4	42
16	Łonhyna mucz.	6	43	4	40
	Łuk. 16.				
17	**N 22 po Sosz.** Hł 5.	6	45	4	38
18	Łuki apost.	6	47	4	37
19	Joiły prep.	6	50	4	35

Odmiany księżyca.

☾ Ostatnia kwadra dnia 2. o godz. 4, m. 52 wiecz. Pogodnie.

● Nów dnia 9. o godz. 10, min. 0 wieczór. Pogoda trwa dalej.

☽ Pierwsza kwadra dnia 18. o godz. 0, min. 53 rano. Chłodno i dżdżysto.

○ Pełnia dnia 25. o godz. 9, min. 1 rano. Pochmurno.

W Październiku ubywa dnia o 1 godz. i 44 min.

Długość dnia w przecięciu 10 godzin i 48 min.

Księżyc oddala się od ziemi dnia 15. a przybliża się dnia 27.

Kalendarz żydowski.

1. Paźdz. 21. Tiszri. Palmowe święto. 2. Paźdz. 22. Tiszri. Zgromadzenie czyli koniec Kuczek. 3. Paźdz. 23. Tiszri. Radość z prawa. 11. Paźdz. 1. Marcheswan.

Notatki.

Uprzątnąć z pola resztę warzyw i ziemniaków. Wyganiać trzodę chlewną do lasów na karmę żołędzią i bukwią. Orać ściernie pod jare zasiewy. Karmić krowy dojne liśćmi i głąbiami z kapusty. Łąki nawodniać.

Listopad

Łystopad — ma dni 30.

Dnie tygodni		Rzymsko-katolickie	Ewangelickie	Grecko-katolickie		Słońca Wschód g. m.	Słońca Zachód g. m.
1	Środa	**Wszystk. Święt.** ☾	Wszystkich Świętych	20	Artemija m.	6 52	4 35
2	Czwartek	*Dzień zaduszny*	*Dzień zaduszny*	21	Iłarjona	6 54	4 33
3	Piątek	Huberta biskupa	Bogumiła	22	Awerkija	6 56	4 30
4	Sobota	Karola Borom.	Emeryka	23	Jakowa apost.	6 58	4 29
45. Ewang. u Mateusza św. w rozdz. 8.			Mat. 22, 15—21.		Łuk. 8.		
5	Niedziela	A 24. **po Św.** Elżbiety	**23 Trin.** Emeryka	24	**№ 23 po Sosz.** Hł. 6	7 00	4 28
6	Poniedz.	Leonarda wyzn.	Leona	25	Markijana	7 1	4 26
7	Wtorek	Engelberta	Erdmana	26	**Dymetryja**	7 3	4 25
8	Środa	4 Koronatów 🌑	Klaudyi	27	Nestora mucz.	7 5	4 24
9	Czwartek	Teodora męcz.	Teodora	28	Terentija mucz.	7 6	4 22
10	Piątek	Andrzeja z Awel.	Probusa	29	Anastazyi mucz.	7 7	4 21
11	Sobota	Marcina bisk.	Marcina	30	Zenowija mucz.	7 9	4 20
46. Ewang. u Mateusza św. w rozdz. 13.			Mat. 9, 18 28.		Łuk. 8.		
12	Niedziela	A 25. **po Św.** Kunib.	**24 Trin.** Jonasza	31	**№ 24 po Sosz.** Hł. 7.	7 10	4 18
13	Poniedz.	Eugeniusza	Bricciusa	1	**Nojemwryj.** K. i D.	7 12	4 17
14	Wtorek	Serafina wyzn.	Lewina	2	Akindyna mucz.	7 13	4 16
15	Środa	Leopolda wyzn.	Leopolda	3	Akepsyny mucz.	7 15	4 15
16	Czwartek	Edmunda i Otmara ☽	Otmara	4	Joanyka pr.	7 16	4 14
17	Piątek	Salomei panny	Hugona	5	Hałaktyona	7 18	4 13
18	Sobota	Ottona opata	Gelazyusza	6	Pawła archep.	7 19	4 12
47. Ewang. u Mateusza św. w rozdz. 13.			Mat. 24, 15—35.		Łuk. 10.		
19	Niedziela	A 26. **po Św.** Elżbiety	**25 Trin.** Elżbiety	7	**№ 25.** Hł. 8 Jerona	7 20	4 11
20	Poniedz.	Feliksa	Edmunda	8	Mychaiła arch.	7 22	4 10
21	Wtorek	Ofiarowanie NPM.	Ofiarowanie NPM.	9	Onysifora mucz.	7 24	4 10
22	Środa	Cecylii panny	Cecylii	10	Erasta ap.	7 25	4 9
23	Czwartek	Klemensa pap. 🌕	Klemensa	11	Myny mucz.	7 26	4 8
24	Piątek	Jana od Krzyża	Emilii	12	Joana Mył.	7 27	4 8
25	Sobota	Katarzyny panny	Katarzyny	13	Joana Złot.	7 28	4 7
48. Ewang. u Mateusza św. w rozdz. 24.			Mat. 25, 31—46.		Łuk. 12.		
26	Niedziela	A 27 **po Św.** Konrada	**26 Trin.** Konrada	14	**№ 26.** Hł. 1. Fyłypa	7 29	4 5
27	Poniedz.	Waleryana i Wirgiliusa	Gintera	15	Hurya i Samona	7 31	4 5
28	Wtorek	Krescentego	Rufina	16	Mafteja ap.	7 32	4 4
29	Środa	Saturnina	Waltera	17	Hryhorya ep.	7 33	4 4
30	Czwartek	Andrzeja apost. ☾	Andrzeja apost.	18	Platona mucz.	7 34	4 3

Odmiany księżyca.

☾
Ostatnia kwadra dnia 1. o godz. 0, min. 15 rano. Posępno i zimno.

🌑
Nów dnia 8. o godz. 2, min. 30 wieczór. Pogodnie.

☽
Pierwsza kwadra dnia 16. o godz. 7, min. 18 wiecz. Posępno i dżdżysto.

🌕
Pełnia dnia 23. o godz. 7, min. 41. wieczór. Deszcz.

☾
Ostatnia kwadra dnia 30. o godz. 10, min. 41 rano. Wietrzno i mroźno.

W Listopadzie ubywa dnia o 1 godz. i 44 min.

Długość dnia w przecięciu 9 godzin i 17 min.

Księżyc oddala się od ziemi dnia 12. a przybliża się dnia 24.

Kalendarz żydowski.

10. Listopada, 1. Kislew.

Notatki.

Zbierać jałowiec na lekarstwo dla bydła i owiec. Ukończyć ziębie, a z nastaniem mrozów sprzęty gospodarcze pochować pod dachy, aby nie grębiały. Nawozy pod ziemniaki wywozić w pole.

Dnie tygodni		Rzymsko-katolickie	Ewangelickie	Grecko-katolickie		Słońca Wschód g. m.	Słońca Zachód g. m.
1	Piątek	Eligiusza biskupa	Longina	19	Awdyja	7 35	4 2
2	Sobota	Bibianny panny	Aurelii	20	Hryhoryja	7 37	4 1
49. Ewang. u Łukasza św. w rozdz. 21.			Mat. 21, 1—9.	Łuk. 13.			
3	Niedziela	A 1. **Adw.** Franc. Ks.	**1 Adw.** Kassyana	21	**№ 27. Wow. Boh.**	7 38	4 0
4	Poniedz.	Barbary panny	Barbary	22	Fyłymona apost.	7 39	4 0
5	Wtorek	Sabby opata	Abigaila	23	Amfyłokia	7 40	4 0
6	Środa	Mikołaja biskupa	Mikołaja	24	Ekateryny	7 41	4 0
7	Czwartek	Ambrożego †	Agatona	25	Kłymenta	7 42	4 0
8	Piątek	**Np. Pocz. NPM.** 🌑	**Dzień pokuty**	26	Ałyppa	7 44	4 0
9	Sobota	Leokadyi panny	Joachima	27	Jakowa mucz	7 45	3 59
50. Ewang. u Mateusza św. w rozdz. 11.			Łuk. 11, 25—32.	Łuk. 14.			
10	Niedziela	A. 2. **Adw.** NPM. Lor.	**2 Adw.** Judyty	28	**№ 28.** Hł. 3. Stefana	7 46	3 59
11	Poniedz.	Damazego papieża	Damazego	29	Paramona	7 47	3 59
12	Wtorek	Aleksandra żołn.	Otylii	30	Andreja apost.	7 48	3 59
13	Środa	Łucyi i Otylii	Łucyi	1	**Dekemwr.** Nauma	7 49	3 59
14	Czwartek	Nikazego	Nikazego	2	Awakuma	7 50	3 59
15	Piątek	Fortunata	Ignacego	3	Sofonija	7 51	3 59
16	Sobota	Adelajdy ces. ☽	Ananiasza	4	Warwary mucz.	7 52	4 0
51. Ewang. u Jana św. w rozdz. 1.			Mat. 11, 3—10.	Łuk. 17.			
17	Niedziela	A 3. **Adw.** Łazarza	**3 Adw.** Łazarza	5	**№ 29.** Hł. 4. Sawwy	7 53	4 0
18	Poniedz.	Gracyana męcz.	Wunibalda	6	**Nykołaja ep.**	7 54	4 1
19	Wtorek	Nemezyusza	Abrahama	7	Amwrozyja	7 54	4 1
20	Środa	*Such.* Teofila męcz. †	Ammona	8	Pałapja	7 55	4 1
21	Czwartek	Tomasza apostoła	Tomasza apost.	9	**Zaczat. P. Bohor.**	7 56	4 2
22	Piątek	Zenona męcz. †	Beaty	10	Myny i Ermoh.	7 57	4 2
23	Sobota	Wiktoryi panny † 🌕	Dagoberta	11	Danyiła prep.	7 57	4 3
52. Ewang. u Łukasza św. w rozdz. 3.			Jana 1, 19—28.	Łuk. 18.			
24	Niedziela	A 4. **Adw.** Ad. i Ewy	**4 Adw.** Ad. i Ewy	12	**№ 30.** Hł. 5. Spiryd.	7 57	4 3
25	Poniedz.	**Boże Narodzenie**	**Boże Narodzenie**	13	Ewstratyja	7 57	4 4
26	Wtorek	**Szczepana męcz.**	**Szczepana męcz.**	14	Ftyrsa mucz.	7 58	4 5
27	Środa	Jana Ewangelisty	Jana Ewang.	15	Ełewterya	7 58	4 6
28	Czwartek	Młodzianków	Młodzianków	16	Ahhea	7 58	4 7
29	Piątek	Tomasza biskupa	Jonatana	17	Danyiła świasz.	7 58	4 7
30	Sobota	Dawida króla ☾	Dawida	18	Sewastyana	7 58	4 8
53. Ewang. u Mateusza św. w rozdz. 2.			Łuk. 2, 33—40.	Mat. 1.			
31	Niedziela	A **po Boż. Nar.** Sylw.	Sylwestra	19	**№ 31.** Hł. 6. Wonyf.	7 58	4 8

Odmiany księżyca.

🌑 Nów dnia 8. o godz. 9, min. 13 rano. Śnieg.

☽ Pierwsza kwadra dnia 16. o godz. 11, min. 55 rano. Mroźno i wietrzno.

🌕 Pełnia dnia 23. o godz. 6, min. 10 rano. Zawierucha śnieżna.

☾ Ostatnia kwadra dnia 30. o godz. 0, min. 51 rano. Mroźno.

W Grudniu ubywa dnia o 16 minut.

Długość dnia w przecięciu 8 godzin i 30 min.

Księżyc oddala się od ziemi dnia 9. a przybliża się dnia 23.

Kalendarz żydowski.

4. Grudnia, 25. Kislew. Poświęcenie świątyni Chanuka. 10. Grudnia, 1. Tebet. 19. Grudnia. 10. Tebet. Post. Oblężenie Jerozolimy.

Notatki.

Prośne maciory dobrze podkarmiać. Wieprze dopasać jęczmieniem. Szczepy w sadach chronić od mrozów i zajęcy opasywaniem pnia powrósłami. Zwozić materyały budowlane i sągi z lasu. Rozpocząć wymłot nasienia koniczyny przy tęgim mrozie. Odstawiać zboże na targi.

Święta ruchome.

Według kalendarza rzymskiego:		Według kalend. grecko-kat.:	
Popielec	15. Lutego	Nedila Miasopustna	31. Sicznia
Wielkanoc . . .	2. Kwietnia	Nedila Syropustna	7. Lutenia
Wniebowst. Pańsk.	11. Maja	Woskresen. Hosp	28. Marcia
Zielone Święta . .	21. „	Woznes. Hospoda	6. Maja
Niedziela ś. Trójcy	28. „	Soszest. św. Ducha	16. „
Boże Ciało . . .	1. Czerwca	Wsich Światych .	23. „
I. Niedziela Adw.	3. Grudnia	Konec postu . .	28. Czerwcia

Suchedni.

W Środę, w Piątek i w Sobotę w dniach 22., 24. i 25. Lutego.
„ „ „ „ „ 24., 26. i 27. Maja.
„ „ „ „ „ 20., 22. i 23. Września.
„ „ „ „ „ 20., 22. i 23. Grudnia.

Posty nakazane.

Według kalendarza rzymsko-katol.

Wielki post, trwający od Środy popielcowej do Wielkanocy.
Post adwentowy, w Środę, Piątek i Sobotę po 1szej Niedzieli adwentowej aż do Bożego Narodzenia.

Według kalendarza grecko-katol.

Post wełyki od nedili Syropustnoj do Woskresenyja.
Post pered śś. Petrom i Pawłom, od perwoj nedili po Soszestwi św. Ducha do 29. Czerwcia.
Post do Uspenia Bohorodycy Diwy, od 2. do 15. Serpnia.
Post pered Rożd. Chryst., od 15. Łystopada do 25 Hrudnia.

Wigilie z postem ścisłym.

W dnie krzyżowe — do uroczystości Zielonych Swiąt — do śś. Apostołów Piotra i Pawła — do Wniebowzięcia N. P. Maryi — do Wszystkich Świętych — do Niepokal. Poczęcia N. P. Maryi — do Bożego Narodzenia.

Wigilia przypada ąca w Niedzielę, bywa przenoszoną na Sobotę poprzedzającą: jeżeli zaś Boże Narodzenie przypada w Piątek lub w Sobo ę, postu nie ma.

Dnie krzyżowe.

W Poniedziałek, Wtorek i Środę przed Wniebowstąpieniem Pańskiem, t. j. dnia 8., 9. i 10. Maja.

Ciężarność zwierząt domowych.

Klacz chodzi $48^{1}/_{2}$ tygodnia czyli 340 dni; najmniej zsś 330 dni.

Krowa $40^{1}/_{2}$ tyg. czyli 283 dni; najmniej zaś 240 dni, a najdłużej 321 dni.

Oślica chodzi zwykle kilka dni dłużej jak klacz.

Owca i koza prawie 22 tygodnie czyli 154 dni; najmniej 146, a najdłużej 183 dni.

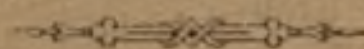
Świnia przeszło 17 tyg. czyli 120 dni; najmniej 109 a najdłużej 133 dni.

Na jajach siedzą: Kury 19—24, zwykle 21 dni. Indyczki 26—29 dni. Gęsi 28—33 dni. Kaczki 28—32 dni. Gołębie 17—19 dni.

Kalendarz ciężarności klaczy, krów, owiec i świń.

Dzień stanowienia		Dzień porodu							
		klaczy 340 dni		krów 285 dni		owiec 154 dni		świń 120 dni	
styczeń	1	grudzień	2	paźdz.	8	czerwiec	4	kwiecień	23
—	8	—	9	—	15	—	11	—	30
—	15	—	16	—	22	—	18	maj	7
—	22	—	23	—	29	—	25	—	14
—	29	—	30	listopad	5	lipiec	2	—	21
luty	5	styczeń	6	—	12	—	9	—	28
—	12	—	13	—	19	—	16	czerwiec	4
—	1	—	20	—	26	—	23	—	11
—	26	—	27	grudzień	3	—	30	—	18
marzec	4	luty	2	—	9	sierpień	5	—	24
—	11	—	9	—	16	—	12	lipiec	1
—	18	—	16	—	23	—	19	—	8
—	25	—	23	—	30	—	26	—	15
kwiecień	1	marzec	2	styczeń	6	wrzesień	2	—	22
—	8	—	9	—	13	—	9	—	29
—	15	—	16	—	20	—	16	sierpień	5
—	22	—	23	—	27	—	23	—	12
—	29	—	30	luty	3	—	30	—	19
maj	6	kwiecień	6	—	10	paźdz.	7	—	26
—	13	—	13	—	17	—	14	wrzesień	2
—	20	—	20	—	24	—	21	—	9
—	27	—	27	marzec	3	—	28	—	16
czerwiec	3	maj	4	—	10	listopad	4	—	23
—	10	—	11	—	17	—	11	—	30
—	17	—	18	—	24	—	18	paźdz.	7
—	24	—	25	—	31	—	25	—	14
lipiec	1	czerwiec	1	kwiecień	7	grudzień	2	—	21
—	8	—	8	—	14	—	9	—	28
—	15	—	15	—	21	—	16	listopad	4

Dzień stanowienia	Dzień porodu			
	klaczy 340 dni	krów 285 dni	owiec 154 dni	świń 120 dni
lipiec 22	czerwiec 22	kwiecień 28	grudzień 23	listop. 11
— 29	— 29	maj 5	— 30	— 18
sierpień 5	lipiec 6	— 12	styczeń 6	— 25
— 12	— 13	— 19	— 13	grudzień 2
— 19	— 20	— 26	— 20	— 9
— 26	— 27	czerwiec 2	— 27	— 16
wrzesień 2	sierpień 3	— 9	luty 3	— 23
— 9	— 19	— 16	— 10	— 30
— 16	— 17	— 23	— 17	styczeń 6
— 23	— 24	— 30	— 24	— 13
— 30	— 31	lipiec 7	marzec 3	— 20
paźdz. 7	wrzesień 7	— 14	— 10	— 27
— 14	— 14	— 21	— 17	luty 3
— 21	— 21	— 28	— 24	— 10
— 28	— 28	sierpień 4	— 31	— 17
listopad 4	paźdz. 5	— 11	kwiecień 6	— 24
— 11	— 12	— 18	— 14	marzec 3
— 18	— 19	— 25	— 21	— 10
— 25	— 26	wrzesień 1	— 28	— 17
grudzień 2	listopad 3	— 8	maj 5	— 24
— 9	— 9	— 15	— 12	— 31
— 16	— 15	— 22	— 19	kwiecień 7
— 23	— 25	— 29	— 26	— 14
— 30	— 30	paźdz. 6	czerwiec 2	— 21



Jakich stempli używać należy?

Każde podanie wniesione do urzędów publicznych musi być wedle przepisów należycie ostemplowane. Zaniedbanie tego przepisu naraża na karę, która nieraz jest bardzo uciążliwą. Przedewszystkiem każdy gospodarz pamiętać winien, jak w razie potrzeby zwyczajnie ma ostemplować podania wnieść się mające do urzędów publicznych, i tak:

a) Podania do władz rządowych, podania do wszystkich sądów w sprawach spornych lub niespornych, od każdego arkusza . . . 36 ct.
Dołączone do podania załączniki od arkusza . . . . 15 ct.

b) Podania do władz politycznych i skarbowych, jako to: do Namiestnictwa, do Starostw, do Dyrekcyi skarbowej, podania do Wydziału krajowego, do Wydziałów powiatowych, do urzędów gminnych, od każdego arkusza . . . . 50 ct.
Załączniki do tych podań od każdego arkusza . . . . . . 15 ct.

Przy zawieraniu interesów używa się także różnych stempli prawnie przepisanych, co się nazywa skalą stemplową. Skalę stemplową podaje następująca

Tabela stemplowa.

SKALA I. na weksle, asygnaty pieniężne i t. p. dokumenta kupieckie	zł.	ct.	SKALA II. na kwity i dokumenta prawne	zł.	ct.	SKALA III. na ugody służbowe, pożyczkowe kwity, na wygrane loteryjne kontrakty, kupna lub zamiany	zł.	ct.
do 75 zł.	—	5	do 20 zł.	—	7	do 10 zł.	—	7
nad 75 „	—	10	nad 20 „	—	13	nad 10 „	—	13
„ 150 „	—	20	„ 40 „	—	19	„ 20 „	—	19
„ 300 „	—	30	„ 60 „	—	32	„ 30 „	—	32
„ 450 „	—	40	„ 100 „	—	63	„ 50 „	—	63
„ 600 „	—	50	„ 200 „	—	94	„ 100 „	—	94
„ 750 „	—	60	„ 300 „	1	25	„ 150 „	1	25
„ 900 „	—	70	„ 400 „	2	50	„ 200 „	2	50
„ 1050 „	—	80	„ 800 „	3	75	„ 400 „	3	75
„ 1200 „	—	90	„ 1200 „	5	—	„ 600 „	5	—
„ 1350 „	1	—	„ 1600 „	6	25	„ 800 „	6	25
„ 1500 „	2	—	„ 2000 „	7	50	„ 1000 „	7	50
„ 3000 „	3	—	„ 2400 „	10	—	„ 1200 „	10	—
„ 4500 „	4	—	„ 3200 „	12	50	„ 1600 „	12	50
„ 6000 „	5	—	„ 4000 „	15	—	„ 2000 „	15	—
„ 7500 „	6	—	„ 4800 „	17	50	„ 2400 „	17	50
„ 9000 „	7	—	„ 5600 „	20	—	„ 2800 „	20	—
„ 10500 „	8	—	„ 6400 „	22	50	„ 3200 „	22	50
„ 12000 „	9	—	„ 7200 „	25	—	„ 3600 „	25	—
itd. za każde 150 zł. wyżej dodaje się stempel po 1 zł., suma niższa od 1500 zł. za całkowitą wzięta być winna.			Wyżej 8000 zł., za każde 400 zł. dodaje się stempel po 1 zł. 25 ct.			Wyżej 4000 zł., za każde 200 zł. dodaje się stempel po 1 zł. 25 ct.		

Podania wolne od stempla:

— o jałmużnę lub przyjęcie do zakładów, przeznaczonych do zaopatrzenia ubogich osób;

— o uwolnienie od taksy szkolnej lub o nadanie stypend., jeżeli załączone jest świadectwo ubóstwa; o przydzielenie urzędowego zastępcy, jeżeli załączone jest świadectwo ubóstwa.

— o zwrot lub wynagrodzenie szkód, które rząd lub gmina wynagrodzić mają;

— w sprawach publicznych a nie prywatnych;

— czyli petycje do Monarchy, Rady państwa, Sejmu lub Rady gminy, o ile w nich nie chodzi o interesa jednostek, ale całych klas obywateli, państwa, kraju lub gmin;

— reklamacyjne, wyborcze lub rekrutacyjne;

— do gmin, dotyczące cywilno-prawnych stosunków między gminami a podającymi.

Poczta i telegraf.

Jak należy adresować listy i przesyłki?

Adres ma wskazywać nazwisko, imię i miejsce pobytu odbiorcy. Na posyłkach do miast większych wyrazić należy na adresie nazwę ulicy i numer domu, do miejsc mniej znanych lub noszących z innemi wspólną nazwę, dopisać należy powiat lub kraj.

Jak opłaca się listy?

Przez nalepienie marek na kopercie po prawej stronie adresu.

Ile kosztuje przesyłka listów?

1. List zwykły kosztuje:

a) w miejscu do wagi 20 gramów 3 ct., nad 20—250 gr. 6 ct.
b) w Austro-Węgrzech i do Bośnii do wagi 20 gramów 5 ct., nad 20—250 gramów 10 ct.
c) do Niemiec, do Czarnogóry (z obwodu Cattaro), do Rumunii (z Bukowiny), do Szwajcaryi (niżej 30 kilometr. odległości) do wagi 15 gramów 5 ct.
d) do Niemiec nad 15—250 gramów 10 ct.
e) do Serbii i Czarnogóry do wagi 15 gramów 7 ct.
f) do Rumunii, Szwajcaryi i reszty zagranicy do wagi 15 gr. 10 ct.

2. List polecony (rekomendowany) kosztuje: w miejscu 5 ct., do wszystkich miast i krajów Austro-Węgier oraz zagranicy 10 ct. więcej po nad zwykłą opłatę pocztową. Jeżeli taki list zginie, poczta wypłaca nadawcy 20 złr, jeżeli się tenże w przeciągu 6 miesięcy o to upomni.

3. Listy przez umyślnego posłańca *(Express)* doręczane kosztują 15 ct. Za listy do miejscowości leżących po za obrębem poczty oddawczej płaci się 50 ct. za milę ($7^1/_2$ klm.) nad taksę.

Ile kosztują Kartki korespondencyjne?

a) w Austro-Węgrzech, do Bośnii i do Niemiec 2 ct.
b) do Serbii i do Czarnogóry 4 ct.
c) do Sandszak-Nowibazaru (poczta polowa) i Szwajcaryi 5 ct.
d) kartki z odpowiedzią kosztują podwójnie.

Telegramy.

W Austro-Węgrzech, do Bośnii i Hercegowiny oraz do Niemiec najniższa taksa za 10 słów 30 ct. Za każde dalsze słowo 3 ct.

Do wszystkich innych krajów kuli ziemskiej opłaca się taksę zasadniczą 30 ct., a oprócz tego należytość od słowa według taryfy.

Najdłuższe słowo może mieć 15 liter. 5 liczb czyni 1 słowo.

Do Czytelników.

Po raz czwarty wchodzi „Gospodarz“ pod wasze strzechy — niestety, nie tak ułożony, jak było moim zamiarem, gdyż dotychczasowe moje stosunki nie pozwalały na zaprowadzenie w wydawnictwie ulepszeń.

W tym roku uważałem za stosowne pomieścić w kalendarzu głównie artykuły o ważnej a zaniedbanej szczególnie u włościan gałęzi gospodarstwa — o mleczarstwie. Być może, że chociaż w jednej wiosce zwrócą gospodarze na zamieszczone artykuły uwagę i zaprowadzą w tym kierunku niezbędne ulepszenia, aby większy dochód wyciągnąć z swej mozolnej pracy — z gospodarstwa.

Jan Biedroń
kierownik Spółki mleczarskiej w Haczowie.

Do pracy, wieśniacy!

Prawda nad prawdami,
Że źle bracia z nami;
Czas się opamiętać,
O przyszłość zapytać.

Zgromadźmy się w koło,
Niechaj każde sioło
Ma swój sklep, gospodę,
W czytelni poradę.

Tam w święta, w niedziele,
Po mszy, po kościele,
Wspólnie będziem radzić,
Jak biedę wykadzić.

Przestańmy procesów,
Z żydem interesów,
A grosz z polskiej ziemi,
Do bratniej kieszeni.

Bo czyż to nie miło,
Po towar, po piwo
Iść do swej gospody,
Tam szukać ochłody.

Albo zboże nasze,
Krupy, jagły, kaszę,
Sprzedać też możemy
W spółce z braćmi swemi.

Żydy mięso jedzą
I wygodnie siedzą,
Bo z nas korzystają,
Gdyż nasi nie dbają.

Kiedy żydzi umią
Wojować tą bronią,
I my też do dzieła,
Bo w nas, bracia, siła.

Więc dalej, Mazury,
Jaja, masło, kury,
Co się da, skupować
I dalej handlować.

Nie wielka to sztuka,
Nie trudna nauka,
Tylko chęci trzeba,
A będzie dość chleba.

Gdybyśmy to mieli,
Co nam żydzi wzięli,
Byłoby inaczej,
Tak, bracia wieśniacy!

Dla nas przyszłość kraju,
Z swobodą jak w raju,
Więc dalej rodacy,
Do dzieła, wieśniacy!

By kiedyś synowie
Nie rzekli: „Ojcowie,
Wasza to jest wina,
Że nas nędza zgina!“

J. Szmyd, z Młynka w Haczowie.

W jaki sposób gospodarz dojść może do posiadania dobrych krów mlecznych?

Gospodarz, który ma zamiar zająć się z korzyścią mleczarstwem, musi przedewszystkiem posiadać dobre krowy a następnie dopiero winien wiedzieć, w jakis posób hodować, pielęgnować, żywić je należy.

Jak wiadomo, mleko jest pierwszym pokarmem wszystkich zwierząt ssących i wytwarza się w wymieniu samic. Zwierzęta, których się nie doi, wydają mleko tak długo, dopóki tego młode potrzebują. Człowiek wyzyskał na swoją korzyść zdolność niektórych zwierząt do wydawania mleka w ten sposób, że przez odpowiednie obchodzenie się, żywienie, przyzwyczajanie do dojenia wpłynął na obfitsze wydzielanie się mleka i przedłużył w znacznym stopniu okres dojności, jak to widzimy u krów, kóz i owiec. Zdolność wydawania mleka przez dłuższy przeciąg czasu, pielęgnowana coraz staranniej, stała się u powyżej wymienionych zwierząt dziedziczną. może jednak być również utraconą. Jeżelibyśmy przez kilka pokoleń zaniedbali pielęgnowania i dojenia krów, to będą wydawać tak długo mleko, jak długo tego cielęta potrzebują. Dowodem tego twierdzenia są wpół zdziczałe stada krów na stepach południowej Ameryki.

Jak już wspomnieliśmy, mleczność krów jest przymiotem dziedzicznym, to jest, że dobre mleczne krowy przenoszą swoje przymioty na cielęta szczególniej wtedy, jeżeli również buhaj z mlecznego stada pochodzi.

Każdy gospodarz, który chce dojść do posiadania mlecznych krów, powinien w pierwszym względzie na tę okoliczność zwrócić uwagę i do dalszego chowu wybierać najlepsze krowy w swojej oborze, które zresztą już swoim zewnętrznym wyglądem jako dobre dojki się wyróżniają. W celu jednak możliwie dokładnego przekonania się, które krowy są najlepsze, najmleczniejsze, powinien dobry gosdodarz zapisywać udoje od każdej krowy z osobna, aby wiedział, ile mleka poszczególna krowa w roku wydała.

Po wybrakowaniu złych krów a pozostawieniu najlepszych do dalszego chowu, powinien gospodarz wiedzieć, w jaki sposób należy wychowywać cielę na krowę mleczną. Pierwsze bowiem pożywienie cielęcia, jak również późniejsze pielęgnowanie, jest najwyższej wagi dla wychowu mlecznej krowy, i dlatego w krótkości podajemy zasady, jakimi pod tym względem kierować się należy.

Cielę powinno otrzymywać przynajmniej przez 4 tygodnie a jeszcze lepiej przez 6 tygodni mleko matki, które następnie stopniowo się odejmuje a daje natomiast mleko zbierane, mleko chude z śrutowanym owsem, jęczmieniem, kukurudzą i t. p., przyczem zaczyna się zakładać po małej dawce dobrego siana łąkowego.

Po 8 tygodniach można mleko chude zastąpić serwatką lub maślanką, dawać dalej śrut zbożowy a nadto powiększyć dawkę siana. Podobne żywienie powinno być do końca pierwszego roku życia cielęcia przeprowadzone, jedynie tylko odpadków mleczarskich można zaprzestać dawać. Następnie ujmuje się cielęciu paszy skoncentrowanej i pozwala się mu używać jak najwięcej ruchu, o ile można na wolnem powietrzu, dostarczając mu dowoli dobrego siana. Wypędzanie na pastwisko jest w pierwszych latach bardzo polecenia godnem, ponieważ ruch na świeżem powietrzu a nadto młoda, pożywna trawa wpływają bardzo korzystnie na rozwój cielęcia.

Zmiany w żywieniu powyżej wymienione należy wprowadzać stopniowo, codziennie nowej paszy przyczyniać a starej odpowiednią ilość ujmować

Do buhaja doprowadzić można po $1^1/_2$—$1^1/_3$ roku.

W ten sposób można wychować mleczne krowy.

Jeżeli chcemy otrzymać krowy, które byłyby cięższe, większe, posiadały większą skłonność do opasu, to w drugim roku należy dawać paszę skoncentrowaną, jak makuchy lniane, rzepakowe, śrut zbożowy, nieco kiełków, buraków, głównie zaś siano a w małych dawkach słomę

Jałówki do buhaja dopuszczać należy dopiero po skończonym $1^1/_3$ roku, 2 latach.

Który z tych sposobów wybrać, zależy to od miejscowych stosunków, od kierunku, w jakim gospodarz bydło swoje hodować uważa w danych warunkach za korzystniejsze.

Jeżeli w własnej oborze pomimo najstaranniejszego wybrakowania nie posiadamy odpowiednich krów, któreby nas swą budową i mlecznością zadowolniały, to potrzeba uciec się do zupełnego odnowienia obory, co się stać może przez zakup cieląt na rzeź sprzedawanych z obory znanej z mleczności, lub gdy to jest niemożebnem, przez dokupno dobrych krów mlecznych o ile można ze znajomej mlecznej obory, w razie zaś przeciwnym na jarmarku.

Zakupując krowy lub młode jałówki, należy zwracać uwagę na następujące cechy, które są oznakami mleczności krowy.

Głowa dobrej krowy mlecznej jest mała, więcej sucha niż mięsista, długa a wązka, lekka, rogi delikatne, małe, oczy żywe, wielkie, z łagodnem wejrzeniem, pysk szeroki z dobrze wykształconymi wargami. Włosy zwieszające się pomiędzy rogami powinny być lśniące i miękkie. Wystrzegać się należy kupować krów z tak zwaną byczą głową

Szyja długa ku piersiom się rozszerzająca, pierś głęboka, szeroka, skóra delikatna, elastyczna, łatwo od ciała odstająca, wymię wielkie cienką gładką skórą pokryte, żyły mleczne grube, wystające, tarcza mleczna regularnie wykształcona.

Przy wychowaniu należy zwracać wielką uwagę na regularne żywienie, czystość, pielęgnowanie skóry przez codzienne czyszczenie, świeże powietrze w stajni, dobrą nie za zimną szczególniej w zimie wodę, w ogóle na wszystko, co przyczynić się może do utrzymania zwierząt przy zdrowiu, w dobrym stanie.

Wpływ paszy na ilość i jakość mleka.

Żywieniu bydła, a w szczególności krów mlecznych, poświęca się u nas stosunkowo bardzo mało uwagi, a przecież od należytego żywienia zależy w wysokim stopniu zysk, jaki z tej gałęzi gospodarstwa osiągnąćby można. Z powodu żywienia bydła u nas bez planu i rachunku ponosi bardzo wiele gospodarstw codziennie znaczne straty. Powszechnie żywi się naprzykład wszystkie krowy bez względu czy mało czy wiele mleka dają, w jednakowy sposób. Łatwo pojąć, że krowa, która 15 litrów mleka dziennie daje, więcej paszy potrzebuje niż krowa, która tylko 5 litrów mleka daje lub sucho stoi. W razie braku odpowiedniego pożywienia zdarza się często, że krowa pokarmy potrzebne do wytworzenia mleka własnemu ciału odejmuje, doi się wprawdzie przy średniej paszy dobrze, ale staje się coraz chudszą.

Nie mogąc się zajmować na tem miejscu szczegółami żywienia, zastanowimy się tylko w krótkości nad wpływem rozmaitych pasz na mleczność krów.

Podstawą żywienia krów mlecznych powinno być dobre, słodkie siano łąkowe. Im młodsze jest siano, tem jest pożywniejsze, strawniejsze, dlatego też polecenia godnem jest kosić łąki podczas kwitnięcia. Siano, które było na deszczu, straciło część rozpuszczalnych w wodzie pokarmów, w skutek czego jest mniej pożywnem. Najpożywniejszem jest siano z łąk górskich, najmniej pożywnem a nawet szkodliwem siano z łąk podmokłych, kwaśnych.

Doświadczenie uczy, że żadna krowa z samego siana nie da najwyższej, możliwej ilości mleka, którą przy dodaniu pasz pożywniejszych, skoncentrowanych dać może.

Ponieważ pasze skoncentrowane są kosztowne, przeto nie powinniśmy ich trwonić, żywiąc niemi zarówno stare dojki z świeżemi wycielonkami, lecz należy stare dojki wyłączyć. W tydzień po ocieleniu można zacząć małe dawki paszy skoncentrowanej zadawać, potem szybko dawki powiększyć a zaprzestać stopniowo, gdy krowy ilość mleka zmniejszać zaczynają, gdy się ku zasuszeniu zbliżają. Świeżym wycielonkom można dawać dziennie na sztukę 1—2 kg śrutu zbożowego i t. p. pożywnej paszy.

Makuchy rzepakowe miernie dawane, najwyżej 1 kg na 500 kg. żywej wagi dziennie, wpływają korzystnie na wydajność mleka, przy

większych jednak dawkach udzielają mleku a następnie masłu nieprzyjemnego, gorzkiego zapachu, szczególniej wtenczas, gdy były w wodzie rozmoczone. Z tego powodu należy je skarmiać na sucho. Nadmienić również potrzeba, że przy większych dawkach łatwo wywołują rozwolnienie.

Makuchy lniane strawniejsze i lepsze, ale znacznie droższe.

Śrut z jęczmienia, owsa, kukurudzy, wyki, grochu, jest polecenia godną paszą. Które z tych zbóż wybrać, zależy nietylko od zapasów, jakie gospodarz posiada, lecz także od cen danego gatunku zboża w owym czasie.

Otręby pszeniczne są wyborną paszą dla krów, wpływają na miękkość masła.

Kiełki słodowe tworzą również znakomitą paszę i tam, gdzie je tanio nabyć można, zasługują w pierwszym rzędzie na uwzględnienie. Wywierają korzystny wpływ na ilość i jakość mleka. Za wielkie dawki podnoszą wprawdzie nadzwyczajnie ilość mleka, które zawiera mniej tłuszczu, udzielają jednak masłu gorzkiego smaku. Spasać można najwyżej 1 kg. na 500 kg. żywej wagi.

Braha wywołuje bardzo łatwe kwaśnienie mleka, osłabienie trawienia, zmniejszenie ilości mleka. Zadawana w małej ilości nie szkodzi zwierzętom, wpływa jednak na dobroć mleka i masła niekorzystnie. Masło miękkie, nietrwałe, gorzkie. Najlepiej brahę spasać przy 40° C. ciepłoty.

Słoma prosianka, owsianka, jęczmionka, spasa się także krowami. Po słomie jęczmiennej, zadanej w większej ilości, masło przyjmuje smak gorzki. Grochowianka wpływa na zmniejszenie ilości mleka.

Marchew nadaje mleku i masłu pożądaną żółtawą barwę.

Buraki są dobrą paszą dla krów mlecznych. Dawka 15 kg. na sztukę, gdyż przy obfitszem skarmianiu ilość mleka wprawdzie powiększyć się może, lecz zawartość tłuszczu w mleku będzie mniejsza.

Korzystny wpływ na ilość mleka wywiera dodatek soli. Jeżeli się zadaje sól, to potrzeba to robić regularnie codziennie z paszą, a nie w pewne dnie tygodnia, jak to powszechnie się praktykuje. Jeżeli się krowom daje sól nieregularnie, raz im się da, drugi raz nie, to zaczynają mniej dawać mleka. Sól wpływa na smaczność i strawność paszy, jak również wywołuje pragnienie, zmusza zwierzę do przyjmowania więcej wody. Przy dawaniu soli należy być ostrożnym i za wiele nie dać, gdyż w takim razie zwierzęta cierpieć mogą na rozwolnienie, zapalenie kiszek, krwawy mocz, kurcze a nawet niekiedy przy wielkich dawkach giną. Krowom można dawać 20 gr. dziennie na sztukę. Polecenia godnem jest zadawać sól w następujący sposób. Na jedną krowę bierze się 0·5 gr. otręb pszenicznych do których domiesza się 10 gr. soli, wsypuje się do żłobu przed

pojeniem popołudniowem. Następnie należy bydło napoić. Niektórzy praktycy twierdzą, że ma to wielki wpływ na mleczność, po każdej bowiem dawce ilość mleka się powiększała.

Z paszy zielonej otrzymuje się mleko więcej tłuste niż po paszy suchej. Masło z zielonej paszy jest również lepsze, poszukiwane, drożej płacone.

Wielki wpływ wywiera na ilość i jakość mleka utrzymanie krów pastwiskowe. Młoda trawa, którą bydlę samo skubie, zawiera bardzo wiele pożywnych części i jest o wiele łatwiejszą do strawienia. Również świeże powietrze i ruch swobodny mają tu także swoje korzystne znaczenie. O tym fakcie wie każdy gospodarz, że krowy wypędzone z wiosną na pastwisko dają więcej mleka. W niektórych krajach, jak w Danii, Meklemburgu, Holsztynie, Szwecyi, korzystają z tej wysokiej wartości paszy pastwiskowej w następujący sposób. Gospodarze w tych krajach starają się, aby czas cielenia krów przypadł w miesiącach zimowych, w grudniu, styczniu, lutym. Krowy po ocieleniu dają wiele mleka, które w zimie zwykle drożej się płaci, a nadto z wiosną, gdy mleczność zaczyna się zmniejszać, wypędzone na żyzne pastwiska, pod wpływem świeżej, soczystej i pożywnej paszy dają o wiele więcej mleka.

Skład i własności mleka.

Skład mleka jest bardzo rozmaity, zależy bowiem mniej lub więcej od rasy, własności krowy, żywienia i innych okoliczności. Jak zbadano, przeciętnie 100 części mleka zawierają: wody 87·5, tłuszczu 3·4, sernika 3·2, białka 0·7 cukru mleczn. 4·5, popiołu 0·7.

Tłuszcz znajduje się w mleku w postaci bardzo drobnych kuleczek, które pod szkłem powiększającem w podany poniżej sposób na rysunku się przedstawiają. (Fig. 1.)

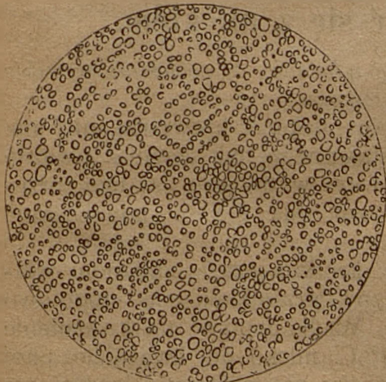


Fig. 1.

Tłuszcz zawarty w mleku wświeżym stanie posiada przyjemny, łagodny smak. Topi się przy 31—33° C., następnie jednak zsiada się znowu przy 19—24° C.

Sernik, druga główna część składowa mleka, jest bardzo pożywnym, pod wpływem kwasów i podpuszczki zsiada się, krzepnie przy odpowiedniej ciepłocie, a mianowicie pomiędzy 20—50° C.

Białko znajduje się w mleku w małej ilości rozpuszczone, różni się tem od sernika, że podpuszczka na zmianę jego nie wpływa, lecz zapomocą gotowania serwatki z octem dobyć go można.

Cukier mleczny jest w mleku rozpuszczony, nie jest tak słodki jak cukier zwyczajny. Cukier mleczny można wydobyć z serwatki i znajduje zastosowanie przy żywieniu małych dzieci, w lekarstwach.

Popiół powstały po spaleniu mleka zawiera rozmaite składniki, które służyć mają do wzrostu i tworzenia się kości u młodych zwierząt.

Woda. Ilość wody w mleku zależy od rasy, karmienia, własności krowy.

W różnych okresach mleczności posiada mleko rozmaite własności.

Po ocieleniu daje krowa mleko zwane siarą. Siara jest żółtawo zabarwioną, kleistą cieczą, o właściwym zapachu i słabo słonym smaku. Gotowana z powodu wielkiej zawartości białka ścina się, na działanie podpuszczki natomiast jest obojętną. Siara posiada własności czyszczące przewody pokarmowe cielęcia, dlatego też nie może być cielęciu odjętą. Do wyrobu masła a szczególniej sera wcale się nie nadaje, nawet mały dodatek siary do mleka wpływa szkodliwie na dobroć sera, dlatego też mleka od wycielonek nie należy mieszać z mlekiem krów innych, aż dopiero po trzech tygodniach, a szczególniej tam, gdzie mleko służy do wyrobu sera.

Po trzech tygodniach znikają własności siary a otrzymujemy normalne mleko aż do końca okresu mlecznego.

Mleko od zdrowych krów ma przyjemny słodkawy smak, właściwy sobie a szczególniej przy gotowaniu występujący zapach, białą albo słabo żółtawo-białą barwę. Wre przy 100° C., zamarza przy 0° C., największą zaś gęstość posiada nieco ponad 0° C.

Jak należy obchodzić się z mlekiem.

Świeżo udojone mleko posiada tę własność, że pochłania wszelkie gazy i nieczystości w powietrzu się unoszące.

Z tej przyczyny nie należy cedzić mleka w krowiarni, aby nie nabrało zapachu zwierząt, zapachu stajennego, jak również uważać należy, aby mleko znajdowało się zawsze w miejscu czystem, przewiewnem, a nie stęchłem, smrodliwem, jak się to powszechnie w wielu gospodarstwach dzieje.

Mleko po wydojeniu podlega w krótkim czasie zmianom własności, a mianowicie: cukier mleczny przemienia się stopniowo w kwas mleczny, mleko kwaśnieje. Wielki wpływ na kwaśnienie mleka wywiera ciepłota. Poniżej 10° C. mleko nie kwaśnieje, przy 12—15° C. kwaśnieje powoli, najszybciej zaś następuje kwaśnienie przy 35—42° C.

Ponieważ mleko świeżo wydojone posiada ciepłotę krwi. a mianowicie blisko 37° C., przeto chcąc je dłuższy czas w świeżym, słodkim stanie utrzymać, należy je poniżej 12° C. ochłodzić. *Im szybciej po wydojeniu ochłodzenie nastąpi, im niższą jest ciepłota mleka, tem dłużej utrzymuje się mleko w stanie słodkim.*

Ochłodzić mleko można wstawiając je w zimnej izbie, piwnicy, daleko lepiej i szybciej wstawiając je w naczyniach blaszanych do wody zimnej płynącej, albo do wody stojącej z lodem, albo przepuszczając je w cienkiej warstwie po zimnej powierzchni metalowej, jak się to dzieje w zbudowanych na ten cel chłodnikach.

Chłodzenie mleka ma tam największe znaczenie, gdzie mleko, szczególniej w lecie, na dalsze odległości przewozić potrzeba, np. przy dostarczaniu mleka do miast, mleczarni i t. p.

Ponieważ mleko przy chłodzeniu styka się z powietrzem, przeto wszystkie gazy, zawarte w mleku, uchodzą po największej części w powietrze, co bardzo korzystnie wpływa na smak, trwałość i jakość wyrobów mlecznych, a mianowicie masła i sera.

Mleczarstwo w gospodarstwach włościańskich.

Mleczarstwo w Galicyi stoi w ogóle na bardzo niskim stopniu rozwoju, i dochód, jaki mleko przeciętnie u nas przynosi, jest bardzo mały, a przecież w mleku, w kraju corocznie produkowanem, ukryte są miliony, które dałyby się wydobyć przez zaprowadzenie ulepszeń w tej gałęzi gospodarstwa.

W Galicyi wszystko odbywa się z małymi wyjątkami po staremu. Mleko, gdzie można, tam sprzedaje się żydowi, pachciarzowi, lub też w okolicach podmiejskich, mniejsi gospodarze każdy ze swoim dzbanem mleka ciągnie codzień rano do miasta, aby go tam spieniężyć, nie zważając na stratę czasu i niekorzyści, jakie z takiej włóczęgi do miasta dla gospodarstwa wynikają. W dalszych zaś od miast okolicach wyrabiają mniejsi gospodarze masło, które w większej części wadliwie wyrobione, skupują żydzi w dnie targowe, przerabiają i wywożą za granicę, gdzie jako „masło galicyjskie“ bywa po najniższych cenach sprzedawane, niekiedy niżej nawet od najlepszej margaryny, to jest masła sztucznego, wyrobionego z łoju zwierzęcego.

W okolicach górskich naszego kraju, gdzie ludność żyje głównie z hodowli bydła, mogłoby być mleczarstwo głównem źródłem dochodu, mogłoby w znacznym stopniu przyczynić się do podniesienia dobrobytu górali. Niestety u nas w tym kierunku zupełnie nic nie zrobiono. W okolicach rolniczych naszego kraju, mogłoby również mleczarstwo stać się ważnym czynnikiem w gospodarstwie, kasą pożyczkową, z której gospodarz czerpałby grosz na zaspokojenie codziennych, drobnych wydatków.

Nie jest to wcale obojętną dla kraju, dla rolnictwa rzeczą, w jaki sposób zużytkowuje się mleko w gospodarstwach, sposób bowiem zużytkowania mleka może być dla całych okolic źródłem dobrobytu, wpływając zarazem w wysokim stopniu na podniesienie się w ogóle innych gałęzi gospodarstwa.

Jeżeli bowiem mleko dochód przynosi, to gospodarz zważa na dobre żywienie i pielęgnowanie bydła, na poprawę rasy bydła, na poprawę łąk i pastwisk, na uprawę roślin pastewnych; przy złem zaś zużytkowaniu mleka jest każde zwierzę dobrem, jak się tylko nazywa krową, każda pasza wystarczająca, każde pastwisko doskonałem, a na łąki wychodzi gospodarz tylko z kosą i grabiami i ani pomyśli o potrzebie ulepszeń. Ponieważ pasza jest złą, bydło nie daje dochodu, a nawet nawóz od bydła źle żywionego jest chudym, i na takim nawozie nie może być urodzaju. W ten sposób bieda biedę goni i z jednego złego wpada się w coraz nowe, gorsze położenie. Gospodarz rozpoczyna ubiegać się za gotowym centem, a traci wiele, zaniedbując kapitał w bydle i w ziemi. Należy zatem oglądnąć się za środkami wyjścia z tego położenia. Największą przeszkodą do zrobienia kroku naprzód w tym kierunku, jest twoja gospodarzu niechęć do wszelkich nawet najkorzystniejszych nowości i postępu rolniczego, samolubne dbanie tylko o siebie, brak zrozumienia, że tylko razem, gromadą coś użytecznego zrobić można, brak przeświadczenia, że „Gromada to wielki człowiek". Od kilkunastu lat wołają Kółka rolnicze, gazetki: poprawiajcie wasze gospodarstwa, a wieluż z was usłuchało chociaż jednej, praktycznej rady, iluż to z was po przeczytaniu rady rolniczej, mogącej rzeczywiście przynieść dobre owoce, pokiwało głową i rzuciło w kąt gazetkę lub książeczkę i na tem skończył się wasz postęp rolniczy. Kilka razy zapewne byłeś gospodarzu na zgromadzeniach, słuchałeś odczytów rolniczych, ale zastosować chociaż jedną praktyczną wskazówkę w gospodarstwie ani nie pomyślałeś i wszystko zostało po staremu. Kto zaś nie postępuje naprzód, ten się cofa i z czasem zginąć musi, bo go inni zwyciężą. Nic dziwnego, że u nas gospodarstwa włościańskie w upadku, a tylko żydzi się radują, bo cudzy upadek, nieszczęście, to dla nich prosty zysk.

Jednym z najważniejszych środków wyjścia z tego położenia jest zaprowadzenie lepszego gospodarstwa mlecznego w oborze i w domu.

Najpierw zajdźmy do waszej stajni gospodarzu i przypatrzmy się urządzeniu, bydłu, dojeniu.

W waszej stajni nie wszystko mi się podoba. Powietrze jest tak duszące, gęste, że zaledwo oddychać można. Dlaczego braciszku nie przewietrzasz stajni? Aha, nie masz okien, żałujesz więc powietrza i światła, którego Pan Bóg dał podostatkiem dla wszyst-

kich stworzeń: tak dalej iść nie może, przywołaj stolarza, każ zrobić okna obszerne, otwierane, aby stajnię w razie potrzeby przewietrzyć można.

Krowy wasze stoją w gnojówce, zbyt mało ścielecie, jeżeli nie macie ściółki, to ścielcie ziemię. Przeczytajcie moją książeczkę: „Jak gospodarze radzić sobie mają wobec braku ściółki“.

Następnie krowy wasze nie widziały od dawna ani zgrzebła, ani wody. Takie zaskorupione wymiona także nie powstały dziś rano, lecz z powodu z roku na rok trwającej nieczystości, zaniedbania.

„Nie ma na wszystko czasu“, odrzekniesz, ale inni gospodarze znajdują ten czas, a tylko ten brakiem czasu zwykle się wymawia, co nie chce, lub jest leniuchem podszyty. Nie brak czasu, ale brak zamiłowania do gospodarstwa jest najczęściej przyczyną złego.

Nakoniec dlaczego wasze krowy tak nagle pozrywały się z pościeli po wejściu naszem do stajni? To nie jest dobrem dla was świadectwem. Nie pochodzi to od koniczyny, ale od bata, którym częściej je częstujecie. Znacie przysłowie:

Czystość i dobre pielęgnowanie
Za połowę paszy stanie.

Powinniście się starać, aby na bydło nie krzyczeć, nie bić, lecz łagodnie z nim postępować, jest to waszym obowiązkiem jako człowieka, można nawet z całą słusznością przytoczyć zdanie: „Powiedz mi, jak obchodzisz się z bydłem, a ja ci powiem, co wart jesteś.“ Dobre, łagodne obchodzenie się z bydłem, opłaca się dobrze, gdyż bydło tem lepiej się udaje i przynosi więcej pożytku.

Chcąc mieć z bydła większy pożytek, musicie się postarać o poprawę waszego bydła — lepiej bowiem mieć 2 krowy dobre, niż 5 lada jakich. Doprowadzajcie wasze najlepsze krowy do dobrego buhaja dworskiego, lub gminnego, a dochować się możecie dobrych cieląt a następnie krów.

Gdy będziecie mieć dobre krowy i dobrze je żywić będziecie, to dadzą wam wiele mleka i masła, jeżeli zaś postaracie się o wyrób dobrego masła, to już dochód zapewniony. Dobre masło jest poszukiwanym towarem, gdyż więcej jest złego niż dobrego masła, a dlaczego? Brak wiadomości, jak należy obchodzić się z mlekiem, śmietanką, jak wyrabiać masło, a przedewszystkiem brak czystości, o którą już przy dojeniu starać się powinniście, jest głównym tego stanu rzeczy powodem.

„Staramy się“, mawiacie. Ale jak? Zanieczyszczone gnojem wymię nie czyści się przed dojeniem dokładnie, w skutek czego dostaje się do mleka wiele gnoju, brudu, włosów i t. p. Wymię powinno być przed dojeniem wodą letnią obmyte i suchą ścierką wytarte. Do obmywania wymienia nie należy używać skopków, do

których się ma doić, lecz mieć potrzeba w tym celu inny skopek. W wielu gospodarstwach widziałem, że obmywają wprawdzie wymię wodą z tego samego skopka, do którego się ma doić, w skutek czego brud obmyty usiada się na dnie skopka, a po wylaniu wody pozostaje na dnie i w ten sposób dostaje się do mleka. Również dziewki, zanim rozpoczną doić, powinny sobie koniecznie ręce obmyć, co niestety bardzo rzadko spotkać można i w ten sposób brud i pot z rąk dziewek dostaje się do mleka.

Następnie przedewszystkiem uważać należy, aby każdym razem krowy były zupełnie wydojone, gdyż pozostawienie mleka w wymieniu pociąga za sobą rozmaite straty. Najpierw nie otrzymuje się wszystkiego mleka, co tem jest ważniejsze, że przy dojeniu najpierw wychodzące mleko jest rzadsze i mniej tłuste od tego, które się na ostatku wydaja, w razie więc niewydojenia najtłuściejsze mleko pozostaje w wymieniu; — następnie niezupełne wydajanie wpływa niekorzystnie na mleczność krowy a nadto wywołuje choroby wymienia. Dobra dojarka, aby dobrze wydoić, musi dołożyć siły i cierpliwości. Dojenie jest pracą, a kto myśli, że to zabawka, to niech spróbuje. Nie należy również zaraz tracić cierpliwości, jeżeli krowa jest niekiedy niespokojną przy dojeniu, a w każdym razie nie brać się zaraz do kija. Niespokój w stajni, bicie, złośliwe obchodzenie się jest po największej części przyczyną, jeżeli krowa twardo się doi, zatrzymuje mleko, kopie. Zapamiętajcie sobie to dobrze gospodarzu, zanim waszą stajnię opuścimy.

Z mleka chcąc mieć większy niż dotychczas dochód, musicie dobre śmietankowe masło wyrabiać, to zaś jest możliwem tylko przy przeróbce wspólnej mleka w mleczarniach spółkowych, przy użyciu odpowiednich maszyn i umiejętnym wyrobie, jak to niektóre dwory praktykują. Mój Boże, pomyślisz sobie, gdybym ja miał pieniądze właściciela dworu, to mógłbym to zrobić, ale przy moich nędznych stosunkach, przy mojej biedzie, gdzie mnie myśleć o tak kosztownych urządzeniach. Pomału braciszku, pomału! Pieniądze się znajdą, wprawdzie nie od razu, ale z czasem, jeżeli tylko z szczerą chęcią i wolą zechcesz. Zapewne, że jednego gospodarza nie stać na urządzenie mleczarni, lecz w spółce z drugimi to rzecz nie tak straszna, jak się wydaje. Zapewne pamiętacie, jak to trudno było z początku zdobyć się na fundusze na założenie sklepików przy Kółkach rolniczych, a przecież obecnie istnieje kilkaset sklepików i bardzo wiele jest porządnie prowadzonych na pożytek członków. A przecież z założeniem mleczarni spółkowej stokroć łatwiejsza sprawa, niż z założeniem sklepików, bo do sklepiku wszystko potrzeba sprowadzić, mleko zaś każdy w swojem gospodarstwie produkuje. Nie ma zresztą korzystniejszego przemysłu, jak przemysł mleczarski. Z małym kapitałem można rozpoczynać i do wielkich

wyników doprowadzić. Bardzo wiele wielkich fabryk spółkowych w Niemczech zbudowali chłopi za dług zaciągnięty, który w paru latach spłacili, odciągając po 1/4 – 1/2 ct. na litrze mleka.

W celu wykazania, jak takie spółki się rozwijają, przytaczamy kilka rzeczywistych przykładów, wziętych z Niemiec, a następnie krótkie opowiadanie o założeniu i urządzeniu Spółki mleczarskiej w Haczowie.

Spółki mleczarskie w Niemczech.

W Niemczech w przeciągu ostatnich 10 lat powstało przeszło 1000 wielkich spółek mleczarskich, które świetnie się rozwijają, oddając wielkie usługi gospodarzom. O tych jednak wielkich fabrykach spółkowych nie będziemy tu obszerniej wspominać, lecz przytoczymy parę przykładów maleńkich spółek mleczarskich, takich, jakie u nas w każdej gminie powstać i rozwijać by się mogły.

W Wirtemberskiej gminie D. utworzyła się w grudniu 1889 r. mała spółka w celu wspólnej przeróbki mleka na masło śmietankowe, i zakupiła w tym celu ręczny Separator Laval'a, maślnicę Victoria, wygniatacz i inne narzędzia mleczarskie, co uczyniło razem 1000 marek*) (600 złr.) wydatku, do czego jeszcze doliczyć należy 200 marek, które wydano na przeróbkę izby mleczarskiej.

W dniu 2. stycznia 1890 r. otwarto fabrykę, lecz z początku było bardzo mało mleka, gdyż gospodarze a szczególniej gospodynie mało miały zaufania do nowego sposobu wyrobu masła. Założyciele spółki nie dali się jednak tem odstraszyć, lecz spokojnie pracowali dalej i starali się pouczeniami o korzyściach ze spółek mleczarskich coraz więcej zjednywać gospodarzy na członków spółki, co im się w zupełności udało, gdyż z czasem wszyscy właściciele bydła w gminie wzięli udział w spółce mleczarskiej. W pierwszym roku przerobiono 168.105 litrów mleka. Za każdy litr dostarczonego mleka wypłacano przy końcu każdego miesiąca 7 fenigów, co w roku uczyniło razem 12.000 marek, które do kieszeni gospodarzy wpłynęły, a nadto oddawano im 80% mleka chudego po oddzieleniu śmietanki do domu.

Z końcem grudnia 1890 r. przedstawił się rachunek spółki w następujący sposób:

a) *Stan czynny.*

Budowa i urządzenie	1.285	marek	
Zapasy w materyałach i narzędziach	113	„	
Zapasy masła	84	„	70 fenigów
Należytości	763	„	42 „
W kasie gotówką	863	„	23 „
Razem	3.109	marek	35 fenigów

*) Marka = 100 fenigów = 60 centów, 10 fenigów = 6 centów.

b) *Stan bierny.*

Niezapłacone długi spółki 1.120 „

Czysty zysk 1.989 marek 35 fenigów

Z zysku więc zaraz w pierwszym roku nietylko spłacono długi spółki, zaciągnięte na koszta urządzenia, lecz także po rozdzieleniu reszty zysku pomiędzy członków, wypadło na każdego dostarczającego mleko po $^1/_2$ feniga na 1 litr mleka dopłaty, a więc członkowie za każdy litr dostarczonego w ciągu roku mleka otrzymali po $7^1/_2$ feniga. Jeżeli zważymy, że otrzymane napowrót mleko chude w domu zużytkować było jeszcze można 3—4 fenigi — to jasno się nam przedstawią korzyści podobnych spółek dla gospodarstw mniejszych.

W innej miejscowości M. w pierwszym roku 77 członków spółki dostarczyło 235.194 litrów mleka, i z tego mleka wyrobiono 18.812 funtów masła, za które po sprzedaniu otrzymano 19.000 marek 12 fenigów. Gdyby wyrabiano z tych 235.194 litrów mleka masło z kwaśnej śmietany, to najwyżej otrzymanoby 14.111 funtów, masło zaś takie po sprzedaniu przyniosłoby zaledwie w tej miejscowości 11.288 marek 80 fenigów, to jest 7.711 marek 32 fenigi mniej niż przy wspólnym wyrobie masła śmietankowego. Nieprawdaż, że 19.000 marek 12 fenigów to ładna sumka, która wpłynęła do kieszeni 77 gospodarzy, posiadających razem 237 krów.

Może chciałbyś wiedzieć, ile w tej spółce jeden gospodarz, który miał 2 krowy, otrzymał za mleko. Oto członek tej spółki w M. dostarczył:

w maju	132	litrów
w czerwcu	209	„
w lipcu	307	„
w sierpniu	278	„
w wrześniu	277	„
w październiku	156	„
w listopadzie	276	„
w grudniu	334	„
w styczniu	357	„
w lutym	302	„
w marcu	269	„
w kwietniu	179	„
Razem	3076	litrów

Za te 3076 litrów mleka otrzymał 215 marek 32 fenigi (około 130 złr.) gotówką i 2460 litrów mleka słodkiego chudego. Zobaczmy co gospodyni mogłaby z tych 3076 litrów mieć, gdyby masło zwykłe z kwaśnej śmietany wyrabiała. Z 3076 litrów mleka gospodyni

wyrobiłaby najwyżej 184—5 funtów masła po 80 fenigów = 147 marek 60 fenigów, a więc o 67 marek 72 fenigi mniej niż w spółce, nadto wiele to kłopotu i trudu miałaby, zanim te 184—5 funtów masła byłyby zrobione i sprzedane. Nieraz kot lub inny jaki nieproszony gość zakradnie się do śmietany, niekiedy znów garnek z śmietaną się rozbije, czasem masło zrobić się nie chce i t. p.

W gminie R. dostarczało 21 gospodarzy codziennie 370 litrów mleka do mleczarni. Z tego mleka otrzymywano przeciętnie 30 funtów masła, za które wpływało 31 marek 50 fenigów dziennie, rocznie zaś 11.497 marek 50 fenigów. Czyż to nie piękny grosz zabrało 21 gospodarzy.

W gminie D., gdzie 38 mniejszych gospodarzy wspólnie mleko przerabia, wypłaca im spółka miesięcznie około 800 marek, rocznie zaś 10.000 marek.

W miejscowości N. istnieje od 2 lat podobna spółka mleczarska, która w pierwszym roku wyrobiła 7517 funtów masła i po odciągnięciu wszelkich wydatków, 7081 marek pomiędzy 38 członków wypłaciła, więcej o 1.835 marek od zwykłych cen miejscowych. W drugim roku wyrobiono 32.160 funtów masła i wypłacono 147 członkom 32.043 marek, więcej o 9.648 marek od cen zwykle płaconych w miejscu. Widzimy więc, jak pieniądz do kieszeni roztropnego gospodarza płynąć może.

Spółka liczy obecnie 160 członków, pomiędzy tymi:

45	członków	z	2	krowami	=	90	krów
34	„	z	4	„	=	136	„
22	„	z	3	„	=	66	„
21	„	z	5	„	=	105	„
10	„	z	6	„	=	60	„
7	„	z	8	„	=	56	„
10	„	z	7	„	=	70	„
3	„	z	11	„	=	33	„
2	„	z	1	„	=	2	„
2	„	z	9	„	=	18	„
2	„	z	10	„	=	20	„
1	„	z	13	„	=	13	„
1	„	z	25	„	=	25	„
160	członków	z				694	krowami.

Nieprawdaż, że to są podobne stosunki do naszych. Podaliśmy całą wiązkę przykładów, co można zrobić, gdy kto chce. Z umieszczeniem i kosztami urządzenia nie jest znowu tak trudno jak się wydaje. Potrzeba tylko porozumieć się z sąsiadami i utworzyć spółkę i za 500 do 600 złr. fabrykę można rozpocząć.

Przytoczywszy kilka przykładów spółek mleczarskich z Niemiec, chcę podać jeszcze obszerniej jeden przykład spółki mleczarskiej w Haczowie, aby nie spiewano ciągle tej samej piosnki, że mleczarnie spółkowe możliwe są w Niemczech, ale u nas jeszcze na spółki mleczarskie czas nie nadszedł.

Jak założyłem i urządziłem spółkę mleczarską w Haczowie.

Przechodząc w dnie targowe po ulicach naszych miasteczek i przypatrując się zakupywaniu masła przez żydów, nieraz zastanawiałem się nad tem, dlaczego tyle milionów złr. rok rocznie w naszym kraju się marnuje w skutek wyrobu złego masła, a widząc wyzyskiwanie ludu przy tej sposobności, postanowiłem zrobić pierwszy krok do rozwiązania tej piekącej w naszych stosunkach sprawy.

W tym celu udałem się do Wydziału krajowego z prośbą o subwencyę na podróż za granicę do szkół mleczarskich i po półrocznej pracy w tym kierunku w Niemczech, przybyłem do kraju, w którym na tem polu głucha panowała cisza, a co gorzej jeszcze, nie znajdowałem u ludzi wiary w możliwość postępu u nas na polu mleczarstwa; wielu, gdy opowiadałem o rozwoju mleczarstwa w Niemczech, wzruszało ramionami twierdząc, że to dobre w Niemczech, ale u nas to najlepiej mleko żydowi-pachciarzowi sprzedać.

Wprawdzie w pismach i towarzystwach rolniczych wskazywano nieraz na wielką doniosłość rozwoju mleczarstwa dla naszego kraju, lecz sprawa ta zbyt mało w ogóle zainteresowania wywołała, sądziłem przeto, że należy iść inną drogą, a mianowicie dać praktyczny przykład spółki mleczarskiej, zakrojonej chociażby na najmniejsze rozmiary i rozpoczętej w warunkach najtrudniejszych, a wówczas może utoruje się u nas drogę tej ważnej gałęzi przemysłu rolniczego, a w każdym razie wykona się użyteczne doświadczenie, o ile podobne przedsiębiorstwa u nas istnieć i utrzymać się mogą.

Zasięgnąwszy bliższych informacyj, postanowiłem udać się do Haczowa, wioski położonej w powiecie brzozowskim, i starać się nakłonić gospodarzy do założenia spółki mleczarskiej.

Początkowo jednak znalazłem się w niemałym kłopocie, nie było bowiem o czem żyć, na szczęście jednak Komitet c. k. galic. Towarzystwa gospodarskiego we Lwowie powierzył mi odczyty z zakresu mleczarstwa w powiecie lwowskim, a Oddział Tarnopolski c. k. galic. Towarzystwa gospodarskiego, głównie za staraniem pp. Viviena i Ryszarda Janickiego, urządził kurs mleczarski w celu wykształcenia kierowników dla mleczarni dworskich i zawezwał mię do prowadzenia tegoż kursu, w ten więc sposób zdobyłem środki potrzebne na przeżycie kilku miesięcy w Haczowie.

Przybywszy do Haczowa przekonałem się, że w tej okolicy ma mleczarnia przyszłość, w samym bowiem Haczowie jest przeszło 1000 krów, a również i w całej okolicy jest hodowla bydła wysoko rozwiniętą. Począłem więc robić starania w celu zawiązania spółki, ale niestety, zaraz z początku znalazłem wroga tej sprawy w jednym z miejscowych nauczycieli, który wszelkiemi siłami starał się do zawiązania się spółki nie dopuścić. Nadto nauczyciel ów jest rodem z Haczowa i ma tu wiele krewnych, np. wójtem szwagra, przeto wiele trudności sprawiał i ludność i tak do nowych, a jak w tym wypadku niewidzianych jeszcze rzeczy niezbyt pochopną zniechęcał.

Pierwszą trudnością było porozumienie się z gospodarzami w celu przedstawienia im sprawy, zwołanie zebrania, które zapomocą listownych i osobistych zaproszeń do skutku doprowadziłem. Na tem zebraniu przedstawiłem korzyści spółek mleczarskich dla mniejszych gospodarstw i natychmiast kilkunastu gospodarzy oświadczyło chęć przystąpienia do spółki. Mimo to zmuszony byłbym z Haczowa wyjechać, gdyż nie mogłem dostać mieszkania; w tym kłopocie udałem się do miejscowego gospodarza Stanisława Jakla, który dowiedziawszy się, o co idzie, poszedł natychmiast na wieś i wynajął dla mnie mieszkanie, w którem jednak pozostać mogłem tylko parę miesięcy, gdyż wójt miejscowy zaczął straszyć gospodarza mieszkania, że postara się o doręczenie mu arkusza podatkowego za wynajęcie mieszkania, a wówczas znów Stanisław Jakiel oddał mi zupełnie bezinteresownie dom, w którym się obecnie mieści mleczarnia.

Gdy przeciwnicy zobaczyli, że w ten sposób trudno będzie wyrzucić mię z Haczowa, wpadli na jeszcze głupszy pomysł, udali się bowiem do miejscowej żandarmeryi z przedstawieniem, czyby nie można usunąć mię z Haczowa. Żandarm, naturalnie, nie mając powodów, oświadczył zapytującym się, aby zaczekali, co robić będę, a wówczas jeszcze czas na to będzie. Nareszcie w dniu 20. lutego 1892 r. odbyło się zebranie konstytujące spółki, pod przewodnictwem Jana hr. Potockiego z Rymanowa.

Po przyjęciu statutów odbyły się wybory do Rady nadzorczej i dyrekcyi spółki.

Do Rady nadzorczej zostali wybrani: 1) p. Mieczysław Urbański, 2) Jan hr. Potocki, 3) ks. Józef Foryś, 4) Michał Stepek, prof. z Dublan, 5) Gerard Stepek, 6) Józef Pojnar. — W skład Dyrekcyi weszli: Jan Biedroń, Jan Szajna i Stanisław Jakiel.

W celu wyjaśnienia, na jakich zasadach utworzoną została spółka mleczarska w Haczowie, przytaczamy poniżej kilka ustępów ze statutu spółki.

Cel spółki.

Celem spółki jest podniesienie gospodarstw członków przez przeróbkę i zużytkowanie mleka na wspólny rachunek.

Firma.

Firma opiewa: „Spółka mleczarska z ograniczoną poręką w Haczowie“.

Obowiązki członków.

Każdy członek ma obowiązek: a) wypełniać przepisy statutu spółki jak również stosować się do rozporządzeń na podstawie statutu wydanych, b) nie działać na szkodę spółki, c) ani pośrednio ani bezpośrednio w takiem samem lub podobnem przedsiębiorstwie bez pozwolenia walnego zebrania udziału nie brać, d) wpłacić wpisowego 1 złr. i udział, e) ręczyć na zobowiązania spółki do wysokości dwukrotnych udziałów.

Udziały.

Wysokość udziału oblicza się podług ilości krów. Od każdej krowy należy wpłacić 5 złr. w. a. Najmniejszy udział wynosi 10 złr. Udziały muszą być przez 10 podzielne. Walne zebranie może podnieść i zniżyć wysokość udziału.

Do spółki zapisało się 31 członków z 40 udziałami, tak więc rozpoczęliśmy pracę z 400 złr. kapitału zakładowego.

Ponieważ udziałów więcej nie wpływało a za 400 złr. nie można było urządzić mleczarni, przeto udaliśmy się do Sejmu o subwencyę na ten cel i rzeczywiście Wydział krajowy udzielił nam 200 złr. subwencyi. Nie mogąc z powodu braku kapitału otworzyć mleczarni z wiosną, a chcąc zarazem obudzić większe zainteresowanie dla spółki i pokazać członkom, że o zbyt nawet na masło kuchenne nie jest trudno, zająłem się skupywaniem masła przez gospodarzy w Haczowie wyrabianego.

Zaledwie rozpocząłem skupywanie i wysełanie masła, zjawił się w Haczowie urzędnik podatkowy z Brzozowa z zamiarem nałożenia podatku na spółkę. Nie potrzeba dodawać, że zjawienie się urzędnika nie wpłynęło na gospodarzy zachęcająco do wprowadzenia w życie spółki. Naturalnie urzędnikowi dałem wyjaśnienie, że spółka jeszcze nie istnieje, skupywaniem zaś masła trudnię się chwilowo osobiście w celu zachęcenia ludności do przystępowania do spółki. Pomimo tego, że tłumaczyłem urzędnikowi, iż w celu zawiązania spółki ponoszę znaczne straty, że skupywanie masła odbywa się tylko chwilowo i nie stanowi w tym wypadku zajęcia, któreby być mogło chociaż w małej części podstawą mego utrzymania, nałożono na mnie podatek za handel masłem.

Gospodarze, którzy się zapisali do spółki, nie zniechęcali się temi trudnościami, lecz czekali cierpliwie na otwarcie mleczarni, pomagając bezinteresownie przy wykonywaniu prac przedwstępnych.

Ponieważ przy mleczarni potrzeba w lecie koniecznie lodu, przeto nakłoniłem gospodarzy do zajęcia się założeniem lodowni.

Miejsce na lodownię odstąpił bezinteresownie gospodarz Michał Ekert młodszy, inni zaś gospodarze dobrowolnie narębali, zwieźli ułożyli i przykryli lód.

Założywszy spółkę mleczarską, zależało mi na tem, aby gospodarze mieli więcej niż dawniej paszy. W tym celu zwołałem zebranie członków spółki i zachęcałem do uprawy buraków, lucerny, końskiego zębu, traw. I rzeczywiście gospodarze, przeważnie członkowie spółki, sprowadzili przeszło za 150 złr. nasion roślin pastewnych. Sprowadzeniem jak również rozdzieleniem zająłem się osobiście, tymczasem znów z tej strony naraziłem się na przykrości. Miejscowy zarząd „Kółka rolniczego“ pod wpływem nauczyciela, który przedstawił sprowadzenie nasion jako podkopywanie „Kółka“, powziął uchwałę, abym sprowadzaniem nasion się nie zajmował i o tej uchwale przez posłańca mię uwiadomił. Naturalnie, że na taką uchwałę nie mogłem nic innego jak tylko odpowiedzieć, że sprowadzenie i rozdzielenie nasion było moim obowiązkiem, gdyż gospodarze sobie tego życzyli i gdybym ja się tem nie zajął, to sami byliby sprowadzili; na przyszłość zaś nietylko nie myślę zaprzestać działać w tym kierunku, lecz gdybym dłużej zabawił w tej okolicy, to nietylko dla Haczowa, lecz także dla kilku sąsiednich powiatów zajmę się zorganizowaniem wspólnego zakupna i rozdziału nasion.

Nadmienić tu muszę, że osiadłszy w Haczowie, zamierzałem zająć się gorliwie sprawami „Kółek rolniczych“ w powiecie brzozowskim. Wziąłem udział w zgromadzeniu powiatowem we Wzdowie, gdzie wybrano zarząd powiatowy, do którego także wszedłem. Nauczyciel z Haczowa wniósł natychmiast przez delegata protest przeciw memu wyborowi, „jako człowieka nieznanych zasad i przekonań“, do zarządu głównego. Szkoda jednak było papieru na protest, bo ci, od których to zależało, nie zwołali nawet posiedzenia celem ukonstytuowania się zarządu, a zatem zarząd powiatowy wcale, pomimo przeprowadzonych wyborów, nie rozpoczął swoich czynności i faktycznie nie istnieje. O ile mi czas pozwolił, starałem się o urządzanie odczytów w okolicy, i tak miałem odczyt „O uprawie roślin pastewnych“ w „Kółku rolniczem“ w Iskrzyni, odczyt ogólnej treści w Jasienicy, gdzie równocześnie za staraniem właściciela Jasienicy, p. Wysockiego, zawiązało się „Kółko rolnicze“.

W połowie maja na zaproszenie oddziału Tarnopolskiego c. k. galic. Towarzystwa gospodarskiego udałem się do Łoszniowa, obok Trembowli, w celu objęcia kierownictwa I. kursu mleczarskiego i przebywałem tam do połowy czerwca. Jakkolwiek w Tarnopolskiem, w okolicy z produkcyą czysto rolniczą — mleczarstwo nie ma tego znaczenia co w innych okolicach naszego kraju, to jednak wyniki otrzymane w Łoszniowie są dowodem, że nawet w tych warunkach mleczarnie dworskie mają racyę bytu i większy dochód niż dziś

z mleka, przerabiając go we własnym zarządzie, wyciągnąćby m żne. Ogółem na kursie mleczarskim przerobiłem 1.781½ l. mleka, otrzymałem 72·52 kg. masła, a więc na 1 kg. masła potrzeba było 24·56 litrów mleka, czyli ze 100 litrów mleka otrzymałem 4·08 kg. masła.

Za 72·52 kilogramów masła otrzymano		72·52	złr.
Za 614 litrów mleka chudego otrzymano		11·52	„
Za 671 „ „ „ cielętom		10·06	„
Za 421 „ maślanki świniom		2·10	„
	Razem	96·20	złr.

Za 1 tr mleka otrzymano przeciętnie 5·4 ct., odliczając 1 ct. na administracyę i amortyzacyę maszyn, co przy produkcyi rocznej w Łoszniowie 80.000 litrów wynie-ie 800 złr., a więc za 1 litr 4·4 ct., wynik w każdym razie korzystniejszy niż sprzedaż pachciarzowi, który płaci przeciętnie 3·5 ct. za 1 litr.

Przybywszy z Łoszniowa do Haczowa, zająłem się dalej pracą nad wprowadzeniem w życie mleczarni. Niestety nie było jeszcze dosyć pieniędzy, aby czynność rozpocząć, tak, że dopiero 19. lipca otworzyliśmy fabrykę. W 10 dniach lipca i w sierpniu przerobiłem 10.158 litrów mleka, a więc dziennie przeciętnie 274 litrów mleka: otrzymałem 414·20 kg. masła, a więc na 1 kg. masła wypada 24·5 litrów mleka, czyli ze 100 l. mleka otrzymałem 4·08 kg. masła.

Wyniki, o ile z tak krótkiego czasu sądzić można w Łoszniowie i Haczowie, wykazują, że u nas jest mleko tłuściejsze niż w Niemczech, gdzie rachuje się przeciętnie ze 100 litrów mleka 3·5 kg. masła.

Za mleko wypłaciłem w tym czasie 34 dostarczającym gospodarzom 304 złr. 75 ct., a więc każdy otrzymał po 3 ct. za tłuszcz w 1 litrze mleka i 80°/₀. czyli wszyscy razem 8128 litrów mleka chudego napowrót do domu.

Jeżeli naprzykład ktoś dostarczył 10 litrów mleka, to za tłuszcz otrzymał 30 centów i zwrócono mu 8 litrów mleka słodkiego chudego do domu.

Spółka rozpoczęła czynności w niekorzystnym czasie, bo członkowie o tej porze posiadają zbyt mało mleka: gdybym jednak nie był zmuszonym pół roku życia poświęcić na walkę z podłością i złością ludzką, to z zysków, o ile z dzisiejszych wyników sądzić mogę, można było z końcem roku spłacić znaczną część kapitału zakładowego.

Niekorzystnie na rozwój spółki wpływa okoliczność, że do Haczowa dochodzi tylko pieszy posłaniec z Miejsca na pocztę, ponieważ zaś prawie wszystko masło wysyłamy pocztą, a poczta w Haczowie nie przyjmuje paczek z masłem, przeto odsyłamy masło umyślnym posłańcem do sąsiedniej poczty. W ten sposób wobec braku konnej poczty, tracimy miesięcznie około 6 złr. na posłańca, to jest procent od większego kapitału, niż kapitał zakładowy spółki.

O ile obecnie sądzić mogę, Spółka w Haczowie ma wielką przyszłość przed sobą, jeżeli jej nie podkopią przeciwnicy, gdy mnie w Haczowie nie stanie.

Zakładając spółkę mleczarską w Haczowie, miałem zamiar stale ją prowadzić i założyć przy niej prywatną szkołę mleczarstwa: wobec jednak przeciwności i przeszkód, spółka nie może się tak szybko rozwinąć, zmuszony więc jestem usunąć się z Haczowa i w inny sposób swoje w tym kierunku zamiary przeprowadzić. Spółka haczowska może istnieć jako interes mały, z rocznym obrotem 4—8000 złr. Jeszcze kilka miesięcy popracuję w spółce bezinteresownie, bo to zakładając spółkę, przyrzekłem gospodarzom, następnie zaś oddam spółkę urządzoną innemu kierownikowi, którego wyuczę mleczarstwa, aby mógł cały interes prowadzić. Trudno... muru głową nie przebije!

Urządzenie spółki mleczarskiej w Haczowie.

Największą trudnością, której się przy zakładaniu spółki obawiałem, było dostarczanie mleka do mleczarni, jednak muszę przyznać, że gospodarze bardzo regularnie, pomimo najpilniejszych robót w polu, codzień rano i w południe mleko dostarczali. Dostarczanie mleka do mleczarni spółkowych jest możliwem jedynie w konewkach umyślnie na ten cel zbudowanych.


Fig. 2.

Konewki, które zakupiliśmy (fig. 2 i 3), są z białej blachy w kąpieli cynkowej pobielane, łatwo utrzymać w czystości, a nadto z powodu praktycznie zbudowanej przykrywy mleko nie może się wylać. Konewki takie są dosyć drogie, bo cena jednej wynosi od 2—5 złr., pomimo to jednak każdy z członków naszej spółki zakupił taką konewkę podług ilości mleka, jaką zobowiązał się dostarczać.

Praca w naszej mleczarni odbywa się w następujący sposób:


Fig. 3.

Z uderzeniem czwartej godziny z rana przywożą dzieci lub służące na wózkach w powyżej opisanych konewkach mleko, które natychmiast wlewa się do miary z pływakiem (fig. 4.) i zapisuje się do książki, ile każdy z gospodarzy litrów mleka dostarczył.

Ponieważ mleko w celu dokładnego oddzielenia śmietanki musi być tak ciepłe, jak mleko prosto od krowy, przeto potrzeba go podgrzewać po przyniesieniu do mleczarni.

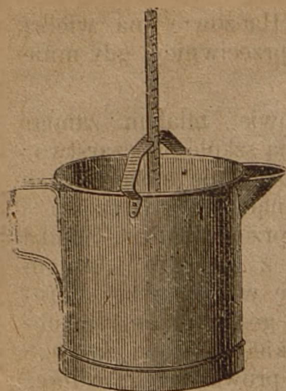
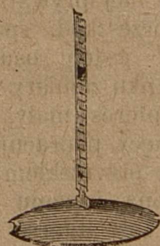



Fig 4.

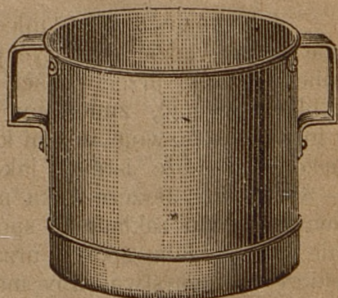


Fig. 5.

Do podgrzewania mleka w mleczarniach istnieją osobne w tym celu zbudowane przyrządy, zwane podgrzewaczami. Nie mając pieniędzy na podgrzewacz, poradziliśmy sobie w ten sposób, że ogrzewamy wodę w garnku blaszanym (fig. 5.) i do tej wody wstawiamy mleko z miarą powyżej przedstawioną, dopóki do odpowiedniej ciepłoty się nie zagrzeje.

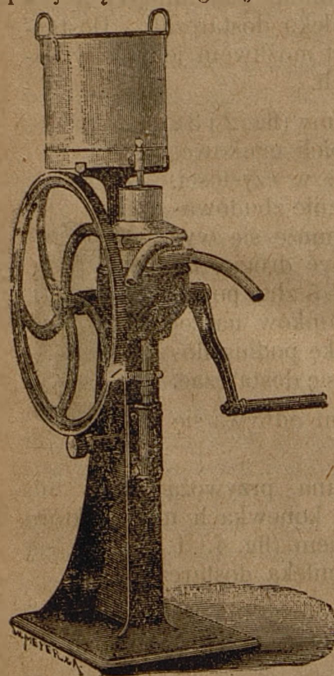


Fig. 6.

Następnie wlewa się już podgrzane mleko do zbiornika, skąd dostaje się do maszyny, która się nazywa Alfa B Separatorem (oddzielaczem). Alfa B Separator (fig. 6.) jest maszyną służącą do oddzielania tłuszczu od mleka. Odtłuszcza ona na godzinę 250 litrów. Mleko nalane do zbiornika po odkręceniu kurka wpływa do niżej położonego bębna cylindrowego, gdzie poddane silnemu obrotowi rozkłada się na mleko chude i śmietankę, które odpowiednio urządzonymi otworkami osobno na blaszane zbieracze wyciskane bywają, skąd rurami do podstawionych naczyń spływać mogą.

Bęben Alfa B Separatora, którego przekrój poniżej umieszczony rysunek przedstawia (fig. 7.), składa się z dwóch części śrubowym gwintem *(r—r)* ściśle z sobą połączyć i za pomocą gumowego pierścienia *(u—u)* zupełnie zamknąć się dających. Wnętrze bębna składa się z cylindra *(f)* z czterema listwami po zewnętrznej stronie i z 30 talerzy blasza-

nych od Nr. 1—30 po nad sobą na listwach cylindra ułożonych. W wewnętrznej ścianie górnej części bębna znajdują się cztery rurki *(b—b)*, przeznaczone do odpływu mleka chudego, które pod wpływem szybkiego obrotu jako gatunkowo cięższe od tłuszczu układa się przy ścianach bębna i bywa przez powyżej wspomniane rurki na zewnątrz wyciskane.

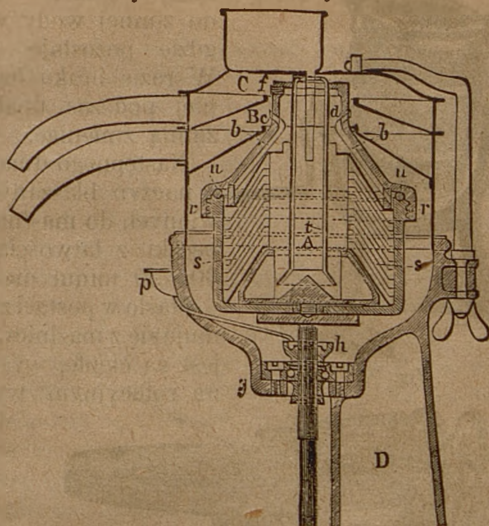
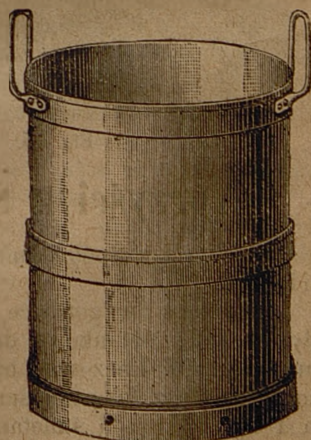


Fig. 7.

Śmietanka odpływa osobnym otworem *(f)*, w górnej części szyi bębna powyżej owych czterech otworków umieszczonym.

Po otworzeniu kurka w zbiorniku, mleko dostaje się na spód bębna, gdzie w stożkowatym czystniku pozostają najgrubsze nieczystości, mleko zaś pod wpływem siły odśrodkowej dostaje się pomiędzy talerze *(s—s)* w cienkich warstewkach i rozkłada się na mleko chude, które jako gatunkowo cięższe ku ścianom bębna odpływa. i śmietankę, która znów bliżej środka bębna naokoło cylindra się układa.

Przy innych centryfugach mleko dopływające mieszając się ciągle z mlekiem, które dopiero co rozpoczęło się oddzielać, przeszkadza odtłuszczaniu; u Al'a zaś Separatora mleko dostawszy się pomiędzy talerze, bez tej przeszkody rozdziela się na śmietankę i mleko chude.


Fig. 8.

Śmietanka odpływa z maszyny do naczynia blaszanego (fig. 8.), w którem aż do czasu wyrobu masła pozostaje.

Chcąc wyrobić dobre masło, należy koniecznie śmietankę po oddzieleniu natychmiast ochłodzić. W tym celu istnieją bardzo praktyczne przyrządy, zwane chłodnikami. Chcąc jak najtaniej mleczarnię urządzić, nie sprawiliśmy chłodnika, lecz chłodziliśmy śmietankę w zi-



Fig. 9.

mnej wodzie. Śmietankę wstawiamy do zimnej wody w naczyniu blaszanem. gdzie pozostaje do następnego dnia. W razie braku lodu potrzeba szczególniej podczas upałów kilka razy wodę zimną zmieniać.

Następnego dnia wlewa się śmietankę z naczyń blaszanych powyżej przedstawionych do maślnicy „Victoria“ (fig. 9.), beczki z łatwością się obracającej i za 30—50 minut masło jest zrobionem.

Masło w postaci ziarn wyki, grochu, wyjmuje się z maślnicy sitem i jeżeli masło nie jest za ciepłe, wygniata się natychmiast na rotacyjnym wygniataczu amerykańskim (fig. 10.) z maślanki. Masło nie płucze się więc w wodzie, gdyż masło płukane stykając się z wodą, łatwo zanieczyszcza się od wody a nadto traci właściwy smak i aromat.

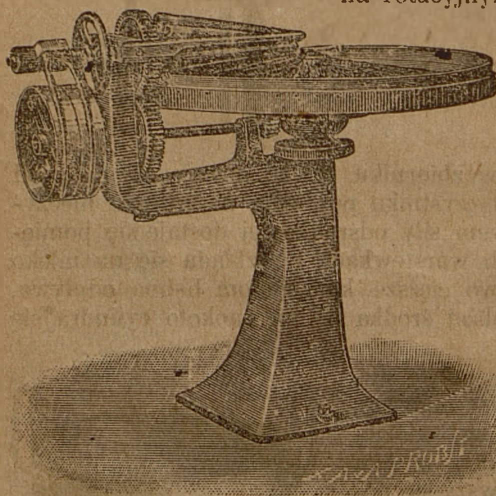


Fig. 10.

Masło po wygnieceniu wyciska się natychmiast w kawałki $\frac{1}{4}$—$\frac{1}{2}$ kg., zawija się w papier pergaminowy, układa się w paczki i wysyła do miast pocztą lub koleją.

Korzyści z Spółek mleczarskich.

Korzyści z Spółek mleczarskich po tem, co powiedzieliśmy, są widoczne.

Najpierw w gotówce w ogóle otrzymujemy większy dochód. gdyż masło śmietankowe drożej bywa płacone, niż masło z kwaśnej śmietany. W Haczowie naprzykład, o ile w przybliżeniu sądzić mogę, masło z kwaśnej śmietany płaci się niżej najmniej o 30 ct. na 1 kg. od masła śmietankowego, wyrobionego w Spółce. Przy przeróbce 300 litrów dziennie uzyskałoby się więcej około 1000 złr.

rocznie, która to suma mogłaby wpłynąć do kieszeni kilkudziesięciu gospodarzy, należących do spółki.

Pewna spółka mleczarska w Niemczech otrzymała w pierwszym roku przeciętnie na 1 kg. masła o 48 fenigów, w drugim roku o 60 fenigów więcej, niż masło z kwaśnej śmietany w miejscu płacono. Nadwyżka ta uczyniła w roku 9648 marek.

Następnie otrzymujemy przy wspólnej przeróbce mleka, przy użyciu maszyn, daleko więcej masła. W celu dokładnego zrozumienia tej sprawy, zastanowimy się bliżej nad podstawaniem się mleka i oddzielaniem śmietanki za pomocą maszyn. Podstawanie się mleka w celu otrzymania śmietany, jest u nas w powszechnem użyciu, jakkolwiek nie przestrzega się wcale warunków, przy których największą ilość śmietany nawet tym sposobem otrzymaćby można. Chcąc uniknąć błędów, jakie w naszych gospodarstwach w tym kierunku są popełniane, należy zastanowić się nad ogólnymi warunkami wydzielania się śmietany — wówczas bowiem łatwo pojmiemy, czego unikać a czego przestrzegać należy.

Na mleko i wyroby z niego ma wielki wpływ miejsce, gdzie je postawimy. Izby, w których mleko stoi, powinne być czyste, przewiewne, wolne od prochu, dymu i wszelkich zapachów. Wychodki, stajnie, kuchnie, gnojarnie, powinny się jak najdalej znajdować. W izbie, gdzie mleko stoi, nie śmią się znajdować potrawy, mięso, kapusta, ziemniaki. Izba do podstawania mleka powinna być tak umieszczona i zbudowana, aby ciepłota w lecie nie przekraczała 15° C. Izby mieszkalne, kuchnie, zatęchłe komory, w których często kapusta kiśnie i mleko stoi, są zupełnie na ten cel nieprzydatne, gdyż zawierają nieczyste powietrze, wiele prochu, dymu, udzielają mleku i wyrobom z niego nieprzyjemnego zapachu.

Wieluż to z naszych gospodarzy może urządzić sobie w domu w ten sposób komorę na mleko? Prawda że bardzo mało, dlatego też nic dziwnego, że za masło wyrobione w tych warunkach otrzymuje się niskie ceny. Jedynem lekarstwem na poprawę tych stosunków jest wspólna przeróbka mleka, są Spółki mleczarskie.

Jeżeli mleko po wydojeniu pozostawimy jakiś czas w spokoju, to na powierzchni zbierze się warstwa śmietany. Kuleczki bowiem tłuszczowe, jako gatunkowo lżejsze od innych składowych części mleka, występują na powierzchnię, podobnie jak oliwa zmieszana z wodą, zawsze na wierzch wody wypłynie.

Mleko świeżo wydojone ma wyższą ciepłotę od otaczającego powietrza, w skutek czego wierzchnia warstwa mleka szybciej się oziębia, staje się gatunkowo cięższą i spada na dół, a części cieplejsze mleka, znajdujące się na dole, jako gatunkowo lżejsze podnoszą się do góry. Ten ruch w mleku powtarza się tak długo, dopóki ciepłota w całej masie mleka nie wyrówna się z otaczającem powietrzem.

Ponieważ ruch cząstek mleka ku dołowi przeszkadza w wysokim stopniu podnoszeniu się kuleczek tłuszczowych, przeto jasnem jest, że im prędzej ciepłota mleka się wyrówna, im prędzej mleko do pewnego stopnia się oziębi i na tym stopniu przez cały czas podstawania się pozostanie, tem więcej wśród równych innych warunków i w krótszym czasie śmietany na wierzchu się zbierze.

Występowanie kuleczek tłuszczowych ku górze odbywać się może tylko w zupełnie słodkiem mleku, wszystkie zatem warunki, przyczyniające się do utrzymania mleka jak najdłużej w słodkim stanie, sprzyjają wydzielaniu się śmietany.

Niska ciepłota wpływa bardzo korzystnie, nietylko bowiem chroni mleko od szkodliwych wpływów, lecz umożliwia otrzymanie wyrobów mleczarskich zawsze jednakowej dobroci i w daleko większej ilości.

Każde wstrząśnienie mleka wywołuje ruchy cząstek mlecznych, co jak wiadomo przeszkadza podnoszeniu się kuleczek tłuszczowych ku górze — przeto należy o ile możności unikać poruszania naczyń z mlekiem.

Ponieważ droga, jaką kuleczki tłuszczowe przebyć mają, jest tem dłuższą, im wyższym jest słup mleka w naczyniach, przeto wśród równych innych warunków tem szybciej i dokładniej śmietana się wydzieli, im niższa jest wysokość mleka w naczyniach. Kuleczki tłuszczowe, stykające się z ścianami naczynia, wystawione są na większe tarcie od tych, które podnoszą się w środkowej warstwie mleka, im zaś węższe są naczynia, tem więcej mleka styka się ze ścianami, przeto wąskie naczynia wpływają niekorzystnie na ilość śmietany. Naczynia powinny być węższe u dołu niż u góry, nigdy zaś, jak to powszechnie w naszych gospodarstwach jest praktykowane, szersze dołem, węższe górą, lub baniaste. Przez podstawanie się u nas mleka w garnkach bez umiejętnego obchodzenia się, ponosimy większe straty, niż to się na pozór wydawać może.

W mleku znajdują się mniejsze i większe kuleczki tłuszczowe. Największe kuleczki tłuszczu występują najpierw, zabierając z sobą inne części mleka, tworzą gęstszą warstwę śmietany, niż kuleczki małe, później występujące, które tworzą cieńszą warstwę śmietany, a zawierającą większą ilość tłuszczu. W przecięciu otrzymujemy 83% tłuszczu w mleku zawartego. Po 24 godzinach większa część tłuszczu zebrała się na wierzchu jako śmietana i tylko wyjątkowo można polecić dłuższe podstawanie się mleka.

Im niższą była ciepłota, tem większą jest wprawdzie ilość śmietany, która jednak zawiera mniej tłuszczu: przeciwnie im wyższą była ciepłota, tem mniej otrzymuje się śmietany, ale bogatszej w tłuszcz. Z wysokości zatem warstwy śmietany nie można nigdy wnioskować o zawartości tłuszczu w mleku, o dobroci mleka.

Kto uważnie przeczytał, co powyżej powiedzieliśmy o podstawaniu się mleka, ten zrozumie, że w gospodarstwach włościańskich nie jest możliwem wypełnienie ani części tych warunków, jakich potrzeba, aby z mleka otrzymać średnie wydatki masła. Przy wspólnej przeróbce mleka unika się wszystkich niekorzystnych wpływów i otrzymuje się zwykle o 20% więcej masła. Nic dziwnego zatem, że przy podstawaniu się mleka potrzeba 28—35 litr. na 1 kg. masła, podczas gdy przy wspólnej przeróbce przy użyciu maszyn, wydają 20—28 litrów 1 kg. masła. Stopniowe wydzielanie się tłuszczu z mleka widzieć możemy na obok przedstawionych rysunkach, z których pierwszy (fig. 11.) przedstawia kroplę mleka świeżo udojonego, 300 razy powiększoną, drugi (f. 12.) kroplę mleka po 12 godzinach podstawania się, znaczna więc część kuleczek tłuszczowych wyszła na powierzchnię mleka do śmietany, trzeci (fig. 13.) kroplę mleka po 24-godzinnem podstawaniu się — jak widzimy, mała tylko część kuleczek tłuszczowych pozostała jeszcze w mleku.

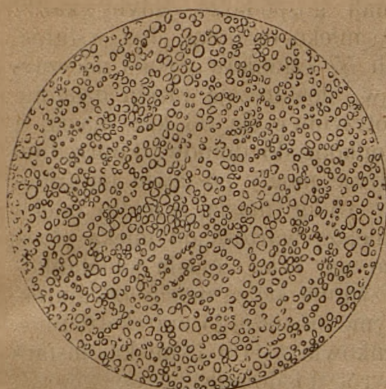
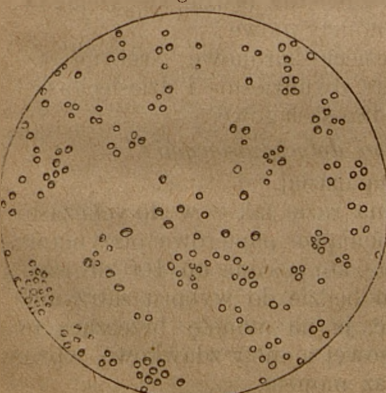

Fig. 11.


Fig. 12.


Fig. 13.

Następnie otrzymujemy w Spółkach mleczarskich daleko więcej masła z tego powodu, gdyż w skutek zastąpienia mleka tłustego mlekiem chudem w kuchni i w stajni, daleko więcej mleka w ogóle może być na masło przerobionem.

W skutek tej oszczędności w domu, otrzymała powyżej wymieniona Spółka mleczarska w Niemczech rocznie o 7056 marek więcej, a w skutek oszczędności przy wychowie cieląt więcej o 2500 marek.

Widzimy więc, że tak mała spółka mleczarska uzyskała w ogóle 19.204 marek więcej, niżby otrzymali gospodarze, gdyby każdy z nich w swoim domu przerabiając mleko osiągnąć był wstanie.

W miejscowości I. w Niemczech 57 członków Spółki mleczarskiej, posiadających w ogóle 205 krów, dostarczają razem dziennie 800 l. mleka do mleczarni, gdzie otrzymuje się 33 kg. masła, a 640 l. mleka chudego zwraca się członkom do domów. Poprzednio zaś przed zawiązaniem Spółki gospodynie mogły postawić na śmietanę 500 l. mleka, z którego otrzymały 15 kg. masła, a nadto mleko kwaśne, które ma przecież daleko mniejszą wartość od mleka słodkiego. W tej miejscowości sprzedaje się 1 kg. masła śmietankowego po 2 marki, a więc dziennie otrzymuje się za masło 66 marek, podczas gdy pierwej uzyskiwały gospodynie najwyżej 24 marek dziennie.

W spółce otrzymują nadto członkowie z 800 l. mleka dostarczonego 640 l. mleka chudego napowrót do domów.

W ogóle różnica pomiędzy dochodami, jakie pierwej a obecnie za masło otrzymuje owych 57 członków Spółki, wynosi rocznie podług obliczeń miejscowego zarządu Spółki 15.439 marek.

„Nowego sposobu oddzielania śmietanki od mleka za pomocą maszyn nie porzucimy nigdy, chociażbyśmy nawet nie sprzedawali drożej masła jak pierwej, gdyż otrzymujemy o 20% więcej masła niż poprzednio, a nadto korzyści z mleka chudego w gospodarstwie mamy wielkie" — tak sądzą w Niemczech wieśniacy, którzy należą do Spółek, tak myśli gospodarz, który ma 10 krów, tak mówi chałupnik, który ma tylko 1 lub 2 krowy.

Nowe pieniądze.

1. Co otrzymamy w miejsce dotychczasowych pieniędzy?

Korony i szelągi. Jedna korona zawierać będzie sto szelągów. Otrzymamy mianowicie następujące monety nowe:

Złote monety dwudziesto- i dziesięcio-koronowe; srebrne monety jedno-koronowe; niklowe monety dwudziesto- i dziesięcio-szelągowe; bronzowe monety dwu- i jedno-szelągowe.

2. Co się stanie z pieniądzmi dotychczasowymi?

Srebrne reńskie będą tak, jak są dzisiaj.

Pieniądze papierowe pozostaną na razie tak jak w dotychczasowym obiegu. Później w zamian za pieniądze papierowe otrzymamy monetę kruszcową, każdemu mianowicie, kto posiada np. 100 złr., czyli 200 koron w papierach, zostawionem będzie do wyboru zatrzymać te papierowe pieniądze, lub wymienić je na monetę brzeczącą tej samej wartości. W miejsce dotychczasowej monety zdawkowej wprowadzoną będzie stopniowo nowa takaż moneta.

3. Jaką mają wartość pieniądze nowe?

Nowa korona równa się co do wartości dokładnie połowie dzisiejszego reńskiego, czyli 50 ct. Złoty reński znaczy tyle co dwie korony. Podobnie szeląg równa się połowie centa, czyli cent = 2 szelągom. Kto zechce kupić rzecz ją ą za 2 złr., zapłaci dwa reńskie lub cztery korony. Kto zgodzit służącą za 5 złr. miesięcznie, płacić jej będzie 5 reńskich lub dziesięć koron. Urzędnik mający dziś płacę 720 złr., pobierać będzie 720 reńskich lub 1440 koron. Kto spienięża kupon listu zastawnego, opiewający na 2 złr. 10 ct., otrzyma zań dwa reńskie 10 ct. albo cztery korony i 20 szelągów itd.

4. Czy trzeba będzie natychmiast za wszystko nowymi pieniądzmi płacić?

Nie! Każdy będzie mógł płacić dotychczasowymi pieniądzmi, jeśli jednak ktoś, mając właśnie korony w posiadaniu, chce w tych nowych monetach uskutecznić zapłatę, może to swobodnie uczynić. Podobnie rzecz, której cenę oznaczono w koronach, można będzie kupić za reńskie, oczywiście licząc po dwie korony na złotego reńskiego, np. za rzecz o cenie 4 koron, będzie można zapłacić dwa reńskie srebrne lub papierowe.

5. Dlaczego korony nazywają się „walutą złotą“?

Walucie nadaje się nazwę złotej lub srebrnej podług tego, z jakiego kruszcu wybijane są wielkie, czyli t. zw. główne monety, dwudziesto- zaś i dziesięcio-koronne monety bite będą — jak wyżej — ze złota.

6. Czy to prawda, że wartość reńskiego zniży się do 84 ct.?

Nieprawdą to. Jak bowiem powiedziano wyżej, każdy płaci lub otrzyma za jednego reńskiego dwie korony, za 1 cent dwa szelągi i odwrotnie.

7. Czy nie podrożeje wszystko?

Nic nie powinno podrożeć. Każdy towar powinien kosztować dokładnie dwa razy tyle koron, ile dotąd reńskich kosztował. Ludzie niesumienni zechcą może korzystać z nieświadomości kupujących i z powodu zaprowadzenia nowych monet podwyższać będą samowolnie ceny towarów. Na tem jednak łatwo się poznać, bo rachunek prosty.

8. Co się stanie z pieniądzmi papierowymi?

Na razie pieniądze papierowe pozostaną niezmienione. Rząd wycofa później dopiero z obiegu tak zwane noty państwowe, to jest papierowe monety jedno-, pięcio- i pięćdziesięcio-reńskowe.

Podług nowej ustawy rząd ma zawrzeć pożyczkę celem nagromadzenia potrzebnych zapasów złota, każe wybić tyle złotych monet, ile wynoszą te papierowe 1, 5 i 10 reńskowe. Wówczas więc kasy posiadać będą monet złotych tyle, że za każdą notę

państwową pełną wartość w złocie będą w stanie wypłacić, np. 10 koron za 5 reńskich papierowych i t. p.

9. Czy też zaraz będzie można wymieniać papiery na złoto?

Nie będzie można tego zaraz uczynić. Wpierw musi być nagromadzony potrzebny zapas złota. Później dopiero ogłoszonem będzie, kiedy ma nastąpić możność wymiany.

Ma to swoje uzasadnienie w obawie przed spekulacją Gdyby rząd natychmiast począł wymieniać noty państwowe na złoto, ludzie, którymby zależało na tem, żeby jak najwięcej złota wywieść za granicę, mieliby ułatwioną spekulację i ogołociliby rychło państwo z szlachetnego kruszcu. Wymiana nastąpi przeto wtedy dopiero, gdy będzie nagromadzonego złota tyle w kraju, że każdy będzie mógł za papier otrzymać złotą monetę.

10. Czy po wymianie na pieniądze kruszcowe, papierowe monety nie będą już w obiegu?

Owszem, będą większym nawet niż dotąd cieszyć się popytem, bo każdy tem chętniej będzie ich używał, wiedząc, że każdej chwili może za nie otrzymać srebro lub złoto.

Praktyka zresztą okaże, o ile te nowe pieniądze wyjdą na korzyść ludności.



Jak powstała rola?

Gospodarze nazywają często ziemię, a szczególniej jej wierzchnią warstwę, w której rośliny zapuszczają korzenie, matką żywicielką, i zupełnie słusznie, gdyż w istocie ziemia żywi rośliny, które znów służą za pokarm zwierzętom i człowiekowi.

Zapewne będzie to zajmującem dla gospodarzy, gdy zastanowimy się w krótkości, jak powstała i z czego się składa ta nasza żywicielka.

Rolą, glebą, nazywamy wierzchnią warstwę ziemi, którą gospodarz orze i w której rośliny zapuszczają swoje korzenie.

Podglebie, zwane także martwicą, calizną, leży pod warstwą orną ziemi. Niektóre rośliny zapuszczają swoje korzenie aż w podglebie.

Podglebie albo jest zupełnie podobne do warstwy ornej, różniąc się od niej tylko barwą, jest bowiem zwykle jaśniejsze, albo jest zupełnie innem, jak naprzykład podglebie gliniaste a rola piasczysta i t. p.

Każdy gospodarz wie, że nie wszędzie są jednakowe role: często na polach jednego i tego samego gospodarza spotkać możemy rozmaitego składu ziemię, tak gliniastą, jak piasczystą.

Jeszcze większe różnice w składzie gleby spostrzegamy w różnych stronach wsi, powiatu, kraju. Każdemu również wiadomo, że rozmaite rośliny nie udają się jednakowo na różnych ziemiach, lecz zwykle każda roślina wymaga właściwej sobie gleby, i tak naprzykład ziemniaki najlepiej się rodzą na ziemiach lekkich, piasczystych, pszenica znów na ziemiach ciężkich, gliniastych i t. p.

Jeżeli przypatrzymy się dobrze grudce ziemi, to zauważyć możemy, że ta grudka nie jest jednakową w swoim składzie, lecz jest złożoną z grubszych kamyczków, piasku, korzonków, roślin, miału itp.

Jeżeli weźmiemy kilka garści ziemi, wysuszymy je na piecu, lekko rozetrzemy w palcach a następnie przesiejemy przez rzeszoto a to co przejdzie, przez gęste sito, to rozdzielimy w ten sposób ziemię na mniejsze i większe cząsteczki: na rzeszocie zostaną kawałki korzonków, kamyczki i większe ziarna piasku, na sicie zaś zostaną drobniejsze ziarnka piasku, kamyczków i cząstki roślin, a przez sito przejdzie miałki pył.

Gdybyśmy podobne doświadczenie zrobili z różnemi ziemiami, to łatwo spostrzec moglibyśmy, że jedne ziemie dają więcej grubszych części, drugie zaś miałkich. Gliniaste i iłowate ziemie dałyby nam największą ilość miału, piasczyste zaś i żwirowate więcej grubszych części.

Z tego doświadczenia widzimy, że ziemie składają się z rozmaitych części i według tego, których składowych części więcej zawierają, posiadają rozmaite własności.

Zastanówmy się obecnie nad pytaniem, skąd się wzięły w ziemiach te rozmaite składniki, jak piasek, kamyki, miał, cząstki roślinne, czyli w jaki sposób powstały nasze ziemie, które uprawiamy.

Ziemie orne, jak je teraz widzimy, powstawały w przeciągu tysięcy lat. W górzystych miejscowościach, jak naprzykład w Tatrach, Karpatach, można jeszcze dziś zobaczyć stopniowe rozpadanie się brył kamiennych na drobne cząstki. Uczeni ludzie przekonali się, że dzisiejsze nasze grunta powstały także z gór kamiennych, w skutek zwietrzenia brył kamiennych, tworzących owe góry.

W jaki sposób z brył kamiennych mogły powstać urodzajne pola, zobaczymy z dalszego opowiadania.

Kamień wystawiony na działanie powietrza, wody i zmiany ciepła, może się powoli rozpaść i rozsypać na drobne części, a to z następujących przyczyn:

Gdy zwykłe kamienie, z których składają się nasze góry, rozgrzeją się w dzień, a w nocy znów ochłodną, to z czasem pojawią się na ich powierzchni rysy, rozpadlinki, które się ciągle powiększać będą, a jeżeli w te rozpadliny dostanie się woda deszczowa i w zimie zamarznie, to lód mając większą od wody objętość rozsadzi kamienie na mniejsze bryły.

Kamienie składają się z rozmaitych części. jak kwarc, potas, wapno, żelazo i t. p. Niektóre z tych składników, jak potas, wapno, wystawione na działanie powietrza i wody, rozpuszczają się w wodzie, w skutek czego zostają przez deszcze wypłukane, a przez to spójność pomiędzy częściami kamienia się osłabia. Wypłukiwanie to w wysokim stopniu ułatwiają rozpadliny, szczeliny, o których powyżej wspominaliśmy.

Nadto niektóre składowe części kamieni pod wpływem powietrza i wody mogą przemienić się w proszek, podobnie jak wapno przy gaszeniu.

Pod działaniem tych przyczyn kamień rozsypuje się chociażby tylko na powierzchni, gdzie natychmiast zaczynają się przytwierdzać i rość mchy, porosty, trawy i niektóre inne rośliny, a nawet drzewa. Rośliny za pomocą korzeni przyczyniają się do rozsadzenia na części kamienia, a nadto po przegniciu pozostawiają na kamieniach cząsteczki, które rozpuszczone częściowo w deszczowej wodzie, jeszcze daleko łatwiej rozpuszczają pewne składniki kamienia, niż czysta woda. Na tem samem meijscu wyrastają nowe rośliny i w ten sposób gromadzą się na kamieniach resztki roślinne, a równocześnie kamienie tracą spoitość, rozsypują się i w ten sposób powstaje ziemia. W takiej ziemi znajdziemy już drobne kamienie, piasek, jak również części gliniaste, wapienne, próchniczne.

Gdyby w ten sposób powstawała ziemia orna, to powinnaby leżeć na kamienistem podłożu, czyli podglebie powinno być kamieniste. I rzeczywiście tak jest w niektórych okolicach naszego kraju, naprzykład w górach, gdzie podglebie jest kamieniste lub skaliste. W stronach zaś nizinnych pod rolą znajduje się ziemiste podglebie, powstałe także ze zwietrzenia skał rozmaitego składu.

Role leżące na kamienistem, skalistem podglebiu, mogły powstawać tylko tam, gdzie deszczowe wody nie unosiły gromadzących się na kamieniach cząstek ziemi.

Role w nizinach, dolinach, w ogóle role leżące na ziemistem podglebiu, mogły powstać w następujący sposób: W miarę tego, jak skały w miejscach wyżej położonych wietrzały, rozsypywały się na kamienie, piasek, części gliniaste i t. p., woda oddzielające się części unosiła w doliny, rzeki i morza. Drobne cząsteczki ziemi dostawszy się do spokojnej lub powolniej płynącej wody, osadzały się na dnie i powoli tworzyły warstwę namułu niekiedy bardzo znacznej grubości, podobnie jak i obecnie widzieć można tworzenie się osadów piaszczystych, gliniastych, w korytach rzek w bliskości brzegów w spokojnych odmętach, załomach. Podobnie dzieje się w morzach z cząstkami ziemi, które rzeki z sobą uniosą. W dawnych czasach morza pokrywały ziemię polską, z tych czasów pochodzą bogate pokłady soli, ciągnące się prawie wzdłuż całych Karpat.

W późniejszych czasach dno tych mórz zaczęło się podnosić w skutek osadzania się cząstek ziemnych, naniesionych przez wodę i innych przyczyn, aż nareszcie powstał suchy ląd. Jak tylko dno mórz poczęło obsychać na powietrzu, zaczęły natychmiast na suchszych, lepszych miejscach pojawiać się rośliny, które ginęły, gniły i mieszały się z wierzchnią warstwą osadu nagromadzonego na dnie dawnego morza. W ten sposób powstałe ziemie nazywamy napływowemi w odróżnieniu od ziem pierwotnych.

Widzimy więc, że tak ziemie pierwotne jak i napływowe powstały ze zwietrzenia skał i kamieni.

Zastanówmy się nad pytaniem, dlaczego ziemie, pomimo, że wszystkie powstały ze zwietrzenia kamieni, nie są jednakowe.

Najpierw kamienie są rozmaite; jedne przy zwietrzeniu dały więcej gliny, drugie piasku, inne wapna i t. p.; następnie i części zwietrzałe uniesione wodą, nie osadzały się w morzach jednakowo. Cięższe cząstki, małe kamyki, ziarnka piasku, mogły osadzać się w płynącej wodzie, w płytszych miejscach morza, gdzie woda faluje aż do samego dna; miałkie zaś, a tem samem lżejsze, gliniaste, wapniste części, osadzały się tylko w spokojniejszych miejscach morza, na głębinach. Dziś widzimy zupełnie to samo w naszych górskich rzekach. W górnej części biegu rzeki, gdzie prąd wody jest szybki, woda unosi kamienie, które osadza w miarę tego, jak prąd staje się powolniejszym, w średnim biegu spotykamy już tylko mniejsze kamyczki, a w dolnym biegu rzeki sam piasek i miał rzeczny.

Według tego więc, z jakich kamieni powstały ziemie i w jakich miejscach dawnych mórz się tworzyły, zawierają nasze role to jednych to drugich części więcej, czyli mamy ziemie piasczyste, żwirowate, gliniaste, wapniste i t. p.

W miarę tego, jak ziemie obsychały, zaczęły pojawiać się na nich rośliny, co znów przyczyniło się do wytworzenia większych różnic pomiędzy rozmaitemi ziemiami. Na urodzajniejszych, żyźniejszych, a przytem lepiej ogrzanych ziemiach, rośliny rozrastały się bujnie, a ginąc corocznie, pozostawiały wiele resztek roślinnych; na ziemiach zaś gorszych gromadziło się daleko mniej resztek roślinnych. Na ziemiach wilgotnych, błotnistych, pojawiały się osobne błotne rośliny, które gniły bardzo powoli, tworząc pruchnicę lub torf.

Podglebia ziem napływowych powstały w ten sam sposób jak gleba i gdzieniegdzie różnią się tylko tem od gleby, że nie zawierają wcale albo bardzo mało resztek roślinnych i zwykle są mniej od gleby zwietrzałe. Gleba nie przestała wietrzeć, rozkładać się i wówczas, gdy na niej były już rośliny, gdy tylko powietrze, które jest niezbędnem do zwietrzenia, miało przystęp we wnętrzu ziemi. Do podglebia powietrze już dochodzić nie mogło, dlatego też podglebie jest zwykle mniej zwietrzałe.

Podglebie ziem pierwotnych jest kamienistem lub skalistem. Zdarza się wprawdzie niekiedy, że i napływowa ziemia leży na kamienistem podłożu. w regule jednak napływowe ziemie spoczywają na napływowych podglebiach. Niekiedy, jak wspomnieliśmy, podglebie ziem napływowych jest podobne do gleby, najczęściej jednak jest odmienne; i tak bardzo często na gliniastem podłożu spotykamy piasczyste ziemie, lub na piasczystem gliniaste. Mogło to powstać w ten sposób, że wówczas, gdy osadzały się cząsteczki zwietrzałych i naniesionych w morze kamieni, w pewnem miejscu morza z początku osadzały się naprzykład cząsteczki gliniaste dlatego, bo w tem miejscu było morze spokojne, głębokie, a później, gdy dno morza w tem miejscu się podniosło, na gliniastym osadzie zaczęły się osadzać cząsteczki piasku, gliniaste zaś jako lżejsze, woda unosiła; albo przeciwnie, z początku położenie pewnych miejsc w morzu było takie, że mogły się tam osadzać tylko piasczyste części, gliniaste zaś były unoszone dalej, a gdy później woda w tych miejscach stała się spokojną, mogły się osadzać miałkie. gliniaste cząstki ziemi.

Jak już wspomnieliśmy, rola nie ustała się zmieniać, wietrzeć. Wietrzenie to pochodzi z tych samych przyczyn, a mianowicie z niejednostajnego ogrzewania się i ochładzania różnych cząstek ziemi, od wpływu powietrza, wody, roślin. Wietrzenie gleby jest bardzo ważnem w rolnictwie, gdyż w skutek wietrzenia zbiera się w ziemi zapas pokarmów dla roślin. Rośliny bowiem mogą pobierać z ziemi tylko te pokarmy, które są w wodzie jakby sól lub cukier rozpuszczalne, przez wietrzenie zaś pokarmy nierozpuszczalne przechodzą w rozpuszczalne. Podglebie wydobyte na powierzchnię, chociażby było zupełnie podobne do gleby, to jednak dopiero po zwietrzeniu, przysposobieniu pokarmów będzie odpowiadało wymaganiom roślin, wyda podobne jak gleba urodzaje, czyli stanie się glebą. ziemią urodzajną.

Żarciki.

Pewna kobieta wpadła w strumień i utonęła. Mąż jej przybiegł szukać zwłok i od miejsca, gdzie wpadła, szedł wciąż przeciw prądowi strumienia.

— Szaleńcze! — wołali obecni — czyż nie wiesz, że żona twoja musiała z falą popłynąć?

— Nie sądzę — odparł nieborak. — Za życia była sprzeczną, to i po śmierci płynie pewnie przeciw prądowi.

Napis na kieliszku bez nogi.

Odjęli mi ludzie nogę, chcąc dogodzić sobie,
Ja im lepiej dogodzę, odbierając obie.

* * *

Uprawa lucerny.

Obecnie bardzo się wiele robi w celu podniesienia chowu bydła rogatego w Galicyi i rozwinięcia mleczarstwa do tego stopnia, na jakim ono stanąć powinno jako w kraju nie przeważnie, lecz czysto rolniczym. Nie dość jest starać się w tym celu o poprawne buhaje, o doborowe krowy, potrzeba jest mieć dużo i wyborowej paszy, bez czego nie otrzyma się polepszonego gatunku bydła, ani się też dojdzie do powiększenia u niego udoju mleka. Aby dojść do zbiorów większych wyborowej paszy, wcale jest niedostateczną rzeczą uprawiać samą koniczynę, ponieważ są jeszcze inne wyborowe rośliny, których dobrych przymiotów ona zastąpić nie zdoła. Do takich to właśnie roślin należy pomiędzy innemi lucerna, jedna z najważniejszych, jakie znamy, pastewnych roślin. Wielka szkoda, że ta roślina mało jest jeszcze upowszechniona w włościańskich gospodarstwach, tak jak to ma miejsce w Poznańskiem, gdzie powiadają: bez lucerny nie można mieć krów mlecznych — za to w większych gospodarstwach w Galicyi coraz to częściej tę roślinę napotykać już można.

Lucerna nie należy do roślin zbyt wybrednych, udaje się bowiem nawet w takiem położeniu, gdzie już dla zbytecznej suchości gruntu, koniczyna nie obiecuje pewnego plonu. Klimat zimny i wilgotny i takiż grunt są nieodpowiednie pod lucernę, która jest długotrwałą rośliną, bo raz będąc gdzie zasianą, przy sprzyjających sobie okolicznościach, trwa 12 do 18 lat nawet w gruncie, wydając przytem zawsze co rok obfity zbiór paszy wybornej, zwiększającej udój mleka, lubianej przez wszelkie zwierzęta domowe, szczególniej też przez bydło rogate i trzodę chlewną.

Roślina ta z natury swojej opatrzoną jest długim, pionowo sięgającym korzeniem, za pomocą którego główną część swojego pożywienia czerpie ze spodniej warstwy ziemi, na którą z tego powodu większą uwagę zwracać należy, aniżeli na wierzchnią warstwę rodzajną. Najlepsza ziemia pod lucernę jest tak zwana rędzina, to jest w połowie z piasku i w połowie z gliny złożona. Mimo to może ona być i lżejszą, byleby tylko spodnia warstwa była właściwą. Grunt ciężki, gliniasty, zimny, lub posiadający wodę zaraz w spodniej warstwie, wcale jest pod lucernę nieprzydatnym. Obecność wapna w ziemi, byleby nie w jednostajnych pokładach będącego, najpomyślniejszy wpływ na wzrastanie lucerny wywiera. Jeżeli znowu grunt w swych składowych częściach jest ubogi w wapno, to nigdy się ta roślina dobrze udawać nie będzie, ani trwać długo na miejscu, gdzie ją zasiano, choćby były wszystkie inne dla niej sprzyjające warunki. Cały więc sekret pomyślnego udawania się lucerny polega na tem: aby ziemia pod nią przeznaczona miała dość w swym

składzie wapna, a spodnia warstwa żeby przepuszczalną była, gdyż jej korzeń głęboko idący, gdy w spodzie natrafi wodę, psuć się zaraz poczyna, co całą roślinę gubi.

Lucerna jako pochodząca z suchych i ciepłych krajów, wytrzymuje należycie posuchę, gdy się którego roku trafi, ztąd też w gorących i suchych latach najobfitszy plon wydaje, właśnie wtenczas, kiedy koniczyna nie plonuje, co stanowi jej wielką zaletę w tych latach nieobfitujących w paszę.

Rola pod lucernę musi być dobrze i głęboko spulchniona, a przytem oczyszczona z chwastów, mianowicie przez korzenie rozmnażających się.

Najlepsze następstwo lucerny jest po roślinach okopowych, dobrze oczyszczanych i spulchnianych w czasie wzrostu, gdyż wtedy ziemia nietylko że dobrze jest wyrobiona, ale zarazem wolna od chwastów, zwłaszcza perzu, najszkodliwszego tutaj. Gnojenie, skoro tego zachodzi potrzeba, powinno być dane obficie, ale na rok przed zasiewem lucerny, zatem pod okopowe, jak kartofle, buraki i t. p., które ją poprzedzają. Mączka kościana, skoro niepofałszowana, wybornie służy, gdy wprost pod zasiew lucerny jest dana.

Lucerna tak samo jak koniczyna zasiewa się z jaką drugą rośliną, która z początku ją chroni od zimna, upałów i chwastów, które tłumi. Siew jej nie powinien być zbyt wczesnym na wiosnę, ztąd też jest dobry z jęczmieniem lub lnem. Ziarna jej używa się na morg od 20 do 30 funtów, a to stósownie do jego dobroci, gdyż nie zawsze w handlu znajduje się świeże, zatem dobrze kiełkujące. Nasienie lucerny podobne jest do koniczynowego — dobroć jego poznaje się po pięknym, żółtym, połyskującym kolorze; ziarna zaś białawe są znakiem ich niedojrzałości, a znowu ciemno brunatne dowodzą ich stanu zepsutego podczas suszenia, o czem pamiętać należy przy kupnie tego nasienia.

Lucerna wymaga silnego bronowania na wiosnę następnych lat po zasiewie, a to wtedy, kiedy rola z wilgoci dostatecznie już obeschnie, ale jeszcze nie zaskorupiła się, gdyż wtedy stałoby się bronowanie mało skutkującem. Powyrywane zielsko przez bronę, potrzeba zgrabić i zabrać z lucerniska. Można też z pomyślnym skutkiem na wiosnę po tem bronowaniu posypywać lucernę gipsem, popiołem, lub polewać gnojówką, gdyż to jej bardzo służy i plon zwiększa znakomicie.

Koszenie lucerny dokonywa się przed samem jej zakwitnieniem, lub wtedy gdy jej pierwsze kwiaty pokazują się: koszona później wydaje paszę twardszą, a przytem już bujnie nie odrasta. Lucerna z wielu względów jest przydatniejsza na zieloną paszę, aniżeli do przerabiania na siano, które zresztą tak samo się suszy jak koniczyny. Kosząc ją wcześnie, a zawsze tylko na zieloną pa-

szę, możemy z niej otrzymać 3 do 4 nawet bujnych pokosów. Produkcya ziarna lucerny jest większa i łatwiejsza jak koniczyny; zbierać go atoli można dopiero z trzecio- lub czwarto-letniej, pamiętając, aby co rok zawsze w innem miejscu, gdyż zbiór ten mocno wysila lucernę.

Po lucernie udają się dobrze wszelkie płody, ale uprawa lucerniska z powodu silnych korzeni jest dość trudna i powinna być w czas na jesieni przedsiebraną. Wydarcie czyli zoranie lucerniska powinno zaraz wtenczas następować, skoro zobaczymy, że lucerna rzednieje, a miejsce jej zastępują chwasty.

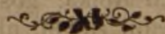
Plon lucerny z morga wynosi tyle co i koniczyny, gdy się dobrze obrodzi. Ztąd to lucerna nie zasiewa się obszerniej, tylko stosownie do potrzeby zielonej paszy na lato. Lucerna odyma bydło tak jak koniczyna.

W ogóle o lucernie takie zdanie wydać można: Jest wyborna, bo żyzna roślina, ale tylko najkorzystniejsza, gdy się zbiera na zieloną paszę, ponieważ ma własność szybkiego po skoszeniu odrastania. W czas na wiosnę poczyna wzrastac i rośnie po skoszeniu bujno aż do połowy Sierpnia, potem nieźle aż do późnej jesieni, przez co staje się niepospolitą pomocą w gospodarstwie, zwłaszcza w tej porze, gdy koniczyna już się stała albo za twardą, albo też już z pola zeszła. Jest ona bardzo cenna, gdzie bydło chodzi po lichych pastwiskach, gdyż wróciwszy do domu, może dostać soczystej lucerny do podoju w południe i wieczorem, przez co mimo lichego pastwiska krowy dobrze doić się będą.

Lucernę w czas na wiosnę należy rozpoczynać kosić na zieloną paszę, nie zważając na to, że jest niezbyt podrosłą, gdyż wtedy ona ciągle rosnąc, z każdym dniem coraz to mniejszą kosimy jej przestrzeń. Że zaś szybko za kosą odrasta, to można się tak urządzić, że gdy skończymy ją kosić, możemy zaraz zaczynać sprzęt tej paszy z drugiego końca pola, gdzie ściąwszy ją naprzód, miała już czas znowu odrosnąć.

Uprawa lucerny może i na gruntach piasczystych, zwłaszcza z grubo ziarnistego piasku z niewielką domieszką gliny powstałych, dobrze się udawać, co jest ztąd ważne, że na podobnych ziemiach zawsze skąpo paszy bywa. Jednakże na podobnym gatunku ziemi tylko wtedy uda się lucerna, jeżeli je poprzednio zwapnujemy, a to nawożąc czy marglem, czy potłuczonym gruzem wapiennym, jakiego łatwo często za darmo dostać w większych miastach, choć to jest przystępne tylko dla sąsiednich gospodarzy. Zresztą bardzo dobre też jest podobne wapnowanie czynić wprost za pomocą wapna kupionego w jego składach.

Z. G.



Pogadanka o poprawie pastwisk gromadzkich.

W niedzielę po południu wyszło kilku gospodarzy na pastwisko gminne, aby zobaczyć jak się bydło pasie, co pasterze robią.

Maciej, gospodarz stateczny, który miał najlepiej urządzone gospodarstwo we wsi i nigdy nie zaniedbywał żadnej sposobności, aby drugich zachęcić do postępu rolniczego, spojrzawszy na pastwisko, w ten sposób się odezwał:

„Dawno tu już nie byłem, ale tak dalej iść nie może. Nie myślałem, aby nasze pastwisko było tak zaniedbane. Jak tu bydło ma się dobrze pożywić, kiedy z niem razem pasą się świnie, które ryjąc szukają za pożywieniem i niszczą trawę, kiedy wspólnie pasą się gęsi, które zanieczyszczają paszę. Resztę gospodarki na pastwisku wzięły na siebie krety, które nie ma co mówić rzetelnie pracowały, bo kretowina leży na kretowinie, a nas jest 200 gospodarzy we wsi, a nikt nie pomyślał o lepszej gospodarce na pastwisku. Sądzę, że potrzeba jak najprędzej złe usunąć.“

„Co wy też pleciecie“, odparł Józef, gospodarz, który więcej w karczmie niż w domu przesiadywał, „ktoby tam czasu nastarczył, aby takiemi drobnostkami się zajmował; bydło jak się pasło dawniej, tak i nadal paść się będzie.

„Zapewne, że paść się będzie, ale czy się pożywi należycie, to inne pytanie“, odpowiedział Maciej. „Dotychczas nikt nie starał się o polepszenie pastwiska, lecz też i bydło przychodziło do stajni głodne; kto chciał mieć z niego jaki taki pożytek, musiał je w stajni żywić, gdyby jednak trawa była na pastwisku, co tylko przy dobrej gospodarce pastwiskowej jest możebnem, to bydło przynosiłoby zupełnie inny dochód.“

„W dzisiejszych stosunkach nadto“, odezwał się jeden z zagrodników, „biedniejszy jest pokrzywdzony, gdyż bogatsi gospodarze trzymają za wiele bydła i ta ilość z każdym rokiem się powiększa. Dobrze byłoby, aby spisano, ile kto ma prawo sztuk pasać i przestrzegano, aby panowała jaka taka sprawiedliwość.“

„Najlepiej jednak byłoby“, przemówił Maciej, aby zakazać pasać świnie i gęsi wraz z bydłem, a równocześnie zabrać się do wyrównania pastwiska, rozrzucenia kretowin. W ten sposób pastwisko poprawiłoby się znakomicie i daleko więcej bydła mogłoby znaleść pożywienie. Nadto możnaby podzielić całe pastwisko na kilka części, na którychby kolejno pasano. Części te możnaby pooddzielać rowami, w skutek czego pastwisko, które jest w wielu miejscach mokre, poprawiłoby się znacznie. Chodźmy do Kółka rolniczego, tam pomówimy z innymi gospodarzami o tej piekącej dla nas sprawie.“

Na kilku posiedzeniach Kółka, gospodarze radzili o pastwisku nie mogli się zgodzić. Jedni żądali, aby wszystko zostało po sta-

remu, inni, aby pastwisko rozdzielono pomiędzy gospodarzy; ci, co pasali świnie, sprzeciwiali się ich usunięciu z pastwiska, a przemawiali za rozpoczęciem od gęsi, czemu znowu opierali się ich właściciele; nareszcie jednak Maciej postawił na swojem. Gospodarze uporządkowali pastwisko gminne, z czego wszyscy byli zadowoleni. Co się tyczy utrzymania pastwiska w dobrym stanie, przeznaczyli do czuwania nad tem kilku gospodarzy, a nadto postanowiono, że każdy pastuch jest obowiązany zbierać do kosza nawóz po pastwisku, ziemię, którą krety wyrzucały, i znosić w jedno ocienione drzewami miejsce, na które niekiedy południem zapędzano bydło. Z tych odpadków prawie bez kosztów urabiało się wiele nawozu, który rozrzucano na wiosnę lub w jesieni po zbronowanem, w celu wydarcia mchu pastwisku. W ten sposób pastwisko stawało się z każdym dniem lepszem, pożywniejszem, w skutek czego bydło większy dochód przynosiło.

Gospodarze są zadowoleni z tego zaprowadzenia i nie dozwoliliby już obecnie, aby pastwisko pozostawało w takiem jak dawniej zaniedbaniu.

Ciepłota w stajni.

Gospodarz powinien baczną zwracać uwagę na dobre urządzenie stajen, aby zwierzęta, które utrzymuje, miały wygodne, zdrowe stanowisko. Przedewszystkiem nie powinien zwierzętom skąpić światła i świeżego powietrza, bo to wpływa na zdrowie zwierząt w wysokim stopniu. Stajnie, owczarnie, chlewy, powinny być tak zbudowane, aby w zimie zwierzęta nie cierpiały od zimna, w lecie zaś od upałów.

Do mierzenia ciepłoty używa się termometru, czyli ciepłomierza. Ciepłomierz powinien zawsze wskazywać:

10 do 15 stopni Reumira w stajni,
8 „ 10 „ „ w owczarni,
10 „ 14 „ „ w chlewie.

Zarciki.

Podróżny idący piechotą spotkał w drodze żyda i mówi do niego: „Pożycz mi talara, dam ci na zastaw mój płaszcz pod przepadkiem, jeżeli go dzisiaj nie wykupię.“ Żyd pod tym warunkiem pożycza talara i bierze płaszcz w zastaw. Przy końcu dnia, gdy dochodzą obadwa do miasta, podróżny oddaje żydowi talara i płaszcz swój odbiera, mówiąc: „Dobrze, żeś mi ten płaszcz aż tu przyniósł, bo mi go ciężko było dźwigać.“

Oszukano żydka, a to może pierwszy raz.

* * *

Tomasówka, czyli żużle Thomasa.

Co to jest tomasówka?

Ruda żelazna zawiera po największej części pewną ilość fosforu, który jak wiemy jest bardzo ważnym pokarmem roślinnym. Żelazo wytopione z rudy zawierającej fosfor, jest kruchem, nieprzydatnem do wyrobu stali. W celu usunięcia tej wady, wymyślił Anglik Thomas sposób oczyszczania żelaza od fosforu i innych domieszek.

Sposób Thomasa polega w głównej zasadzie na tem, że do żelaza roztopionego wtłacza się wielkie ilości powietrza, którego składnik, nazwany tlenem, łączy się z fosforem i tworzy kwas fosforowy. Równocześnie dodaje się na 100 cetnarów rudy 15 cetnarów wapna wypalonego, z którem kwas fosforowy się łączy i zbiera się wraz z innemi nieczystościami na powierzchni stopu jako żużle Thomasa. Żużle Thomasa po odpowiedniem oczyszczeniu bywają mielone i tworzą mączkę Thomasa, którą nazwaliśmy tomasówką, wyborny nawóz.

Ponieważ rudy zawierają bardzo różne ilości fosforu od 2—3 %, przeto i zawartość kwasu fosforowego w tomasówce jest bardzo rozmaitą, bo wynosi 12—22 procent. W przecięciu zawiera tomasówka 17—18 procent kwasu fosforowego, 45—50 procent wapna.

Czego żądać należy przy zakupnie tomasówki?

O wartości tomasówki stanowi najpierw ilość zawartego w niej kwasu fosforowego, następnie zaś dokładność zmielenia. Na te dwie okoliczności gospodarz powinien zwrócić uwagę i żądać od fabryki, a względnie sprzedającego, gwarancyi. Oszustwa z tomasówką zdarzają się bardzo często. Tomasówka powinna zawierać przeciętnie 75 procent miału, jeżeli bowiem jest grubiej zmieloną, to pomimo równej zawartości kwasu fosforowego, ma mniejszą wartość, gdyż kwas fosforowy jest trudniej rozpuszczalnym, tomasówka wywiera mały skutek, gospodarz ponosi stratę.

Pod jakie rośliny można użyć tomasówki jako nawozu?

Z licznych doświadczeń w tym kierunku robionych wynika, że tomasówka jest wybornym nawozem pod wszystkie rośliny.

Szczególniej korzystnem jest użycie tomasówki pod koniczyny, lucerny, na łąkach i pastwiskach, wraz z kainitem, pod groch, bób, wykę, łubin, następnie zaś pod rośliny okopowe i zboża.

Przy zakładaniu, poprawie łąk, jest tomasówka nieocenionym nawozem, który w wysokim stopniu przyczynia się do osiągnięcia obfitych plonów.

Liczne doświadczenia praktycznych gospodarzy wykazują, że zbiór siana po należytem nawożeniu tomasówką, szczególniej wraz

z kainitem, nietylko się podwoił, ale nawet potroił. Każdy jednak powinien najprzód na małym kawałku łąki zrobić doświadczenie, zanim postanowi nawieźć większą przestrzeń, aby się przekonał, czy w jego stosunkach, na jego łące, takie nawożenie się opłaca.

Na jakich gruntach daje najlepsze wyniki tomasówka?

Na gruntach torfiastych, pruchnicznych, bo tam nietylko kwas fosforowy służy za pokarm roślinom, lecz także wapno zawarte w tomasówce, na gruntach bowiem takich zwykle jest brak wapna. Nadto ziemie torfowe i pruchniczne zwykle są zakwaszone, wapno zaś zawarte w tomasówce odkwasza rolę, poprawia więc jej własności.

Polecenia godnem jest również nawożenie piasków, szczególniej wraz z kainitem.

Zbyt mokre ziemie, jak również zbyt suche, nie są odpowiedne dla tomasówki. Na gruntach wapnistych, zbitych, gliniastych, tomasówka nie działa tak korzystnie.

Czas wysiewu tomasówki.

Czas wysiewu tomasówki stosuje się do uprawiać się mającej rośliny i do własności ziemi.

Na gruntach ciężkich, w których w ogóle rozkład wszystkich nawozów bardzo powoli postępuje, powinno się wysiewać omasówkę jak najwcześniej, naprzykład pod zasiewy ozime już w lecie, pod zasiewy jare w jesieni.

Na ziemiach lżejszych, piasczystych, pruchnicznych, na których szybciej nawozy się rozkładają, można wysiewać tomasówkę bezpośrednio przed zasiewem.

Na łąkach i pastwiskach należy wysiewać tomasówkę możliwie wcześnie w jesieni: jeżeli bowiem nawozilibyśmy na wiosnę, to w razie posuchy okazałby się dopiero skutek na potrawie.

W ogóle wystarcza w zupełności po rozsianiu zabronowanie tomasówki; w tych tylko wypadkach, gdy obawiać się należy posuchy, szczególniej na polach nie obfitujących w wilgoć daleko pewniej jest po rozsianiu przyorać.

Ponieważ kwas fosforowy w tomasówce jest trudniej niż w superfosfatach rozpuszczalny, przeto należy używać w ogóle, chcąc osiągnąć taki sam wynik, dwa razy więcej tomasówki, niż się używało superfosfatu.



Nowy zegar.

Mój sąsiad od ślubowin bez zegaru żyje,
Bo ma żonę, która go co godzinę bije.

* * *

Kainit

jako nawóz na łąki, grunta piasczyste i torfiaste.

W czasie panującej u nas posuchy i nieurodzaju przypomniano sobie, że posiadamy w Galicyi w Kałuszu skarby nawozowe w ziemi w postaci soli potasowych — kainitu.

Pojawiły się w pismach artykuły, wzywające rząd do szybkiego otwarcia kopalni, a nadto wynoszące kainit jako lekarstwo, które nietylko miało zastąpić brak nawozu stajennego, lecz nadto zapobiegnąć wszelkim dolegliwościom naszych gospodarstw.

Ponieważ w Kałuszu kopalnię otwarto i kainit sprzedają rolnikom, przeto chcąc zapobiedz choć w małej części stratom, na jakie niejeden gospodarz byłby narażony, używszy kainitu na ziemiach nieodpowiednich, lub w niewłaściwy sposób — chcąc przez rozpowszechnienie wiadomości w tym kierunku sprowadzić użycie kainitu do właściwych granic i sprostować rozpowszechnione błędne mniemania, podaję krótki spis uwag, opartych na doświadczeniach gospodarzy niemieckich o użyciu kainitu.

Ze względu na dostępność i zrozumiałość tych uwag dla każdego, ograniczyłem się do najniezbędniejszych rzeczy, o których przy użyciu kainitu pamiętać należy, w każdym jednak razie może się gospodarz w ogólnych zarysach dowiedzieć, czego może spodziewać się od kainitu, czy na ziemi, jaką posiada, powinien zrobić próbę z kainitem i w jaki sposób w razie odpowiednich warunków ma kainitu używać, pod jakie rośliny, w jakim czasie, aby grosza nie wyrzucić, lecz z wszelkiem prawdopodobieństwem korzyść z użycia kainitu odnieść.

Przypomnienie o żywieniu się roślin.

Rośliny pobierają pokarmy, potrzebne do swego rozwoju, za pomocą liści z powietrza, a za pomocą korzonków z ziemi.

Najważniejszymi pokarmami, o których dostarczenie roślinom gospodarz troszczyć się powinien, są trzy następujące: kwas fosforowy, azot i potas.

Jeżeli w ziemi zabraknie tylko jednego z tych pokarmów, to choćby innych było podostatkiem, w nadmiarze, rośliny nie mogą się rozwijać, urodzaju nie będzie.

Gospodarz dostarcza ziemi wszystkich pokarmów w nawozie stajennym, kwasu fosforowego w mączce kostnej, superfosfatach, tomasówce (żużlach Tomasa), wreszcie potasu w kainicie.

Nawóz stajenny nietylko zawiera wszystkie potrzebne pokarmy roślinne, lecz także poprawia własności ziemi, nie można go przeto zastąpić żadnym innym nawozem, ani mączką kostną, ani superfosfatem, ani tomasówką, ani saletrą, ani kainitem.

Nawozy sztuczne dostarczając roślinie brakujących w ziemi pokarmów, podnoszą znakomicie wydajność roli, jeżeli nie zawiera inne pokarmy roślinne w obfitości.

W kainicie dostarczyć możemy roli pokarmu potasowego.

Na jakich ziemiach opłacić się może użycie kainitu?

W kainicie, jak to powiedzieliśmy, dostarczamy roli jedynie pokarmu potasowego; nie wszystkie jednak ziemie potrzebują tego pokarmu, niektóre bowiem ziemie zawierają dostateczną dla roślin ilość pokarmów potasowych: na takich ziemiach nawożenie kainitem byłoby marnotrawstwem.

Do ziem, które zawierają wiele pokarmów potasowych, należą ziemie ciężkie, gliniaste, na których użycie kainitu w rzadkich tylko wypadkach opłacić się może. Gospodarze więc, posiadający ziemie ciężkie, gliniaste, wiele łąk, produkujący wiele nawozu stajennego, nie wiele od kainitu spodziewać się mogą. W gospodarstwach, w których jest wiele łąk, wielka ilość słomy, a zatem wiele nawozu stajennego, dostarcza się roli w nawozie więcej pokarmów potasowych, niż rośliny pobrać ich mogą.

Natomiast kainit jest nieoszacowanym środkiem nawozowym na ziemie lekkie, piasczyste i torfiaste. Ziemie piasczyste są zwykle w potas bardzo ubogie, gdyż w takich ziemiach pokarmy potasowe wypłukują i unoszą w głąb ziemi wody deszczowe.

Kainit nadto, nietylko dostarcza ziemi pokarmów potasowych, lecz także utrzymuje ziemię w stanie wilgotnym, zwięzłym, przyczynić się więc może w wysokim stopniu do poprawy niekorzystnych własności ziem lekkich.

Na takich więc ziemiach można na pewno rachować, że grosz wydany na kainit stokrotnie się zwróci. I na tem właśnie polega znaczenie kainitu dla rolnictwa krajowego, że jest nawozem na ziemie, których bez kainitu doprowadzić do wyższej urodzajności nie można, których bez kainitu uprawiać nieraz nie warto, a które przy użyciu tego nawozu wydawać mogą obfite plony.

Jak należy używać kainitu: czy samego, czy równocześnie z innymi nawozami?

Jak już wspomnieliśmy, rośliny tylko wówczas mogą wydać dobre plony, jeżeli w ziemi jest podostatkiem wszystkich pokarmów: chociażby bowiem na przykład pokarmów potasowych gospodarz dostarczył roli w nadmiarze, to w razie braku w ziemi innych pokarmów, nie może się spodziewać dobrego wyniku.

Ponieważ ziemie, na których poleconem jest używać kainitu, zwykle są ubogie w inne pokarmy, a szczególniej w tak ważny kwas fosforowy, przeto wskazanem jest na podstawie licznych doświadczeń w tym kierunku przeprowadzonych, równoczesne dodanie ziemi nawozu fosforowego w postaci mączki kostnej, superfosfatu, a szczególniej tomasówki.

W bardzo wielu razach sam kainit nie przynosił odpowiedniej nadwyżki plonów, podczas gdy użyty równocześnie z nawozem fosforowym opłacał się znakomicie.

Każdy więc gospodarz zanim postanowi użyć kainitu w swojem gospodarstwie, powinien, nie chcąc narazić się na niepowodzenie, przeprowadzić próby z kainitem na małym kawałku pola i dopiero gdy spostrzeże, że użycie kainitu w tych warunkach opłacić się może, nawieźć kainitem większy obszar roli.

Warunki nabycia kainitu.

Kainit kałuski zawiera w sobie wiele soli kuchennej, która stanowi przedmiot monopolu rządowego, dlatego też zarząd kopalni kainitu w Kałuszu wydaje kainit wyłącznie właścicielom ziemi lub dzierżawcom pod warunkiem użycia w y ł ą c z n i e t y l k o d o c e l ó w n a w o z o w y c h.

Soli kuchennej, zawartej w kainicie, nie wolno do użytku wydobywać, jak również zakazanem jest surowo nabyty kainit komukolwiek, choćby tylko dla celów nawozowych, odstępować. Obecnie kosztuje 100 kg. kainitu mielonego w magazynie kopalni 90 centów bez opakowania. Dostawę kainitu do kolei uskutecznia spedytor Józef Freund w Kałuszu, za wynagrodzeniem 15 centów za 100 kilogr.

Zamawiający powinien wnieść najpierw prośbę do starostwa o certyfikat, bez którego kopalnia kainitu nie wydaje. Podanie do starostwa wnosić należy bez stempla, następującej treści:

Do Świetnego c. k. Starostwa powiatowego
w
. . . .

Celem zamówienia kainitu z kopalni kałuskiej upraszam o poświadczenie, że jestem rolnikiem i potrzebuję do nawożenia gruntów na przestrzeni . . . . mielonego kainitu, w ilości . . . . . cetnarów metrycznych.

(Data i miejsce pobytu)

(Podpis)

Otrzymawszy od starostwa żądany certyfikat, należy wnieść ostemplowane podanie do zarządu salin w Kałuszu, następującej treści:

Do Świetnego Zarządu salin
w Kałuszu.

Stempel na 50 ct.

Na podstawie załączonego poświadczenia c. k. Starostwa powiatowego w . . . . . . upraszam o wydanie . . . metrycznych cetnarów kainitu mielonego, po cenie 90 ct. za 100 kg. loco magazyn kałuski. Należytość równocześnie posyłam i oswiadczam, że zakupiony kainit użyję tylko do nawożenia własnej (dzierżawionej) roli i że takowego nikomu, bądź to za wynagrodzeniem, bądź też bezpłatnie nie odstąpię.

Worki przesyłam na ręce spedytora.

(Data, miejce pobytu, ostatnia poczta)

(Imię i nazwisko)

Przechowanie kainitu.

Kainit mielony zbija się bardzo łatwo w bryły, dlatego też jeżeli się go zaraz nie wysiewa, należy natychmiast po odbiorze wysypać go z worków na suchą podłogę i z miałkim, suchym torfem wymieszać. W tym celu wystarcza 3 kg. torfu na 100 kg. kainitu.

Następnie do czasu wysiewu należy kainit przechowywać w możliwie najsuchszem miejscu i często szuflą przerabiać, aby nie stwardniał. W workach nie można kainitu przechowywać gdyż przegryza płótno.

Polecenia godnem jest wymieszać kainit przed wysiewem z żużlami Tomasa, gdy je równocześnie wysiewać zamierzamy.

Kainit na łąkach.

Jak wyniki doświadczeń okazały, bardzo korzystnem z małymi tylko wyjątkami było użycie kainitu na łąkach torfiastych, piaszczystych, natomiast niepewnem jest użycie kainitu na łąkach gliniastych.

Pochodzi to stąd, że łąki gliniaste posiadają z natury wiele pokarmów potasowych, dodatek więc w kainicie pokarmu potasowego nie wywiera skutku.

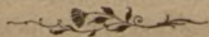
Bardzo wielu niemieckich gospodarzy na podstawie praktycznych doświadczeń przyszło do przekonania, że równoczesne użycie tomasówki obok kainitu jest warunkiem skuteczności działania kainitu, gdyż tylko w niewielu wypadkach kainit użyty sam wydał pożądane wyniki.

W ogóle użycie kainitu wraz z tomasówką przyczyniło się do usunięcia mchów i kwaśnych traw, a natomiast pojawiły się słodkie trawy i koniczyny, mające daleko większą wartość pożywną.

Co do ilości kainitu, to najczęściej używają w Niemczech 400—600 kg. kainitu na 1 hektar, a tylko rzadko więcej lub mniej, co zależy od miejscowych warunków. Żużli używa się w przecięciu 350— 400 kg. na 1 hektar obok kainitu.

Najczęściej wysiewa się kainit w jesieni od połowy Października do połowy Listopada, i następnie bronuje się łąkę ostremi bronami.

Wiosenne użycie w bardzo rzadkich wypadkach skutkuje przy pierwszym pokosie, dopiero potraw daje nadwyżkę plonów.



Żarciki.

Pewien proboszcz przyrzekł ofiarować worek grochu każdemu mężczyźnie w parafii, który mu dowiedzie, że nie jest pod rządami swojej żony. Ale zwołani mężowie trzymali się jakoś z daleka, nie ważąc się sięgać po ofiarę. Jeden tylko z nich podszedł do księdza śmiało i wytrzymawszy surowy egzamin, dostaje pozwolenie na nabranie sobie grochu.

— Przyjacielu, dlaczego taki mały worek przyniosłeś? — pyta go proboszcz.

— Ba... ja chciałem wziąć większy, ale mi żona nie dała.

— Ta-a-k? Mam cię ptaszku! No, powracaj i ty z próżnemi rękami do domu.

Byłoby dobrze.

Gdyby naszym kobietom podczas ślubu księża
Nie jedną tylko rękę, lecz wiązali obie.
Bo tak myślą, że jedną należą do męża,
A z drugą, niby wolną, pozwalają sobie.

Regularne życie.

Trzeba przyznać, że wójt nasz regularnie żyje:
O czwartej po obiedzie codzień się upije.

* * *

Raz się postawił.

Na śmiertelnym legł całunie
Mąż płaczący na swą dolę.
Koło niego żona płacze:
„Ja ci umrzeć nie pozwolę.

„Ja twej śmierci nie dopuszczę,
„Chociaż bladość na twem czole,
„Mężu luby, bo ja nie chcę,
„Ja ci umrzeć nie pozwolę.“

Mąż jej na to: „Nie, żonusiu,
„Jam tu winien Bogu ducha,
„Wciąż rządziłaś swym małżonkiem,
„Lecz dziś mąż cię nie posłucha.“

U chorego.

— Wziąłeś lekarstwo, które ci zapisałem?
— Nie, panie doktorze.
— Dlaczego?
— Bo mi życie jest miłem.

* * *

„Co na mnie, to się żaden z mych chorych nie żalił!“
Tak się w gronie kolegów pewien lekarz chwalił.
„To prawda — rzeknie drugi, któremu przymawiał —
Boś ich z żalami na świat tamten powyprawiał.“

* * *

— Magdo, ostań moją żoną,
W chacie będziem żyć we dwoje:
Spojrzyj, owce i barany,
Krowy i wieprzaki twoje.

Magda patrzy na inwentarz,
W głowie jej się myśli roją:
— Ha, gdy twoją jest ta trzoda,
To i ja też będę twoją!

Rachunek sumienia.

Pewien, ilekroć chciał się swych grzechów spowiadać,
Miał zwyczaj żonę pięściami okładać.
Spytany o przyczynę przez przyjaciół swoich:
„Mam — rzecze — słabą pamięć i przypomnieć moich
Grzechów sobie nie mogę. Ta zaś, gdy pięść czuje,
Jak z rejestru me wszystkie występki rachuje.“



O prowadzeniu rachunków

w gospodarstwie włościańskiem.

Z każdym dniem więcej gospodarstw włościańskich na licytacyi sprzedają, z każdym dniem gospodarstwa mniejsze ku upadkowi się chylą — a przyczyną tego obok wielu innych jest życie z dnia na dzień, bez prowadzenia rachunków.

Gospodarz, który zapisuje swoje wydatki i dochody, może przy końcu roku spostrzedz, że drobne, często niepotrzebne wydatki, stanowią wielką sumę, i może w przyszłym roku pod tym względem rozsądniej postępować i podobnych wydatków, bez których obejść się może, nie robić.

Gospodarz, przeglądając roczne rachunki, zobaczy, jak znaczne sumy wydał na sól, cukier, naftę, mydło i liczne potrzebne przedmioty, i dojdzie z czasem do przekonania, że daleko korzystniej byłoby zakupić potrzebną ilość soli, nafty i t. d. w większych ilościach od razu, bo w ten sposób zaoszczędziłoby się niekiedy kilkadziesiąt reńskich rocznie. W ogóle zaś oszczędność byłaby znaczną, a towar lepszym.

Jeżeli zaś inni gospodarze dowiedzieliby się o podobnej zaradności jednego, to zaczęliby także w ten sam sposób postępować, zaczęliby towary wspólnie sprowadzać, co wypadłoby jeszcze taniej. Pieniądze w ten sposób zaoszczędzone możnaby zużytkować na dokupno paszy, nawozów sztucznych, na ulepszenia w gospodarstwie.

Jakże pożądaną rzeczą byłoby dla gospodarza, znać stan swego majątku przy podziałach familijnych, przy zaciąganiu pożyczek i tym podobnych sprawach. Gospodarz znający dobrze stan swego majątku, nie obciąży gospodarstwa zbyt wielkiemi spłatami, nie zaciągnie pożyczki, gdy obliczy, że oddać nie będzie w możności. Nadto gospodarz, przeglądający pilnie rachunki, obliczyć może, czy nawozy sztuczne opłaciły się mu, czy przy ich użyciu osiągnął takie urodzaje, że nadwyżka w plonach zapłaciła mu nawóz sztuczny, słowem, czy go ma używać lub zaniechać. Gospodarz prowadzący starannie rachunki, może przekonać się, która gałęź gospodarstwa najlepiej mu się opłaca, które zboże wydaje mu najwięcej czystego dochodu z morgu; gdy zaś podobne zapiski z lat kilku posiada i zawsze to samo widzi, dojdzie do przekonania, że należy mu zaprowadzić zmiany w gospodarstwie, poświęcić więcej uwagi pewnym jego gałęziom, które lepiej się opłacają.

Korzyści więc, jakie gospodarze z prowadzenia rachunków wyciągnąć mogą, są bardzo wielkie i rozmaite, powinni przeto zastanowić się nad tą sprawą i chociaż powoli przyzwyczajać się do prowadzenia bodaj skromnych zapisków, a z czasem nabiorą chęci do prowadzenia obszerniejszych, a więc dokładniejszych rachunków.

Chcąc mniejszym gospodarzom ułatwić zapisywanie niezbędnych rzeczy, podaję przygotowane w tym celu kartki, na których każdy gospodarz może zapisywać swoje dochody i wydatki, ile zebrał z pola, ile namłócił i t. d.

Styczeń

Dnia	Przedmiot	Dochody		Wydatki	
		złr.	ct.	złr.	ct.

Luty

Dnia	Przedmiot	Dochody		Wydatki	
		złr.	ct.	złr.	ct.

Marzec

Dnia	Przedmiot	Dochody		Wydatki	
		złr.	ct.	złr.	ct.

Kwiecień

Dnia	Przedmiot	Dochody		Wydatki	
		złr.	ct.	złr.	ct.

Maj

Dnia	Przedmiot	Dochody		Wydatki	
		złr.	ct.	złr.	ct.

Czerwiec

Dnia	Przedmiot	Dochody		Wydatki	
		złr.	ct.	złr.	ct.

Lipiec

Dnia	Przedmiot	Dochody		Wydatki	
		zł.	ct.	zł.	ct.

Sierpień

Dnia	Przedmiot	Dochody		Wydatki	
		zł r.	ct.	zł r.	ct.

Wrzesień

Dnia	Przedmiot	Dochody		Wydatki	
		zlr.	ct.	zlr.	ct.

Październik

Dnia	Przedmiot	Dochody		Wydatki	
		zł.	ct.	zł.	ct.

Listopad

Dnia	Przedmiot	Dochody		Wydatki	
		zł.	ct.	zł.	ct.

Grudzień

Dnia	Przedmiot	Dochody		Wydatki	
		złr.	ct.	złr.	ct.

Wypłata czeladzi.

Dnia	Nazwisko	Ile	
		złr.	ct.

Zbiory.

Przedmiot	Nazwa pola	Zebrano kóp	Namłócono	
			ctn.	korcy

Zbiory.

Przedmiot	Nazwa pola	Zebrano	
		ctn.	korcy

Płodozmian.

Nazwa pola	Ilość wysiewu		Nazwa rośliny	
	ctn.	korcy	1892	1893

Wydajność mleka.

Dnia	Udojono litrów	Sprzedano litrów	**Uwaga**

Wydajność jaj.

Dzień	*Rasa*											
	styczeń	luty	marzec	kwiecień	maj	czerwiec	lipiec	sierpień	wrzesień	październik	listopad	grudzień
1												
2												
3												
4												
5												
6												
7												
8												
9												
10												
11												
12												
13												
14												
15												
16												
17												
18												
19												
20												
21												
22												
23												
24												
25												
26												
27												
28												
29												
30												
31												
Sa.												

Wysłane listy.

Dnia	Do kogo	Adres	W jakim interesie

Adresy kupców, fabryk, redakcyj.

Nazwisko	Adres	Przedmiot

Rozmaite zapiski.

Rozmaite zapiski.

Stan majątkowy.

Dnia .... 189.......

Posiadam:	złr.	ct.
W gotówce w domu		
W papierach, losach		
W kasie oszczędności		
Razem . .		
Wartość pól i budynków.		
Rola ——— morgów		
Łąka ——— „		
Ogród ——— „		
Las ——— „		
....		
....		
Dom mieszkalny		
Stajnia		
Stodoła		
Bydło:		
Konie ——— sztuk		
Krowy ——— „		
Cielęta ——— „		
Woły ——— „		
Świnie ——— „		
Kozy ——— „		
Owce ——— „		
Kury, gęsi, kaczki ——— sztuk		
Razem . .		

	zł.	ct.
Zapasy.		
Pszenica ——— hl. cetn. m.		
Żyto ——— „ „ „		
Owies ——— „ „ „		
Jęczmień ——— „ „ „		
Bób ——— „ „ „		
Groch ——— „ „ „		
Wyka ——— „ „ „		
Kukurudza ——— „ „ „		
Len ——— „ „ „		
Konopie ——— „ „ „		
Koniczyna ——— „ „ „		
Siano ——— „ „ „		
Lucerna ——— „ „ „		
Esparceta ——— „ „ „		
Ziemniaki ——— „ „ „		
Buraki ——— „ „ „		
Słoma ——— „ „ „		
Mąka ——— „ „ „		
Razem . .		
Narzędzia:		
Wozy		
Łańcuchy, liny, jarzma		
Zaprzęgi		
Pługi		
Walce i brony		
Narzędzia ręczne: kosy, sierpy, kopaczki, motyki, widły		
Do przeniesienia . .		

	zł r.	ct.
Z przeniesienia . .		
Maszyny: młynek, sieczkarnia, młocarnia . . .		
Narzędzia domowe		
Razem . .		

Zestawienie majątku.

1. Gotówka		
2. Rola i budynki		
3. Bydło		
4. Zapasy		
5. Narzędzia		
Razem . .		

Zestawienie długów.

1.		
2.		
3.		
Razem . .		
Majątek		
Długi		
Pozostaje czystego majątku . .		

Jarmarki uprzywilejowane

w Królestwie Galicyi, w Wielkiem Księstwie Krakowskiem i Księstwie Bukowińskiem.

(Pod nazwą powiatu rozumieć należy powiat polityczny: Starostwo — a pod miastem powiatowem siedzibę Starostwa.)

Alwernia, powiat Chrzanów. Co trzecią środę w miesiącu targ.

Andrychów, powiat Wadowice. Każdego miesiąca w 1szy wtorek jarmark. Co wtorku targ.

Babice, powiat Przemyśl. 4 maja, 6 czerwca, 24 sierpnia i 29 września.

Baligród, powiat Lisko. W każdy poniedziałek targ.

Baranów, powiat Tarnobrzeg. Co wtorku targ.

Barysz, powiat Buczacz. Co poniedziałku targ.

Bączal Górny, powiat Jasło. Co czwartku targ.

Bełz, powiat Sokal. 9 i 31 stycznia, 17 marca, 28 kwietnia, 24 czerwca, 2 lipca, 1 sierpnia, 13 października, 26 listopada, 12 grudnia. Co piątku targ.

Biała, miasto powiatowe. Jarmarki na konie w 3ci poniedziałek po Trzech Królach, w 2gi poniedz. po św. Janie Nep., w 1szy poniedz. po św. Jakóbie Ap., w 1szy poniedz. po św. Szymonie i Judzie. Co wtorku, czwartku i soboty targ.

Biały Kamień, powiat Złoczów. 2 stycznia, we wtorek po Niedzieli Zapustnej, w Środopoście, w niedzielę po św. Tomaszu, we wtorek po Ziel. Św., 2go dnia po ś. Piotrze i Pawle, 2go dnia po św. Krzyżu, 2go dnia po ś. Filipie (podług kal. rusk.). Co 2gą środę targ.

Biecz, powiat Gorlice. W poniedziałki po: 25 stycznia, 24 lutego, 24 marca, 20 kwietnia, 25 maja, 29 czerwca, 10 sierpnia, 15 września, 17 października, 11 listopada i 6 grudnia. Jeżeli na który z tych poniedziałków przypada święto, jarmark odbywa się w następny dzień. W każdy poniedziałek targ.

Bircza, powiat Dobromil. 2 stycznia, 29 czerwca, 4 paźdz. Co środy targ.

Błażowa, powiat Rzeszów. 7 stycznia, 12 marca, 8 maja. 2 i 27 lipca, 30 września, 12 listopada. W każdy poniedziałek targ.

Bobowa, powiat Grybów. Co czwartkn targ.

Bóbrka, miasto powiatowe. 13 stycznia, w poniedziałek po ruskiej niedzieli Palm., 26 lipca, 30 października. Co czwartku targ.

Bochnia, miasto powiatowe. 2 stycznia, w poniedziałek po Niedzieli Mięsopostnej, w poniedziałek po 3. niedzieli postu na konie i bydło (aż do piątku), potem jarmark co czwartku aż do piątku po Wniebowstąpieniu, w piątek po Bożem Ciele, 24 i 30 czerwca, 22 lipca, 10 sierpnia, w poniedziałek po Podwyższeniu św. Krzyża, w poniedziałek po Różańcu, 11 i 25 listopada. Jeżeli który jarmark przypadnie na sobotę, niedzielę lub dzień świąteczny, odkłada się na następny poniedziałek lub dzień powszedni. Co czwartku targ.

Bohorodczany, miasto powiatowe. Jarmarki na bydło podług starego kalendarza. 14 stycznia, 14 marca, 7 lipca, 8 listopada. Co wtorku i piątku targ.

Bojan, powiat Czerniowce (na Bukowinie). 2go dnia po Wniebowstąpieniu Pańskiem (podług kalendarza rusk.), 9 lipca, 6 sierpnia, 26 września, 3 listopada, 3 grudnia Każdej środy targ.

Bolechów, powiat Dolina. 18 stycznia, 5 maja, 11 lipca, 26 września. Co poniedziałku targ.

Bolechowice, powiat Kraków. W 2gą niedzielę po Trzech Królach, 25 marca, 7 maja, 16 sierpnia, we wrześniu i w grudniu w 1szą niedzielę po Suchedniach.

Bołszowce, pow. Rohatyn. 2 i 28 stycznia, 15 lutego, 16 lipca, 27 sierpnia, 20 listopada. Co poniedziałku targ.

Borowa, powiat Mielec. Co drugi wtorek targ.

Borszczów, miasto powiatowe. Co poniedziałku targ.

Borysław, powiat Drohobycz. Co czwartku targ.

Brody, miasto powiatowe. 5 maja, 30 października.

Brzesko, miasto powiatowe. Co trzeci wtorek w miesiącu jarmark, a w każdy inny wtorek targ.

Brzeżany, miasto powiatowe. 13 stycznia, 3 lutego, 16 i 24 kwietnia, 21 maja, 6 sierpnia, 20 września, 13 października, 26 listopada, 18 grudnia. W każdy poniedziałek i piątek targ.

Brzostek, powiat Pilzno. Co drugi wtorek targ.

Brzozów, miasto powiatowe. 6 stycznia, 6 lutego, 16 marca, 23 kwietnia, 26 maja, 29 czerwca, 22 lipca, 24 sierpnia, 14 września, 4 października, 1 listopada, 4 grudnia. Jeżeli na który z tych dni przypada święto, jarmark następnego dnia. Co poniedziałku targ.

Buczacz, miasto powiatowe. Każdego czwartku targ.

Budzanów, powiat Czortków. Co czwartku targ.

Bukaczowce, powiat Rohatyn. 30 marca, 7 lipca, 10 września, 2 listopada.

Bukowsko, powiat Sanok. 24 lutego, 5 lipca. Każdego czwartku targ.

Bursztyn, powiat Rohatyn. 18 stycznia, 23 kwietnia, 27 sierpnia, 12 grudnia. Co poniedziałku targ.

Busk, powiat Kamionka Str. 7 stycznia, w poniedz. po Niedz. Zapustnej, po św. Teodorze, w środę po Wielkiejnocy, 9 maja, 13 i 30 czerwca, 6 sierpnia, 1 i 18 października, 7 grudnia (wszystko st. stylu).

Chochołów, pow. Nowytarg. Co 4ty wtorek jarmark.

Chocimirz, powiat Tłumacz. Na Nowy Rok, w Poniedziałek Zapustny, na św. Aleksego, w czwartek przed Ziel. Świątk., w dzień narodzenia św. Jana, na św. Michała (podług kalend. rusk.). Co poniedziałku targ.

Chodorów, powiat Bóbrka. - 14 stycznia, 5 maja, 13 lipca, 12 października. Co czwartku targ.

Chołojów, powiat Kamionka Str. 8 stycznia, 14 lutego, 10 marca, 7 kwietnia, 6 i 20 maja, 9 czerwca, 13 października, 7 listopada.

Chorostków, powiat Husiatyn. Co poniedziałku targ.

Chrzanów, miasto powiatowe. W 2gi poniedziałek po Trzech Królach, w poniedz. po N. M. P. Gromnicznej, 12 marca, 1 maja, 24 czerwca, 13 i 25 lipca, 15 sierpnia, 10 i 28 października, 11 listop., 6 grudnia. Co środy targ.

Chyrów, powiat Staremiasto. Co środy targ.

Cieszanów, miasto powiatowe. 2 stycznia, w pierwszy poniedziałek października. Co wtorku targ.

Ciężkowice, powiat Grybów. Co poniedziałku targ.

Czchów, powiat Brzesko. Co miesiąca w trzeci wtorek targ.

Czernelica, powiat Horodenka. Co poniedziałku targ.

Czernichów, powiat Kraków. Co miesiąca w środę po 1szym jarmark.

Czerniowce, miasto stołeczne na Bukowinie. 11 lipca, 7 listopada (8 dni).

Czortków, miasto powiatowe. 21 maja, 12 lipca, 28 sierpnia, 20 grudnia. Co czwartku targ.

Czudec, powiat Rzeszów. Co czwartku targ.

Czyszki, powiat Lwów. 2 lipca, 14 września, 6 listopada.

Dąbrowa, miasto powiatowe. Co 2gi poniedziałek targ.

Dębowiec, powiat Jasło. Co poniedziałku targ.

Delatyn, powiat Nadworna. 25 marca, 1 czerwca, 27 sierpnia, 30 listopada i 21 grudnia.

Dembica, powiat Pilzno. 2 stycznia, 2 lutego, 19 marca, 23 kwietnia, w drugi dzień po Bożem Ciele, 13 lipca, 24 sierpnia, 17 października, 4 grudnia. Co czwartku targ.

Derewacz, powiat Lwów. 5 kwietnia, 19 maja, 23 czerwca, 9 września, 1 października.

Dobczyce, powiat Wieliczka. Jarmark co miesiąca 1szej środy.
Dobromil, miasto powiatowe. 19 stycznia, od 1 do 8 sierpnia, 26 października. Każdego poniedziałku targ.
Dobrotwór, powiat Kamionka Strumiłowa. 19 stycznia, 8 maja, 10 września. Co drugi wtorek targ.
Dolina, miasto powiatowe. 2 stycznia, 11 lutego, 1 maja, 5 lipca, 3 sierpnia w poniedziałek po pierwszej niedzieli września. Każdego czwartku targ.
Dorna-Watra, powiat Kimpolung (Bukowina). Każdego czwartku targ.
Droginia, powiat Myślenice. 14 lutego, 23 kwietnia, 16 lipca.
Drohobycz, miasto powiatowe. Co poniedziałku targ.
Dubiecko, powiat Brzozów. 3 lutego, 19 marca 2 maja, 9 września, 22 listopada, 6 grudnia. Co poniedziałku targ.
Dukla, powiat Krosno. 7 stycznia, 25 lutego, 19 marca, na Wniebowstąpienie, na Boże Ciało, 24 czerwca, 22 lipca, 29 sierpnia, 25 listopada, 24 grudnia. Co czwartku targ.
Dunajec Czarny, powiat Nowytarg. Co 4ty poniedziałek, a mianowicie w poniedziałek po jarmarku w Nowymtargu.
Dunajów, powiat Przemyślany. 2 stycznia, 31 marca, 24 czerwca, 18 października (starego stylu). Co wtorku targ.
Dźwiniacze (na Bukowinie), powiat Kotzman. Każdego czwartku targ.
Dynów, powiat Brzozów. 3 lutego, 19 marca, 2 maja, 9 września, 25 listopada, 6 grudnia. Co poniedziałku targ.
Felsztyn, powiat Staremiasto. 13 kwietnia. 20 września.
Fredropol, powiat Przemyśl. 2 stycznia, 25 marca, 12 sierpnia, 19 listopada.
Frysztak, powiat Jasło. Co 2gi czwartek targ.
Gdów, powiat Wieliczka. Co 3ci wtorek targ.
Gliniany, powiat Przemyślany. 15 lutego, 8 maja. 8 listopada. Co wtorku targ.
Głogów, powiat Rzeszów. Każdego poniedziałku targ.
Gołogóry, powiat Złoczów. 26 lutego, 21 marca, 7 maja, 15 czerwca, 26 lipca, 20 września, 15 października.
Gorlice, miasto powiatowe. 12 jarmarków we wtorki po: Trzech Królach, ś. Mateuszu, Niedzieli Palmowej, ś. Filipie i Jakubie, Wniebowstąpieniu P., ś. Janie Chrzcicielu, ś. Maryi Magdalenie, Wniebowzięciu, Narodzeniu N. M. P., ś. Franciszku Seraf., ś. Marcinie, 3ciej niedzieli Adwentu. Każdego wtorku targ.
Grab, powiat Krosno. 3 stycznia, 26 kwietnia, 27 sierpnia, 1 października.
Grodzisko, pow. Łańcut. 6 stycznia, 2 lutego, 3 i 9 marca, 20 maja, 29 czerwca, 14 września, 1 listopada i 4 grudnia.
Gródek, miasto pow. 19 marca, w poniedziałek po Bożem Ciele, 14. września, 19. grudnia. Co czwartku targ.
Grybów, miasto powiatowe. Co poniedziałku targ.
Grzymałów, powiat Skałat. 17 marca, 4 maja, 17 września. Co czwartku targ.
Gurahumora, powiat Suczawa. 17 maja, 19 listopada. Co wtorku targ.
Gwoździec, powiat Kołomyja. 28 stycznia, 28 marca, 26 lipca, 4 października. Co piątku targ.
Halicz, powiat Stanisławów. 5 stycznia, 7 kwietnia, 5 lipca, 12 października. Co piątku targ.
Hołosko pod Lwowem. 6 sierpnia, w dzień śmierci św. Anny.
Horodenka, miasto powiatowe. 13 stycznia, 14 lutego, 1 marca, 6 kwietnia, 7 maja, 2 czerwca, 11 lipca, 27 sierpnia, 7 listopada. Co wtorku i piątku targ.
Hussaków, pow. Mościska. 8 maja, 27 sierpnia, 8 października, 18 grudnia. Co czwartku targ.
Husiatyn, miasto powiatowe. 13 czerwca, w razie święta, następnego dnia. Co czwartku targ.
Jabłonów, powiat Kołomyja. 31 stycznia, 15 lutego, 14 maja, 29 sierpnia, 14 października, 30 grudnia.

Jaćmierz, powiat Sanok. 12 marca, 24 czerwca.

Jagielnica, powiat Czortków. 8 i 28 stycznia, 14 i 20 lutego, w pierwszy poniedziałek po Wielkiejnocy, 6 lipca, 30 października, 13 listopada, 18 grudnia.

Jakobeny (na Bukowinie), powiat Kimpolung. Każdej środy targ.

Janów, powiat Gródek. 13 stycznia, na Wniebowstąpienie ruskie, 20 listopada. Co czwartku targ.

Janów, powiat Trembowla. Co piątku targ.

Jarosław, miasto powiatowe. 12 stycznia, 10 marca, 13 czerwca, 2 września. Co poniedziałku i piątku targ.

Jaryczów nowy, powiat Lwów. 21 stycznia, 31 maja, 19 września, 11 grudnia. Co środy targ.

Jasienica, powiat Brzozów. 5 lipca, 9 sierpnia, 13 grudnia. Co czwartku targ.

Jaśliska, powiat Sanok. Na 3 Króli (star. st.), 2 lutego, we wstępną środę po Niedzieli Kwietniej, 3 maja, 13 czerwca, 20 lipca, 15 sierpnia, 23 września, 8 października, 25 listopada, 13 grudnia.

Jasło, miasto powiatowe. 7 stycznia, 3 lutego, 23 kwietnia, 21 września, 2 listopada, 1 grudnia. Co piątku targ.

Jassów, powiat Pilzno. Co drugi wtorek targ.

Jawornik, powiat Rzeszów. Co poniedziałku targ.

Jaworów, miasto powiatowe. 1 maja, 6 sierpnia, 26 października, 12 grudnia.

Jaworzno, powiat Chrzanów. Co wtorku targ.

Jazłowiec, powiat Buczacz. Co wtorku targ.

Jedlicze, powiat Krosno. 25 lutego, 20 kwietnia, 18 czerwca, 9 sierpnia, 29 września.

Jędrychów, powiat Wadowice. W każdy pierwszy wtorek miesiąca. Co wtorku i piątku targi.

Jeleń, powiat Chrzanów. W 1szy wtorek po Nowym Roku, we wtorek po Gromnicznej, w poniedziałek po Niedzieli Zapustnej, we wtorek po ś. Józefie, we wtorek po Znalezeniu Krzyża święt., we wtorek po św Janie Chrzcicielu, 3 czerwca, we wtorki: po ś. Wawrzyńcu, po Podwyższeniu ś. Krzyża, po ś. Franciszku Seraf., po Wszystkich Świętych, po św. Mikołaju.

Jeleśnia, powiat Żywiec. Co czwartku targ.

Jezierna, powiat Złoczów. 12 stycznia, we wtorek po Wielkiejnocy ruskiej, 20 lipca, 20 października. Każdego poniedziałku targ.

Jezierzany, powiat Borszczów. Co środy targ.

Jezupol, powiat Stanisławów. 27 czerwca, 28 lipca, 29 września.

Jodłowa, powiat Pilzno. Co drugi wtorek targ.

Jordanów, powiat Myślenice. 25 lutego, 23 kwietnia, w 7. poniedziałek po Zielonych Swiątkach, 29 grudnia, tudzież jarmark co miesiąca 15., jeśli 15. przypada na poniedziałek — w przeciwnym razie w następny poniedziałek.

Kaczyka (na Bukowinie), powiat Radowce. Co poniedziałku targ.

Kąkolniki, powiat Rohatyn. 24 marca, 22 lipca, 20 września, 13 października, 7 listopada, 21 grudnia.

Kałusz, miasto powiatowe. 18 stycznia, 11 lutego, 13 marca, 20 kwietnia, 16 maja, 6 czerwca, 20 lipca, 28 września (przez 3 dni), 1 października (przez 5 dni), 18 listopada, 10 grudnia (przez 2 dni). Co piątku targ.

Kalwarya, powiat Wadowice. 25 stycznia, 19 marca, 4 maja, 13 czerwca, 17 sierpnia, 19 lis opada.

Kamionka Strumiłowa, miasto powiatowe. 19 stycznia, 21 marca, 7 kwietnia, 8 maja, 10 września. Co drugi wtorek targ.

Kańczuga, powiat Łańcut. 6 stycznia, 2 lutego, 25 kwietnia, 29 czerwca, 22 lipca, 15 sierpnia, 29 września, 4 listopada, 6 grudnia.

Kęty, powiat Biała. W drugie poniedziałki: po Trzech Królach, po Wniebowstąpieniu, po św. Krzyżu, po Narodzeniu N. Maryi P., każdy przez 8 dni. Co poniedziałku targ.

Kimpolung (na Bukowinie), miasto powiatowe. 1 lutego, 2 czerwca, 20 listopada (podług kal. rusk.). Co poniedziałku targ.

Knihynicze, pow. Rohatyn. 19 stycznia, 11 lutego, 21 marca, w poniedziałek po Niedzieli Palmowej obrz. rusk., 21 maja, 6 lipca, 18 sierpnia, 20 września, 7 listopada, 18 grudnia.

Kolbuszowa, miasto powiatowe. Co wtorku targ.

Kołaczyce, powiat Jasło. 1. maja. Co drugi poniedziałek targ.

Kołomyja, miasto powiatowe. 6 lutego, 24 kwietnia, 15 czerwca, 3 i 28 sierpnia, 13 września, 30 października, 18 grudnia. Co poniedziałku i piątku targ.

Koropiec, powiat Buczacz. Co wtorku targ.

Krzeszowice, powiat Chrzanów. Co poniedziałku targ.

Komarno, powiat Rudki. Co poniedziałku targ.

Kopyczyńce, powiat Husiatyn. Co środy targ.

Korczyna, powiat Krosno. 15 stycznia, 3 kwietnia, 30 sierpnia, 1 grudnia. Co piątku targ.

Korolówka, powiat Zaleszczyki. 29 stycznia, we środę środopostną obrz. rusk., na Wniebowstąpienie obrz. rusk., 24 czerwca, 8 sierpnia, 10 września, 9 listopada, 18 grudnia. Co czwartku targ.

Kossów, miasto powiatowe. W czwartek 1go tygodnia wielkiego postu rusk., we wtorek przed ruskiem Wniebowstąpieniem, 25 sierpnia, 11 października (w razie święta w tym dniu, następnego dnia). Co poniedziałku i piątku targ.

Kotzman (na Bukowinie), miasto powiatowe. Co środy targ.

Kozłów, powiat Brzeżany. Co czwartku targ.

Kozowa, powiat Brzeżany. 17 lutego, 17 marca, 17 kwietnia, 3 maja, 12 czerwca, 20 lipca, 30 sierpnia, 4 września, 27 października, 11 listopada, 30 grudnia. Co wtorku targ.

Kraków, miasto stoł. Jarmarki przeważnie na zboże: 23 kwietnia, 29 września, oba po 14 dni. W poniedziałek po 4tej niedzieli postu, 1 października. Każdego wtorku i czwartku targ.

Krakowiec, powiat Jaworów. 14 stycznia, w 1szy poniedziałek po Wielkiejnocy obrz. rusk., 25 lipca, 27 września, 18 października, 25 listopada. Co czwartku targ.

Krosno, miasto powiatowe. 1 stycznia, w poniedziałek po Niedzieli Przewodniej, w poniedziałek po św. Trójcy, 31 lipca, 28 października. Co poniedziałku targ.

Krościenko, powiat Nowytarg. We wtorek po Zielonych Świątkach, 26 czerwca, 1 listopada.

Krukienice, powiat Mościska. 18 stycznia, 5 marca, 23 kwietnia, 23 lipca, 13 października.

Krynica, powiat Nowy Sącz. Co drugą środę targ.

Krystynopol, powiat Sokal. 14 stycznia, 5 maja, w piątek po ruskiem Wniebowstąpieniu, 13 września.

Krzywcza, powiat Przemyśl. 13 stycznia, 25 marca, 31 lipca, 18 grudnia.

Krzywcze, powiat Borszczów (jarmarki na bydło). 18 stycznia, 30 kwietnia, 10 lipca, 8 grudnia.

Kudryńce, powiat Borszczów. Co czwartku targ.

Kułaczkowce, powiat Kołomyja. 9 stycznia, 15 lutego, 6 marca, 19 kwietnia, 24 maja, 6 czerwca, 18 i 27 sierpnia, 6 września, 12, 21 i 29 grudnia.

Kulików, pow. Żółkiew. 2 stycznia, 5. lutego, 13 kwietnia, 7 lipca, 28 sierpnia, 20 października.

Kuty, powiat Kossów. 30 stycznia, 24 maja, 26 września, 13 listopada. Każdego wtorku i piątku targ.

Kutyska, powiat Tłumacz. Co poniedziałku targ.

Lanckorona, powiat Wadowice. 21 stycznia, 8 maja, 24 czerwca, 4 września.

Łatacz, powiat Zaleszczyki. Co drugi czwartek targ.

Leśniów, powiat Brody. Co niedzieli targ.

Leżajsk, powiat Łańcut. 21 stycznia, 23 kwietnia, 9 maja, 5 i 24 sierpnia, 4 października, 6 grudnia.

Limanowa, miasto powiatowe. Jarmarki co 3ci poniedziałek.

Lipnica murowana, powiat Bochnia. Co miesiąca w trzeci poniedziałek jarmark.

Lisiatycze, powiat Stryj. 13 stycznia, 24 czerwca.

Lisko, miasto powiatowe. Co wtorku targ.

Liszki, powiat Kraków. Dwanaście jarmarków, zawsze w pierwszy poniedziałek każdego miesiąca.

Lubień, powiat Myślenice. W każdą pierwszą środę każdego miesiąca jarmark.

Lubaczów, powiat Cieszanów. 21 marca, 21 maja, 29 czerwca, 8 sierpnia, 20 września, 13 grudnia. Co wtorku i piątku targ.

Lubomierz, powiat Limanowa. 2 stycznia, 12 marca, 8 września.

Lutowiska, powiat Lisko. 13 stycznia, w ruskie środopoście, w poniedziałek ruskich Zielonych świątek, 11 lipca, 18 sierpnia, 20 września. Co czwartku targ.

Lwów, stolica Galicji. 21 stycznia, 24 maja, 12 paźdz. Co wtorku i piątku targ.

Łabowa, pow. Nowy Sącz. 3 stycznia, w czwartek po NMP. Gromn., 25 kwietnia, w ostatni czwartek W. postu, w 3ci czwartek W. postu rusk., w czwartki: po św. Janie Chrzcicielu, po 6 sierpnia, po święcie opieki N.M.P., po ś. Łucyi.

Łapanów, pow. Bochnia. 8 stycznia, 19 lutego, 3 marca, 14 maja, 25 czerwca, 6 sierpnia, 17 września, 29 października, 10 grudnia. Co poniedziałku targ.

Łańcut, miasto powiatowe. 7 stycznia, 3 lutego, 15 marca, 16 maja, 13 czerwca, 13 i 26 lipca, 25 sierpnia, 5 października, 11 i 30 listopada. Co wtorku i piątku targ.

Łącko, powiat Nowy Sącz. Co trzecią środę targ.

Łopatyn, powiat Brody. W 1szy dzień po ruskich Zielonych Świątkach, 11 lipca, 27 sierpnia, 20 września i co drugą środę każdego miesiąca.

Łukowica, powiat Limanowa. 3 lutego, w poniedziałek po niedzieli Misericordia, 4 maja, 15 i 30 września, 17 października.

Łysiec, powiat Bohorodczany. 2 stycznia, 11 lutego, 8 marca, 24 czerwca, 11 lipca, 18 sierpnia, 26 października, 26 listopada.

Maciejowa, powiat Nowy Sącz. 31 czerwca (st. stylu).

Magierów, powiat Rawa ruska. 9 stycznia, 15 lutego, 17 i 29 marca. 4 kwietnia, 5 maja, 23 czerwca, 12 i 27 lipca, 21 września, 30 października, 26 listopada. 19 grudnia.

Majdan, powiat Kolbuszowa. Co poniedziałku targ.

Maków, powiat Myślenice. 29 stycznia, 1 maja, 7 sierpnia, 19 listopada. Co czwartku targ.

Malechów pod Lwowem. 30 września

Manasterzyska, powiat Buczacz. Co środy targ.

Manaster, powiat Żółkiew. 21 maja jarmark.

Mekietyńce, pow. Kossów. 14 kwietnia, 1 i 14 maja, w dzień po Bożem Ciele.

Mielec, miasto powiatowe. 5 jarmarków w czwartki: po NMP. Gromnicznej, po ś. Trójcy, po Wniebowzięciu, po ś. Mateuszu, po ś. Marcinie. Co czwartku targ.

Mikołajów, powiat Żydaczów. 14 stycznia, 6 sierpnia, 9 września. Co wtorku targ.

Mikołajów, powiat Lwów. 16 czerwca. Co czwartku targ.

Mikulińce, powiat Tarnopol. W każdy wtorek targ.

Milatyn, powiat Kamionka Strumiłowa. Każdego czwartku targ.

Milówka, powiat Żywiec. Co czwartku targ.

Modlnica, powiat Kraków. Co 4tą niedzielę w miesiącu jarmark.

Mościska, miasto powiatowe. 25 lutego, 24 czerwca, 10 sierpnia, 2 listopada jarmark na konie. Co czwartku i piątku targ.

Mosty wielkie, powiat Żółkiew. 15 lutego, 5 kwietnia, 10 września, 12 grudnia. Co piątku targ.

Mrzygłód, powiat Sanok. 19 stycznia, w piątek po Bożem Ciele, 16 sierpnia.

Mszana dolna, powiat Limanowa. Co wtorku targ.

Muszyna, powiat Nowy Sącz. W poniedziałki: po Gromnicznej, po Wniebowstąpieniu, po ś. Małgorzacie, po ś. Michale, po Poświęceniu Kościoła, po Ofiarowaniu N. M. P. Co poniedziałku targ.

Myślenice, miasto powiatowe. Co drugi poniedziałek targ.

Nadwórna, miasto powiatowe. 18 stycznia, 5 maja (8 dni), 11 lipca, 13 października (3 dni). Co poniedziałku i czwartku targ.

Narajów, powiat Brzeżany. 18 stycznia, 26 marca, 6 kwietnia, 14 maja, 6 lipca, 6 sierpnia, 26 września, 3 grudnia. Co piątku targ.

Narol, powiat Cieszanów. 19 marca, 24 sierpnia. Co czwartku targ.

Nawarja, powiat Lwów. 18 stycznia, 14 lutego, 11 lipca, 18 sierpnia, 26 września, 10 listopada. Co środy targ.

Niebylec, powiat Rzeszów. 15 lutego, 1 września, 7 listopada, 28 grudnia. Co poniedziałku targ.

Niedźwiedź, powiat Limanowa. Co środy targ.

Niegowice, powiat Wieliczka. Co 4tą środę w miesiącu jarmark.

Niemirów, powiat Rawa ruska. 19 stycznia, 8 listopada. Co czwartku targ.

Niepołomice, powiat Bochnia. 7 stycznia, 24 lutego, 4 marca, w poniedziałki: przed Środą Popielc., po Niedzieli Palmowej, po ś. Trójcy, 24 czerwca, 26 lipca, 24 września, 4 i 13 listopada, 4 grudnia. Co wtorku targ.

Nisko, miasto powiatowe. Targ tygodniowy.

Nieznajowa, powiat Gorlice. Na ruskie Wniebowstąpienie, 13 sierpnia, 10 września, 30 października.

Niżankowice, powiat Przemyśl. 16 stycznia, 1 marca, w poniedziałek po rusk. ś. Trójcy, 26 września, 9 grudnia. Co środy targ.

Niżniów, powiat Tłumacz. 19 stycznia, 11 lutego, 29 marca, 4 maja, 24 czerwca, 6 lipca, 13 sierpnia, 10 września, 7 października, 20 listopada, 3 grudnia. Co czwartku targ.

Nowa Góra, powiat Chrzanów. W poniedziałek po św. Agnieszce, po Znalezieniu św. Krzyża, po św. Michale, po św. Tomaszu.

Nowe Miasto, powiat Dobromil. 11 listopada jarmark.

Nowotaniec, powiat Sanok. 1 maja, w poniedziałek po ś. Trójcy, 2 sierpnia, 11 listopada. Co poniedziałku targ.

Nowy Sącz, miasto powiatowe. Co wtorku i piątku targ.

Nowytarg, miasto powiatowe. Co czwarty poniedziałek jarmark.

Obertyn, powiat Horodenka. 18 stycznia, w ostatni dzień zapust ruskich, 6 kwietnia, 7 maja, 24 czerwca, we wtorek po ruskich Zielonych Św., w ruskim środopoście, 18 lipca, 1 i 18 sierpnia, 20 września, 13 padzieźrnika, 9 listopada, 12 i 29 grudnia. Co czwartku targ.

Olesko, powiat Złoczów. 14 lutego, 14 kwietnia, 21 maja, 6 lipca, 20 września, 7 i 20 listopada, 18 grudnia. Co niedzieli i piątku targ.

Oleszyce, powiat Cieszanów. 24 lutego, 13 grudnia. Co środy targ.

Ołpiny, powiat Jasło. Co drugi czwartek targ.

Osiek, powiat Jasło. Co czwartku targ na bydło.

Oświęcim, powiat Biała. Przez dwa pierwsze czwartki każdego miesiąca jarmark. Co poniedziałku targ.

Ottynia, powiat Tłumacz. 16 stycznia, 2 lutego, 8 maja, 11 lipca, 6 sierpnia, 20 października. Co wtorku targ.

Paczołkowice, powiat Chrzanów. Co drugi wtorek jarmark.

Peczeniżyn, powiat Kołomyja. 19 stycznia, 7 kwietnia, 4go dnia po ruskich Zielonych Świątkach, 28 sierpnia, 27 września, 8 listopada.

Perehińsko, powiat Dolina. W 2gi poniedziałek wielkiego postu ruskiego, 5 maja, 24 czerwca, 27 lipca, 9 listopada, 4 grudnia.

Piaski (przedmieście Krakowa). Co wtorku targ.

Pilzno, miasto powiatowe. 7 i 28 stycznia, 24 lutego, 19 i 31 marca, 23 kwietnia, 8 i 19 maja, 24 czerwca jarmark na płótna, 22 lipca, 15 i 28 sierpnia, 29 września, 28 października, 30 listopada, 15 grudnia. Co poniedziałku targ.

Pistyń, powiat Kossów. 29 marca, we czwartek po Wielkiejnocy, w poniedziałek po Ziel. Świątkach, 30 czerwca, 4 i 27 lipca, 8 sierpnia, 10 września, 18 października, 8 i 30 listopada, 31 grudnia.

Piwniczna, powiat Nowy Sącz. 2 stycznia, w poniedziałek po Niedzieli Środopostnej, we wtorek po Zielonych Świątkach, 25 lipca, 24 sierpnia. Co 2gi czwartek targ.

Podbiecz, czyli **Pobiedz**, powiat Wadowice. W środy: po N. M. P. Gromnicznej, po św. Wojciechu, po św. Janie Chrzcicielu, po Wniebowzięciu N. M. P., po św. Michale, po św. Łucyi.

Podgórze, powiat Wieliczka. W każdą pierwszą środę każdego miesiąca. Co wtorku i piątku targ.

Podhajce, miasto powiatowe. 13 stycznia, 11 lutego, w ruskie Środopoście, w poniedziałek po 1szej niedzieli Wielkiejnocy ruskiej, na ruskie Wniebowstąpienie, 11 lipca, 27 sierpnia, 26 września, 30 października, 20 listopada, 18 grudnia. Co czwartku targ.

Podhorce, powiat Stryj. 13 stycznia, 14 lutego.

Podkamień, powiat Rohatyn. Co wtorku targ.

Pomorzany, powiat Złoczów. 13 stycznia, 14 lutego, 17 i 29 marca, 5 i 29 maja, 23 czerwca, 21 lipca, 18 sierpnia, 22 września, 8 października, 12 listopada, 19 grudnia.

Potok Złoty, powiat Buczacz. W poniedziałek zapustny, we wtorek po Zielonych Świątkach, w następny dzień: po Spasie, po Stritenju, po ś. Janie Bogusławie (podług kalendarza ruskiego). Co środy targ.

Probużna, powiat Husiatyn. Co wtorku targ.

Pruchnik, powiat Jarosław. 21 stycznia, 26 lipca. Co czwartku targ.

Przecław, powiat Mielec. Co środy targ.

Przemyśl, miasto powiatowe. 26 czerwca, 9 grudnia. Każdy przez 14 dni. Co poniedziałku i piątku targ.

Przemyślany miasto powiatowe. 1 stycznia, 14 lutego, 28 marca, 29 maja, 11 czerwca, 11 listopada. Co poniedziałku targ.

Przeworsk, powiat Łańcut. 2 stycznia, 19 marca, 1 maja, 25 lipca, 4 października, 19 listopada. Co poniedziałku, środy i piątku targ.

Rabka, powiat Myślenice. Co 2gi poniedziałek targ.

Radowce (na Bukowinie). 5 maja, 20 listopada. Każdego piątku targ.

Radłów, powiat Brzesko. Co środy targ.

Radomyśl, powiat Tarnobrzeg. Co poniedziałku targ.

Radymno, powiat Jarosław. 25 maja, 20 sierpnia, 20 września, 20 grudnia. Co poniedziałku i piątku targ.

Raniżów, powiat Kolbuszowa. Co czwartku targ.

Rajcza, powiat Żywiec. Co miesiąca w czwartek po 15tym.

Rawa ruska, miasto powiatowe. 21 stycznia, 7 lipca, 27 września, 22 grudnia. Co poniedziałku targ.

Rogi, powiat Krosno. 26 lipca, 27 sierpnia, 6 grudnia. Co środy targ.

Rohatyn, miasto powiatowe. 9 stycznia, 3 lutego, 26 lipca, 1 października. Co środy i piątku targ.

Rozdół, powiat Żydaczów. 19 marca, 16 lipca, 29 września. Co poniedziałku targ.

Rożniatów, powiat Dolina. W ruskie Środopoście, we wtorek po ruskich Ziel. Świątkach, 14 stycznia, 12 lipca, 13 sierpnia, 20 września, 21 listopada.

Rożnów, powiat Śniatyn. Co czwartku targ.

Rozwadów, powiat Tarnobrzeg. Co wtorku targ.

Ruda, powiat Żydaczów. 13 stycznia, 6 i 13 lipca.

Rudki, miasto powiatowe. 10 marca, 30 czerwca, 2 lipca, 15 sierpnia, 8 września. Co wtorku targ.
Rudnik, powiat Nisko. Co czwartku targ.
Rybotycze, pow. Dobromil. 14 września, 10 i 20 grudnia. Co czwartku targ.
Rymanów, pow. Sanok. 25 lipca, 9 września, 6 grudnia. Co poniedziałku targ.
Reitarowice, powiat Przemyśl. 13 stycznia, 13 lipca.
Rzepiennik strzyrzewski, powiat Gorlice. Co środy targ
Rzeszów, miasto powiatowe. 19 marca, 23 kwietnia, na św. Trójcę, 22 lipca, 21 września, 2 listopada, 21 grudnia. Co wtorku i piątku targ.
Sadagóra (na Bukowinie), powiat Czerniowce. 6 lutego, we czwartek przed Niedzielą Palmową, 1 sierpnia, 4 września, 13 października, 5 i 28 listopada, 4 grudnia. Co czwartku targ.
Sądowa Wisznia, powiat Mościska. We środę po Nowym Roku, w środę po Zielonych Świątkach ruskich, 26 lipca, 29 września. Co środy targ.
Sambor, miasto powiatowe. Co czwartku targ.
Sanok, miasto powiatowe. We wtorek przed Zielonemi Św., w poniedziałek przed Bożem Narodzeniem. Co piątku targ.
Sassów, powiat Złoczów. 14 lutego, 24 czerwca, 30 września, 6 grudnia. Co środy i soboty targ.
Sędziszów, powiat Ropczyce. Co piątku targ.
Seret (na Bukowinie), miasto powiatowe. 14 lutego, 25 maja, 27 sierpnia, 18 grudnia. Co wtorku i piątku targ.
Skała, powiat Borszczów. Co czwartku targ.
Sieniawa, powiat Jarosław. 2 stycznia, 4 kwietnia, 24 czerwca, 2 listopada. Co czwartku targ.
Siepraw, powiat Wieliczka. Co wtorku targ.
Skałat, miasto powiatowe. Co wtorku targ.
Skawina, powiat Wieliczka. Co czwartku targ.
Skole, powiat Stryj. 13 stycznia, w Środopoście, 13 października, 18 grudnia.
Siemień, powiat Żywiec. Co drugi poniedziałek targ.
Smorze, powiat Stryj. 8 maja, 2 czerwca, 4 i 30 lipca, 16 sierpnia, 9 i 24 września, 28 października, 18 listopada, 19 grudnia.
Skrzydlna, powiat Limanowa. Co drugi czwartek targ.
Sniatyn, miasto powiatowe. W Środopoście, na Zielone Święta, na św. Eliasza, na św. Jana Chrzciciela, na Narodzenie N. M. P. (podług kalendarza ruskiego). Co poniedziałku, środy i piątku targ.
Sokal, miasto powiatowe. 18 stycznia, 24 lutego, 23 kwietnia, 18 lipca, 8 września, 4 października, 2 i 21 listopada, 12 i 18 grudnia.
Sokołów, powiat Kolbuszowa. 25 marca, 29 czerwca, 25 lipca, 11 października. Co wtorku targ.
Sokołówka, powiat Brody. W każdą drugą środę co miesiąca jarmark.
Solka (na Bukowinie), powiat Radowce. Co środy targ.
Sołotwina, powiat Bohorodczany (podł. ruskiego kalendarza). 2 lutego, w 1szy poniedziałek po Wielkiejnocy, w czwartek po Wniebowstąpieniu, 20 lipca, 8 listopada, 6 grudnia. Co piątku targ.
Stanestie (na Bukowinie), powiat Storożyniec. Co środy targ.
Stanisławów, miasto powiatowe. 15 lutego, 29 marca, w piątek po Bożem Ciele, 13 września, 4 grudnia. Co czwartku targ.
Starasól, powiat Staremiasto. 2 stycznia, 20 września. Co piątku targ.
Stare Miasto, miasto powiatowe. 24 czerwca. Co wtorku targ.
Stary Sącz, powiat Nowy Sącz. Co drugą środę targ.
Stojanów, powiat Kamionka Strumiłowa. Co drugi wtorek targ.
Storożynetz (na Bukowinie) miasto powiatowe. 13 maja, 2 października (każdy przez 3 dni). Co czwartku targ.
Strussów, powiat Trembowla. Co czwartku targ.

Stryj, miasto powiatowe. Od 8—15 maja, od 15—22 sierpnia, od 7—20 września, od 6—13 grudnia. Co czwartku targ.

Strzyżów, powiat Rzeszów. W poniedziałek po Trzech Królach, 8 lutego (przez 3 dni), w poniedziałek zapustny, w poniedziałek środopostny, w poniedziałek po Wielkiejnocy, 8 maja (3 dni), 25 lipca, 14 sierpnia (3 dni), 8 września, 21 października, 6 listopada (3 dni), 25 listopada. Co poniedziałku targ.

Strzeliska nowe, powiat Bóbrka. 19 stycznia, we wtorek po Zielonych Świętach, 16 sierpnia, w dzień po N. M. P. Gromnicznej. Co poniedziałku targ.

Sucha, powiat Żywiec. Co drugi wtorek targ.

Suczawa (na Bukowinie). 2 stycznia, we wtorek po Zielonych Świętach, 8 lipca, 20 sierpnia, 14 września, 26 października (podług ruskiego kalendarza). Co czwartku targ.

Szczawnica, powiat Nowy Sącz. Targ co wtorku w czerwcu, lipcu, sierpniu i wrześniu.

Szczepanów, powiat Brzesko. Co piątku targ.

Szczerzec, powiat Lwów. 2 stycznia, we wtorek po Zielonych Świętach, 13 lipca, 30 września. Co czwartku targ.

Szczyrzyce, powiat Limanowa. Co wtorku targ.

Szczucin, powiat Dąbrowa. Co środy targ.

Szczurowa, powiat Brzesko. Co trzeci czwartek każdego miesiąca jarmark.

Szczurowice, powiat Brody. 7 stycznia, 24 czerwca, 14 września. Co wtorku targ.

Szerzyny, powiat Jasło. W każdy drugi i ostatni czwartek każdego miesiąca targ.

Tarnobrzeg, miasto powiatowe. Co środy targ.

Tarnopol, miasto powiatowe. 2 stycznia, 14 lutego, w Środopoście obrządku ruskiego, w poniedziałek po rusk. Wielkiejnocy, 24 czerwca, 26 lipca (jarmark na konie), 18 sierpnia, 26 września, 20 listopada. Co środy targ.

Tarnów, miasto powiatowe. W 1szy poniedziałek stycznia, 3 lutego, 19 marca, w 2gi poniedziałek kwietnia, maja i czerwca, 22 lipca, w 2gi poniedziałek sierpnia, 29 września, w 2gi poniedziałek października, listopada i grudnia. Co wtorku i piątku targ.

Tartakow, powiat Sokal. 14 lutego, 30 marca, 30 października, 18 grudnia.

Tłumacz, miasto powiatowe. W piątek po rusk. Wniebowstąpieniu, 6 grudnia. Co środy targ.

Tłuste, powiat Zaleszczyki. Co czwartku targ.

Toporów, powiat Brody. Co drugi czwartek w miesiącu jarmark.

Touste, powiat Skałat. Co środy targ.

Trembowla, miasto powiatowe. 6 i 16 lipca. Co wtorku targ.

Trzciana, powiat Bochnia. 26 marca, 13 i 20 lipca, 30 września, 11 listopada. Co wtorku targ.

Trzebinia, powiat Chrzanów. W poniedziałki: po 3 Królach, po M. P. Gromnicznej, po Niedzieli Białej, 23 kwietnia, 8 maja, 29 czerwca, w poniedziałek po ś. Jakubie, 25 sierpnia, 21 września, w poniedziałki: po śś. Szymonie i Judzie i po św. Katarzynie, 21 grudnia. Co środy targ.

Tuchów, powiat Tarnów. Co poniedziałku targ.

Turka, miasto powiatowe. 11 i 12 stycznia, 13 i 14 lutego, w poniedziałek i wtorek 4tego tygodnia przed ruską Wielkąnocą, we czwartek i piątek przed ruskiemi Zielonemi Świętami, 9 i 10 lipca, 25 i 26 sierpnia, 18 i 19 września, 11 i 12 października, 22 i 23 listopada. Co środy targ.

Tyczyn, powiat Rzeszów. 2 i 25 stycznia, 4 i 26 marca, 3 maja, w piątek po Bożem Ciele, 22 lipca, 17 sierpnia, 21 września, 28 października, 25 listopada. Co poniedziałku targ.

Tylicz, pow. Nowy Sącz. W nast. poniedziałki: po Trzech Królach, po Niedz. Palm., po Ziel. Św., po śś. Piotrze i Pawle, po ś. Jędrzeju, po Wsz. Świętych.

Tymbark, pow. Limanowa. W każdy trzeci poniedziałek po targu w Łukowicy.
Tyrawa wołoska, powiat Sanok. 16 lipca jarmark na bydło. Każdej środy targ.
Tyśmienica, powiat Tłumacz. W poniedziałek po ruskim Nowym Roku, w środę przed ruską Wielkąnocą, w czwartek przed ruskiemi Zielonemi Świętami, 26 czerwca. Co poniedziałku targ.
Uhnów, powiat Rawa. 18 stycznia, 20 lutego, 12 czerwca, 13 lipca, 20 września, 30 października. Co piątku targ.
Ulucz, powiat Dobromil. Co czwartku targ.
Ulanów, powiat Nisko. Co poniedziałku targ.
Ułaszkowce, powiat Czortków. Od 24 czerwca do 12 lipca.
Uścieczko, powiat Zaleszczyki. Co piątku targ.
Uście biskupie, powiat Borszczów. Co drugi wtorek po jarmarku w Mielnicy.
Uście ruskie, powiat Gorlice. 18 stycznia, 5 maja, 6 czerwca, 11 lipca, 20 listopada, 21 grudnia.
Uście solne, powiat Bochnia. 24 kwietnia, 24 czerwca, 24 sierpnia, 1 października.
Uście zielone, powiat Tłumacz. 12 stycznia, 21 marca, 5 maja, 6 października, 3 grudnia. Co czwartku targ.
Ustrzyki dolne, powiat Lisko. Co środy targ.
Wadowice, miasto powiatowe. Jarmark każdego miesiąca w 1szy czwartek. Co czwartku targ.
Wama (na Bukowinie), powiat Kimpolung. Co środy targ.
Wareż, powiat Sokal. 14 lutego, 24 czerwca, 24 sierpnia, 7 listopada.
Waschkoutz (Bukowina), powiat Wiżnitz. 20 stycznia, 19 kwietnia, 17 maja, 28 sierpnia, 12 grudnia. Co czwartku targ.
Wieliczka, miasto powiatowe. W 4ty poniedziałek każdego miesiąca. Co czwartku targ.
Wielkie Oczy, powiat Jaworów. 16 lutego, 29 kwietnia, 30 października, 24 grudnia. Co środy targ.
Wików (na Bukowinie), powiat Radowce. Co czwartku targ.
Wielopole, powiat Ropczyce. Co drugi poniedziałek targ.
Wilamowice, pow. Biała. Każd. miesiąca w 1szą środę jarmark. Co środy targ.
Wiśnicz Nowy, pow. Bochnia. Co miesiąca w 3cią środę jarmark. Co środy targ.
Wiżnitz, miasto pow. na Bukowinie. 6 lutego, 12 maja, 17 lipca, 25 sierpnia, 2 października, 17 listopada. Co poniedziałku targ.
Wiśniowa, powiat Wieliczka. Co drugi czwartek targ.
Wojnicz, powiat Brzesko. Co trzeci poniedziałek w miesiącu jarmark, a co poniedziałku targ.
Wojniłów, powiat Kałusz. 13 stycznia, 5, 6 i 7 maja (na bydło), 10 lipca, 18 sierpnia.
Wołków, powiat Lwów. 3 grudnia.
Zabłotów, powiat Śniatyn. 18 stycznia, 11 lutego, 6 kwietnia, 5 maja, 11 lipca, 10 i 28 września, 7 listopada, 12 grudnia. (W razie święta w następny dzień.) Co wtorku targ.
Zakliczyn, powiat Brzesko. Co 3ci poniedziałek w miesiącu jarmark.
Założce, powiat Brody. 14 stycznia, 12 lutego, 14 marca.
Zaleszczyki, miasto powiatowe. Jarmarki na bydło: 4 stycznia, 4 marca, 4 maja, 10 lipca, 4 października, 4 grudnia. Co piątku targ.
Zastawna (na Bukowinie), powiat Kotzman. 29 marca, 24 czerwca, 13 listopada. Co wtorku targ.
Zarszyn, powiat Sanok. 12 marca, w piątek po Wniebowstąpieniu, 17 lipca, 12 października. Co środy targ.
Zator, powiat Wadowice. 28 stycznia, 28 kwietnia, 30 czerwca, 22 września. Co poniedziałku targ.
Zawałów, powiat Podhajce. Co wtorku targ.

Zbaraż, miasto powiatowe. W ostatni dzień 1go tygodnia ruskiego wielkiego postu, 23 kwietnia, 6 lipca, 13 września, 30 października, 18 grudnia. Co poniedziałku i piątku targ.

Zborów, powiat Złoczów. 5 lipca, 17 sierpnia, 25 września, 31 grudnia. Co wtorku targ.

Zbyszyce, powiat Nowy Sącz. 12 stycznia, 14 lutego, 10 marca, 25 kwietnia, 16 maja, 24 czerwca, 26 lipca, 25 sierpnia, 21 września, 18 października, 25 listopada, 23 grudnia.

Zdynia, powiat Gorlice. 14 stycznia, 12 lutego, 21 marca, 7 maja, 7 lipca, 6 sierpnia, 27 września, 13 listopada, 13 grudnia na bydło, owce i nierogaciznę.

Złoczów, miasto pow. 19 stycznia, 12 lutego, 7 maja, 1 sierpnia, 10 września, 8 i 28 listopada, 22 grudnia. Co środy i soboty targ.

Złotniki, powiat Trembowla. Na św. Aleksego, 8 maja, św. Dymitra (star. st).

Żmigród, powiat Krosno. 2 lutego, 23 kwietnia, 24 czerwca, 25 lipca, 17 października, 13 grudnia. Co poniedziałku targ.

Zubra, powiat Dąbrowa. 25 stycznia, w poniedziałek po drugiej niedzieli po Wielkiejnocy, w poniedziałek po pierwszej niedzieli po św. Janie Chrzcicielu, 16 sierpnia, 18 października i w poniedziałek po 3 niedzieli Adwentu.

Zółkiew, miasto powiatowe. 9 stycznia, w środę 4go tygodnia ruskiego wielkiego postu, 8 maja, 30 czerwca, 14 września, 5 października, 12 listopada. Co poniedziałku i piątku targ.

Żołynia, powiat Łańcut. W poniedziałek po niedzieli Palmowej, 3 czerwca, 10 sierpnia, 21 grudnia.

Żurawno, powiat Żydaczów. 29 stycznia, w 4tą środę postu, w poniedziałek po św. Tomaszu, we wtorek po Zielonych Świątkach, 27 lipca, 21 września, 13 października, 21 listopada. Co środy targ.

Żurów, powiat Rohatyn. 14 lutego, 6 kwietnia, 8 maja, 12 lipca, 6 sierpnia, 20 listopada.

Żydaczów, miasto powiatowe. 18 stycznia, 10 września, 7 listopada.

Żywiec, miasto powiatowe. W poniedziałki po uroczystościach: Trzech Króli, Nawróc. św. Pawła, Wniebowstąpieniu Pańskiem, Ziel. Świątkach, śś. Piotrze i Pawle i po św. Michale. Co środy targ.

Na Szlązku austryackim.

Bielsko (Bielitz): Po niedzieli Suchej, po św. Janie, po 15 wrześniu, po 6 grudniu zawsze w poniedziałek przypadający. Trafi 15 wrzesień i 6 grudzień w poniedziałek, to jarmarki odbywają się w tym samym dniu. Trwałość każdego jarmarku 3 dni. W pierwszym dniu każdego jarmarku i co środy targi na bydło i konie. Targi tygodniowe co środy i soboty.

Bogumin (Oderberg): 30 stycznia, w poniedziałek po Wielkiejnocy, na Nawiedzenie N. M. P., na św. Michała, w środę przed Wielkanocą, w środę przed Zielonemi Świątk. i w środę przed Bożem Narodzeniem; targi na bydło odbywają się przy pierwszych 4 jarmarkach zawsze dzień przedtem, przy ostatnich 3 w dzień jarmarczny. Targi tygodniowe co wtorku.

Cieszyn (Teschen): W pierwszy poniedziałek marca, w drugi poniedziałek czerwca, w drugi poniedziałek września, w drugi poniedziałek listopada. Padnie poniedziałek jako główny dzień jarmarczny lub następny wtorek jako drugi dzień jarmarczny w święto, to odbywa się główny dzień jarmarczny w środę następującą. Targi na bydło i konie w pierwszym dniu jarmarku, w pierwszym poniedziałku każdego miesiąca, a w razie tenże dzień świąteczny, w następnym dniu powszednim. Targi tygodniowe co środy i soboty.

Frydek (Friedek): W poniedziałek po 3 Królach, w poniedziałek przed św. Józefem, w poniedz. po św. Filipie i Jakóbie, w poniedziałek przed św. Janem Chrzcicielem, w dzień św. Anny, w poniedz. po św. Michale, w poniedz. przed św. Katarzyną. Targi na konie i bydło w każdym dniu jarmarcznym i co środę. Targi tygodniowe co środy i piątku.

Frysztat (Freistadt): Na nawrócenie św. Pawła, w środę przed Kwietną niedzielą, we wtorek po niedzieli 6 Wielkiejnocy, we wtorek przed św. Bartłomiejem, na św. Szymona i Judę. Padnie 1 i 5 jarmark na niedzielę, to odbędzie się tenże w następnym wtorku. Targi na bydło i konie zawsze w dzień przed jarmarkiem.

Jabłonków (Jablunkau): Jarmarki oraz targi na bydło i konie: poniedziałek po Nawróceniu św. Pawła, poniedziałek po niedzieli Kwietnej, poniedziałek przed Zielonemi Świątk., poniedziałek po Wniebowzięciu N. M. P., poniedziałek po Szymonie i Judzie, poniedziałek przed Bożem Narodzeniem. Targ tygodniowy i na bydło co wtorku.

Karwina: Targi tygodniowe co czwartku.

Ligotka (Cammeral Ellgoth): Targi na bydło: W poniedziałek po św. Jerzym, w poniedziałek przed św. Jadwigą.

Opawa (Troppau): Główne dni jarmaczne: pierwszy wtorek w lutym, maju, sierpniu i listopadzie. Każdy jarmark zaczyna się w piątek przed i kończy w sobotę po głównym dniu jarmarkowym, trwa więc 9 dni. Targi na bydło i konie w głównych, dniach jarmarkowych i w następnym dniu we wtorek po Wielkiejnocy. Targi tygodniowe co środy i soboty.

Skoczow (Skotschau): W czwartek przed Popielcem, w czwartek przed niedzielą Kwietniową, w ostatni czwartek przed Wniebowstąpieniem Pańskiem, w czwartek po Bożem Ciele, na Bartłomieja, w czwartek po św. Michale, w dzień św. Marcina, w czwartek przed Bożem Narodzeniem. Padnie dzień św. Bartłomieja lub Marcina na sobotę lub niedzielę, to odprawia się jarmark we wtorek następujący. Targi na bydło w dzień przed każdym jarmarkiem. Co czwartku targ tygodniowy.

Strumień (Schwarzwasser): We wtorek po Nowym Roku, na św. Jerzego, w poniedziałek po św. Jakóbie, na św. Michała. Wielkie targi tyg. w piątek po Popielcu, piątek przed św. Trójcą, piątek po św. Bartłomieju, piątek po św. Barbarze. Targi na bydło w dzień przed każdym jarmarkiem. Co czwartku targ tygodniowy.

Ustroń: 12 marca, 26 czerwca, w poniedziałek przed św. Michałem. Targi na bydło w tych samych dniach. Targ tygodniowy co poniedziałku.

Wisła (Weichsel): Targi na bydło i konie w środę po 24 kwietnia, w pierwszą środę w lipcu, w środę po 15 października.

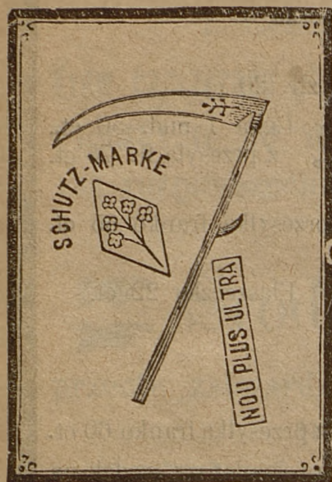
Zabrzeg: Targ tygodniowy co wtorku.



Schäftler & Forscher

w Tarnopolu (Austrya, Galicya)

Eksport KOS jedynie zaszczytnie uznanych przez Jego ces. król. Mość cesarza Franciszka Józefa I.



Jego ces. król. Mość Franciszek Józef I. raczył odznaczyć osobistem Najwyższem Swem uznaniem fabrykat **kos** naszych z godłem „Niezapominajka“, co nie dostało się nigdy jeszcze w udziale żadnej fabryce, ani krajowej ani zagranicznej. Fabrykat kos naszych został przez najznakomitszych ludzi fachowych uwieńczony 26 medalami złotymi i srebrnymi na wielu wystawach, tak europejskich w Paryżu, Wiedniu itd., jak za morzem (Filadelfia) w Ameryce.

Nasza kosa bywa fabrykowaną podług własnych i nowych przepisów, tak, że żadna inna fabryka nie może podobnej stali wyrobić. Jest to stal, która się prawie wcale nie zużywa, z powodu podwójnego hartu i swej wytrwałości. Dlatego też ta kosa trwa niezrównanie dłużej i jest z tego powodu tańsza niż 3 zwykłe. Raz wyostrzona kosi 120—150 kroków, a czasem i więcej. — (Z Niemiec pisze nam pan Józef Kirschner 31. lipca 1892, że kosił naszą kosą 5 dni i ani razu jej nie klepał, a 3 dni jej nawet nie ostrzył, chociaż jego trawa jest bardzo twarda, a oprócz tego mamy już dzisiaj setki podziękowań z całego świata. Kosa nasza jest pomimo hartu niełamliwa i elastyczna, a przy klepaniu nie wysypuje się ani się nie łamie, jak kosa naszej konkurencyi, która się przy klepaniu wysypuje i łamie.

Powiedzieć można, że kosa nasza zaoszczędza zdrowie, czas i grosz, i usprawiedliwia w zupełności godło „Niezapominajka“, jak nam p. Jan Tylny z Galicyi pisze, że kosa nasza zasługuje być nazwaną „Niezapominajka“. Za wyż wymienione zalety gwarantujemy w zupełności. Przy średniej szerokości dostarczamy kosy różnej długości, po następujących cenach:

Długość kosy w ctm.	62	65	70	75	80	85	90	95	100
Cena jednej kosy zł.	1·05	1·10	1·20	1·30	1·40	1·50	1·60	1·70	1·80

Polecamy jak najusilniej nasze **osełki**, jako jedynie stosowne do tej jakości stali, w cenie 15 centów od sztuki. Obstalunki wykonujemy li tylko za gotówkę lub pobraniem (Nachnahme) koleją lub pocztą. — Przy zamówieniu przynajmniej 10 sztuk dajemy 11-stą rabat, a fracht wynosi od sztuki 3 centy.

Prosimy o dokładne podanie adresu, ostatniej poczty lub stacyi kolejowej. Zamówienia na kosy z godłem „Niezapominajka“ trzeba wyłącznie adresować do:

Schäftler & Forscher w Tarnopolu, Galicya.

Rolnicy! miejcie się na baczności, nie dajcie się bałamucić obelżywym pismom konkurencyi naszej. Przeciw tym godnym jegomościom przedsięwzięliśmy kroki karne sądowe, które są w śledztwie. Używajcie tylko naszych kos, a poznacie Swą korzyść.

Przy zakupnie powoływać się na kalendarz dla uzyskania korzystniejszych warunków.

Towarzystwo wzajemnej pomocy oficyalistów prywatnych.

Kilka słów zachęty

w sprawie zabezpieczenia się na wypadek nieudolności do pracy, tudzież zabezpieczenia stałego utrzymania dla wdów i sierót.

Zabezpieczenie losu sobie i rodzinie na wypadek swej nieudolności do pracy lub śmierci, powinno być pierwszą troską każdego, dbałego o przyszłość człowieka. Taką przyszłość zapewnić może Towarzystwo wzaj. pomocy oficyalistów prywatnych, które zawiązane w r. 1868 niesie w każdej chwili i w każdej smutnej doli skuteczną pomoc nieudolnym do pracy członkom, tudzież wdowom i sierotom po takowych. Towarzystwo liczy już obecnie pół miliona złr. w. a. majątku, rocznego dochodu z górą 60.000 złr., członków około 2400.

Do Towarzystwa może należeć nietylko oficyalista prywatny w ścisłem znaczeniu tego wyrazu, ale i **urzędnik prywatny** innej kategoryi (Towarzystw gospodarczych, zaliczkowych, kolejowych, przedsiębiorstw i t. p. prywatnych zakładów), tudzież prywatny lekarz, weterynarz, inżynier, budowniczy; także i kobiety korzystać mogą z dobrodziejstw tej instytucyi, przystępując na członków. Na razie przyjmuje Towarzystwo: nauczycielki prywatne, ekspedyentki pocztowe, telegrafistki i buchalterki egzaminowane (mogą być także członkami ekspedytorzy pocztowi, nauczyciele muzyki, dzierżawcy dóbr, zawodowi dziennikarze, guwernerzy).

Jeden udział (wkładka) kosztuje rocznie 4 złr. z dopłatą 1 do 2 złr. na fundusz rezerwowy i nieznaczne wpisowe podług wieku. Udziałów wolno najmniej jeden a najwięcej 20 deklarować (opłacać), jak niemniej rocznie zwiększać lub zmniejszać wkładki wedle posiadanych środków. W razie niemocy, wypłaca Towarzystwo już po 5 latach należenia stałą zapomogę.

Organami Towarzystwa są: Wydziały powiatowe, Wydział centralny i Rada nadzorcza. We wszystkich powiatach istnieją Wydziały powiatowe; mają też własne fundusze (około 22.000 złr.), z których przychodzą w pomoc zwrotną lub bezzwrotną zapomogą członkom, wdowom lub sierotom w razach nagłego nieszczęścia. W r. 1882 został zaprowadzony fundusz pogrzebowy, do którego wpłacają członkowie po 1 złr., a w razach ich śmierci, wypłaca Towarzystwo rodzinie na koszta pogrzebu i jako pierwszą pomoc 50 złr.

Spis niżej umieszczony wskazuje osoby w oddziałach, do których w sprawach Towarzystwa odnosić się można.

Radę nadzorczą, najwyższą magistraturę Towarzystwa, tworzą delegaci, wybierani przez członków. Towarzystwo rządzi się autonomicznie, t. j. wszyscy wchodzą do zarządu na podstawie wyboru członków.

Najbardziej przekonywującym dowodem pożytecznej działalności Towarzystwa są cyfry wypłaconych zapomóg. Cyfra na zapomogi i wsparcia rozdzielona wynosi kwotę około 400.000 złr. Nieudolni do pracy (gdyby niemoc już nastąpiła po 5 latach należenia do Towarzystwa) i wdowy z dziećmi, otrzymują wedle obecnego regulaminu zapomogę w stosunku do wkładek (opłaconych udziałów) mniej więcej 50 procent, a bezdzietne wdowy o połowę mniej. W miarę dłuższego należenia do Towarzystwa zwiększa się pożytek od udziałów, a po 35 latach należenia otrzymuje członek całą emeryturę bezwzględnie na stan zdrowia.

Prezesem Towarzystwa jest Stefan hr. Zamoyski, poseł na Sejm krajowy, właściciel dóbr ziemskich i t. d., zamieszkały w Wysocku p. Radymno.

Wiceprezesowie: Dr. Karol Mikuliński, prawnik we Lwowie i Henryk Strzelecki, b. dyrektor szkoły lasowej we Lwowie i t. d.

Biuro administracyjne obecnie we własnej kamienicy przy placu Chorążczyzny (ul. Cicha l. 1.) we Lwowie. **Dyrektor:** Makarewicz Romuald.

Spis osób działających imieniem oddziałów powiatowych Tow.:

Bochnia: Machnicki Wiktor, kontr. kasy zal. w Bochni. Bohorodczany: Bryl Juliusz, rządca dóbr w Bohorodczanach. Bóbrka: Beer Wilhelm, nadleśn. w Staremsiole. Borszczów: Sękowski Karol, sekr. Rady pow. w Borszczowie. Brzesko: Bronec Karol, rządca dóbr w Stróżach, p. Zakliczyn. Brody: Stefanus Michał, rządca dóbr w Dytkowcach, p. Brody. Brzeżany: Polański Józef, dyr. dóbr w Rayu, p. Brzeżany. Brzozów: Prochaska Franciszek, burmistrz w Brzozowie. Buczacz: Zdżański Henryk, zast. obsz. dw. w Trybuchowcach, p. Buczacz. Chrzanów: Bartmański Michał, urzędn. kopalni w Sierszy, p. Trzebinia. Cieszanów: Moszyński Ludwik, dyr. dóbr w Lubaczowie. Czortków: Matkowski Jan, administr. dóbr w Solimanówce, p. Jagielnica. Dolina: Jankowski, sekretarz Rady powiatowej. Drohobycz: Brüch Franciszek, leśniczy w Gajach niżnych, p. Gaje wyżne. Gorlice: Dr. Olszewski Stanisław, zaprz. miernik górniczy w Gorlicach. Grybów: Krawczyk Andrzej, leśniczy w Lipnicy, p. Niecew. Horodenka: Robacki Aleksander, sekretarz Rady powiatowej w Horodence. Husiatyn: Oborski Mieczysław, nadleśniczy w Jabłonowie, p. Suchostaw. Jarosław: Nowosad Feliks, kasyer dóbr w Zarzeczu. Jaworów: Frey Jakób, leśniczy w Starzyskach, p. Szkło. Jasło: Łonicki Władysław, lustrator Rady powiatowej w Jaśle. Kałusz: Krasucki Stanisław, leśniczy w Petrance, p. Rożniatów. Kamionka: Wanio Dymitr, kasyer dóbr w Kamionce. Kołomyja: Czajkowski Maryan, właściciel dóbr Piadyki-Stasin, p. Kołomyja. Kossów: Gawłowski Zygmunt, sekretarz Rady powiatowej. Kolbuszowa: Koblański Aleksander, sekretarz Rady powiatowej w Kolbuszowej. Kraków: Miński Ludwik, kasyer administracyjny miejski. Krosno: Mazurkiewicz Jan w Iwoniczu. Limanowa: Kwiatkowski Maryan, inżynier Rady powiatowej w Limanowej. Lisko: Rutkowski Jan, c. k. weterynarz. Lwów: Wieleżyński Ludwik, urzędnik kancelaryi konsyst. obrz. łac. ul. Czarnieckiego 32, we Lwowie. Łańcut: Reichard de Reichardsperg Franciszek, dyrektor lasów w Dąbrówce, p. Łańcut. Mościska: Witowski Saturnin, rządca dóbr w Krysowicach, p. Mościska. Mielec: Krokowski Józef, rządca dóbr w Rzochowie. Myślenice: Maślanka Władysław, pełnom. rządca. Nadwórna: Kosakiewicz w Majdanie, p. Ottynia. Nisko: Gryglewski Adolf, sekretarz Rady powiatowej w Nisku. Nowy Sącz: Gostyński Karol, rządca dóbr w Nawojowej, p. Nowy Sącz. Nowy Targ: Pietraszkiewicz Jan, sekr. Rady powiat. w Nowym Targu. Podhajce: Dr. Pawlikowski Kazimierz, adwokat w Podhajcach. Pilzno: Berger Antoni, rządca dóbr w Zawadzie, p. Dembica. Przemyśl: Zajączkowski L., budowniczy w Przemyślu. Przemyślany: Kalita Roman, rachmistrz w Kurowicach. Rawa: Zawzięty Hipolit, sekr. Rady pow. w Rawie. Rohatyn: Czarnecki Fr., dyr. szkoły w Bursztynie. Ropczyce: Ajdukiewicz Eugeniusz, przełożony obsz. dwor. w Witkowicach, p. Ropczyce. Rudki: Ajdukiewicz Zygmunt, kasyer w Chłopach, p. Komarno. Rzeszów: Wdówka Albin, rządca dóbr w Staromieściu, p. Rzeszów. Sanok: Bem Franciszek, sekr. Rady pow. w Sanoku. Sambor: Skwarczyński Michał, rządca dóbr w Rajtarowicach, p. Krukienice. Sokal: Fabiański Wacław, rządca dóbr w Poturzycy, p. Sokal. Skałat: Duczyński, kasyer w Oknie. Stanisławów: Linderski w Pacykowie, p. Stanisławów. Stryj: Pawlik Jan, leśniczy w Stryju. Tarnopol: Woroszyński Wład., dzierżawca dóbr w Seredyńcach, p. Jezierna. Tarnów: Habicht Wilhelm, rządca w Gumniskach, p. Tarnów. Tarnobrzeg: Kuryłło Ludwik, rachmistrz w Dzikowie, p. Tarnobrzeg. Tłumacz: Kozicki Karol w Jackowie, p. Tłumacz. Trembowla: Sabatowicz August, sekr. Rady pow. w Trembowli. Turka: Borysiewicz Seweryn, pocztmistrz w Turce. Wadowice: Remer Edward, leśniczy w Zatorze. Wieliczka: Koszko Mikołaj, inżynier Rady pow. w Wieliczce. Zaleszczyki: Rosinkiewicz w Szczytowcach, p. Kasperowce. Zbaraż: Petter Antoni, sekr. Rady pow. w Zbarażu. Złoczów: Jakubowski Karol, agent krak. asekuracyi w Złoczowie. Żółkiew: Klob Józef, urzędnik Tow. zaliczkowego w Żółkwi. Żywiec: Maszewski Walery, zast. obszaru dworsk. w Suchy. Żydaczów: Bedlewicz Jan, kasyer Towarzystwa zaliczkowego w Rozdole.

Powiaty jeszcze niezorganizowane reprezentuje w zastępstwie Wydział centralny (§. 12. statutu).

Przy zakupnie powoływać się na kalendarz dla uzyskania korzystniejszych warunków.

Kantor ul. Hetmańska l. 22.



Kantor ul. Hetmańska l. 22.

Fabryka sztucznych nawozów

Spółki komandytowej

Juliana Wanga we Lwowie

poleca do uprawy po zniżonych cenach

mączkę i superfosfat z kości

gwarantując nietylko podany procent. lecz także **jakość** tych składników.

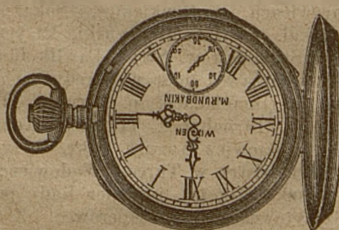
Cennik i sposób użycia na żądanie bezpłatnie i franko.

Długoletnie

posiadają uznanie wielorakie zalety mające wypróbowane, doskonałe, najlepiej uregulowane **zegary** moje. Jednoczy się w nich czystość ustroju, gustowne wykonanie, chód na minuty, przy możliwie najtańszych cenach.

Srebrne cylindry	Podwójne kryte	Srebrne remontoary
kluczzegarek z białą l. kolorową tarczą emaliową, podwójną pokrywką, wskazówka sekund **5 złr.**	ze złota double, remontoar-sawonet męzki, z kopertą odskakującą, od prawdziwego złota nie do rozpoznania **7 złr.**	bez kluczyka, z doskonałym ustrojem, bogato grawirowaną, wspaniałą pokrywką, uregulowany **8 złr.**

Srebrne, podwójnie kryte remontoary-sawonety, artystycznie arabeskami ozdobione z srebrną pokrywką, złr **9.75**



Srebrny, potrójnie kryty remontoar kotwiczny, koperta odskakująca, 15 do 22 kamieni, uregulowany na minuty, nadzwyczajny, wspaniały zegarek z 5-letnią gwarancyą. złr. **12**



Srebrny łańcuszek pancerzowy z pierścieniem bezpieczeństwa i karab. **3** zł. **Prawdziwy ameryk. Budzik** alarmowy, wszystko kotwiczne, pokrycie eleganckie, starannie uregul. 3 złr., z automatyczną wskazówką dat. 3 złr. 75 ct.

Posyłka pod surową kontrolą ściśle i sumiennie.

Główny skład zegarów

M. Rundbakin, Wien

2 K. Glockengasse 2 K. — Cenniki gratis.

Środki lecznicze weterynaryjne
wyrobu
aptekarza Henryka Blumenfelda
we Lwowie.

Każdemu gospodarzowi zdarza się bardzo często, że mu koń, krowa, wół i t. p. zachoruje. Weterynarzy, do którychby się można udać po radę, jest u nas bardzo mało, gospodarz więc patrzy zwykle bezradnie, jak mu nieraz najpiękniejsza sztuka ginie, lub w najlepszym razie używa środków, jakich mu wędrowny handlarz lub owczarz dostarczy, środków, które zamiast pomódz, tylko zaszkodzić bydlęciu mogą.

Gdyby jednak gospodarz miał pod ręką środki lecznicze, skutecznie działające, to mógłby nieraz swoje bydlę uratować, lub używając wcześnie, dopóki się choroba nie rozwinęła, chorobie zapobiedz. Do takich środków leczniczych, które u każdego gospodarza znaleść się powinny, można zaliczyć środki weterynaryjne wyrobu apteki Blumenfelda we Lwowie, a mianowicie: fluid regeneracyjny dla koni, karpacki proszek dla koni, bydła i owiec, maść na kopyta, maść na grudę. O każdym z tych środków w krótkości pomówimy, wykazując, na jakie choroby i w jaki sposób używać każdego z tych środków należy.

Regeneracyjny fluid dla koni.

Wzmacniającego fluidu dla koni używać można w następujących wypadkach:

1) Jeżeli mięśnie, ścięgna u koni zesłabną z powodu natężającej pracy, z powodu wieku, to fluid pokrzepia i wzmacnia takowe, wywołuje nowe siły w mięśniach i ścięgnach, wpływając korzystnie na zdrowie konia.

2) W złogach wapiennych naokoło stawów i następowem sztywnieniu stawów. Ogólnie wiadomo, że z wiekiem w ogóle u zwierząt, a w szczególności u koni występują złogi wapienne na około stawów, niekiedy w tak wielkiej ilości, że okolica stawu, mniej lub więcej grubieje, a w skutek tego staw dotknięty staje się mniej ruchomym, czyli sztywnieje, a ponieważ dotyka to najczęściej stawy skokowe, pęcinowe i kopytowe, przeto chód konia staje się utrudnionym, ciężkim, występuje następnie w mniejszym lub wię-

kszym stopniu kulawizna. Przez silne nacieranie fluidem okolicy stawów zajętych, powstaje pewne podrażnienie, które przyspiesza krążenie krwi i soków, w skutek czego złogi wapienne mogą się rozdzielić i rozejść, a staw nabiera dawnej giętkości. Smarowanie i nacieranie trzeba robić 2—3 razy dziennie i to tak mocno. aby fluid przez sierść dostał się do skóry. Miejscem zaś nacierania i smarowania jest nietylko staw zgrubiały, lecz także i okolica jego w odległości około dwóch dłoni. Po natarciu i wysmarowaniu zawija się na noc chore nogi płatami flaneli lub płótna, umaczanymi w rozczynie fluidu z wodą.

3) W naciągnięciach i zgrubieniach ścięgien mięśniowych, więzadeł i torebek stawowych, działają okłady z rozczynu fluidu co pięć minut zmieniane bardzo korzystnie, przyczem jednak musi zwierzę być pozostawione w spoczynku i odpowiednio pielęgnowane.

4) W zapaleniach gośćcowych (reumatycznych i kurczach mięśniowych), które powstają w skutek przeziębienia i przemoczenia u koni w różnych częściach ciała, a które wywołują niekiedy długotrwałe osłabienia stawów, chromania, kulawizny, a nawet porażenie, sprawia nacieranie mocniejszym rozczynem fluidu (jedna trzecia lub pół flaszki fluidu na dwie trzecie lub pół litra wody), wielką ulgę w chorobie, lecz trzeba tu także robić okłady z rozczynu fluidu na cierpiącą część ciała co kwadrans zmieniane, przyczem trzeba konia pozostawić w spokoju, w ciepłej stajni i nakryć go derkami, aby fluid mógł skutecznie i szybko działać.

5) W zapaleniach urazowych powstałych w skutek uderzenia, potknięcia, upadku, złego stąpienia, lub skoku, w skręceniach i zwichnięciach stawów skokowych, pęcinowych i koronowych, działają okłady z rozczynu fluidu co 5 minut zmieniane, jakoteż nacieranie i smarowanie słabszym rozczynem fluidu bardzo zbawiennie. Nie należy jednak dopuszczać okładów do rozgrzania się, a przed stosowaniem okładów i nacierań obmyć nogi, rozkuć kopyta i postawić konia na równem miękkiem stanowisku w spokoju, aż do wyzdrowienia.

Tak więc gospodarze powinni mieć zawsze pod ręką fluid, aby go użyć można, ile razy zajdzie potrzeba, w cięższych zaś wypadkach chorobowych, zawezwać pomocy weterynarza.

Jak fluidu używać należy:

1) Fluid należy zawsze używać w rozcieńczeniu, a mianowicie $^1/_4$ flaszki fluidu na 1 litr wody stanowi rozczyn słabszy, w ra-

zach zaś, gdzie potrzeba użyć rozczynu mocniejszego, daje się ¼ do ½ flaszki fluidu na 1 litr wody.

2) Tak fluid jak i rozczyn jego należy trzymać w miejscu ciemnem i chłodnem i dobrze zakorkowany.

3) Do nacierania rozczynem fluidu najlepiej używać gąbki, można jednakże użyć do tego samego celu płatka flaneli lub płótna lnianego kilkakrotnie złożonego.

4) Nacierania trzeba uskuteczniać tak długo, aż skóra i sierść staną się suchemi.

5) Po natarciu należy odnośną część ciała owinąć opaską flanelową 7—10 cm. szeroką (obandażować), krzyże zaś, grzbiet itp. nakryć derkami i pozostawić konia na odpowiedniem stanowisku w spokoju.

6) Do okładów rozczynem fluidu należy używać płatów lnianych, czystych, we troje lub czworo złożonych. Płaty te należy zmaczać w rozczynie fluidu, lecz nie nadmiernie, tylko tak, aby okład był mokrym a nie kapało z niego. Okład nie powinien leżeć długo, ażeby się ani nie zagrzał, ani nie wysechł.

7) Rozczyn fluidu przed każdem użyciem powinien być należycie wymieszanym — co się uskutecznia za pomocą silnego potrząsania flaszką.

8) Jeżeli zwierzę mające być nacierane fluidem, jest zgrzane, spocone lub zmoczone, należy je przed użyciem fluidu przez wycieranie słuchą słomą dobrze osuszyć.

Karpacki proszek

dla koni, bydła, owiec i innych zwierząt domowych.

Karpacki proszek działa znakomicie przy zmniejszonej chęci do jadła, przy osłabionem trawieniu, przy katarach przewodu pokarmowego, przy osłabieniach po ciężkich chorobach i wycieńczeniu, nadto zaleconym być może jako środek zapobiegający u koni przeciw zołzom, kolce, zaparciom i wzdęciom, u owiec i świń przeciw wszelkim zawadom w czynnościach przewodu pokarmowego.

Sposób użycia proszku karpackiego.

Tak u bydła, jak i u koni dodaje się proszek karpacki do pokarmu jako przymieszka do sieczki, obroku, brahy itp., a miano-

wicie dobrą garść proszku, raz na dzień, na jedną dawkę, dla jednej dorosłej sztuki, gdzie jednak potrzeba zachodzi — można dawać i 2—3 razy dnia.

Przeciw kolce u koni, odęciu bydła i t. p., gdzie trzeba wywołać rychłe działanie proszku, daje się dawkę większą, tj. dwie garści pełne i powtarza się dawkę co 1—2 godzin aż do skutku.

Przeciw zołzom u koni trzeba podawać proszek karpacki przez czas dłuższy regularnie dwa razy dnia (rano i wieczór) z pokarmem (pełną garść każdym razem) aż do osiągnięcia skutku.

U owiec, trzody chlewnej i cieląt wystarczy garść proszku zarobiona z wodą na gęstawą papkę na dwie dawki — i podaje się tę papkę na chlebie lub z otrębami albo grysem zmieszaną.

Proszek ten biorą i konie i bydło i inne zwierzęta domowe chętnie, a w czasie panujących zaraz na konie, bydło, owce i t. p. podawany regularnie codziennie w ilosci około 50—60 gramów (dawne 2 łuty) jest dobrym środkiem zapobiegawczym, wzmacnia bowiem zwierzęta i zwiększa ich odporność przeciw zarazie.

Maść na kopyta.

Kopyta stanowią ochronę kończyn końskich, które aczkolwiek twarde, bo z rogu utworzone, podlegają jednak różnym szkodliwym wpływom przy użytkowaniu konia.

Największą szkodę rogowi kopyta przynoszą dwa czynniki, a mianowicie zbyteczna wilgoć lub suchość. Z powodu wilgoci bowiem mięknie róg kopyta i zużywa się szybko, przybierając nieprawidłowe kształty, staje się szerokim i płaskim, z powodu zaś zbytniej suchości staje się twardym i kruchym, pęka, wyłamuje się, w skutek czego powstawać mogą szczeliny i rozpadliny, co spowodować może kulawiznę lub nawet nieuleczalne kalectwo. Maść na kopyta przy wilgoci zapobiega rozmiękczeniu rogu, przy suszy zapobiega wyschnięciu rogu i wszelkim chorobom ztąd wypływającym.



Maść na grudę dla koni i bydła.

Choroba zwana grudą przedstawia się jako pęcherzykowata wysypka na tylnej stronie obrzmiałej i zaczerwienionej pęciny, zkąd może przechodzić na przednie strony pęcin u konia, u bydła

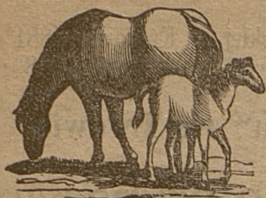
zaś rozszerza się na całe nogi, brzuch, wymiona i trwa kilka tygodni. Należy chore bydło postawić na stanowiskach suchych, strupy na pęcinach suchych osuszyć i wytrzeć słomą należycie, a potem maścią na grudę smarować dwa razy na dzień, a choroba rychło ustępuje.

Maść na grudę

dla koni i bydła

wyrobu aptekarza

we Lwowie. **Henryka Blumenfelda** we Lwowie.





Marka ochronna.



Maść ta uznana powszechnie jako niezawodny środek przeciw grudzie u koni jakoteż u bydła opasowego, uchyla grudę szybko i zapobiega szkodliwym następstwom tej uporczywej, szpecącej i hodowców na znaczne straty narażającej choroby.

Cena puszki 1 złr. 20 ct.

Maść na kopyta

dla koni i bydła

we Lwowie. **Henryka Blumenfelda** we Lwowie.

Maść ta uznana jako niezrównana dla pielęgnacyi kopyt, nadaje twardym i kruchym kopytom miękkość i elastyczność, zapobiega tworzeniu się szczelin i rozpadlin rogu kopytowego, a zapobiega zbytecznej miękkości kopyt, z czego nieprawidłowe kształty tychże się wytwarzają.

Cena puszki 1 złr. 20 ct.

Dla uniknięcia podrobień i naśladownictw uprasza się, wyraźnie żądać wyrobów weterynaryjnych zaopatrzonych marką ochronną i podpisem aptekarza Henryka Blumenfelda we Lwowie.

Ministerstwo wojny. Stolica Sofia. Nr. 36.

Świadectwo.

Niżej podpisany potwierdza, że na podstawie 3-miesięcznych doświadczeń robionych pod własnem kierownictwem na kilkudziesięciu chorych koniach wojskowych, również jak i tutejszej straży ochotniczej, z preparatami weterynaryjnymi wyrobu aptekarza Henryka Blumenfelda we Lwowie, przyszedł do następnych wniosków, a mianowicie: 1. Fluid regeneracyjny Blumenfelda, użyty umiejętnie we właściwych chorobowych wypadkach, oddaje znakomite usługi. 2. Maść na grudę Blumenfelda bardzo korzystnie działa przy świeżych i zastarzałych wypadkach grudy, a oprócz tego może być użytą z dobrym skutkiem przy natarciu od uprzęży i innych zranieniach skóry. 3. Maść kopytowa Blumenfelda zasługuje na wszechstronne uznanie z powodu należytego zakonserwowania i poprawy wadliwych kopyt.

Naczelnik wydziału weterynaryjnego przy ministerstwie wojny, naczelny weterynarz wojsk bułgarskich, nauczyciel przy szkole wojennej

Major F. Chełchowski.

Przy zakupnie powoływać się na kalendarz dla uzyskania korzystniejszych warunków.

Przy zakupnie powoływać się na kalendarz dla uzyskania korzystniejszych warunków.



Mariacelskie krople żołądkowe



sporządzone

w aptece pod Aniołem Stróżem

C. BRADY w Kromieryżu (Morawa),

stary i znany środek leczniczy

działający znakomicie przeciw wszelkiego rodzaju chorobom żołądka.

Tylko prawdziwe zaopatrzone są obok umieszczonym znakiem ochronnym i podpisem

Cena flaszki 40 ct., podwójnej 70 ct.

Składniki są podane.

Prawdziwe **Mariacelskie krople żołądkowe** są do nabycia w aptekach:

w Galicyi:

we Lwowie.

Jakóba Beisera
Henryka Blumenfelda
Piotra Geilhofera
Kaliksta Krzyżanowskiego
Piotra dr. Mikolascha
Jakóba Piepesa
Zygmunta Ruckera
Karola Sklepińskiego
Jana Wewiórskiego
Arnolda Rapaporta

w Krakowie.

L. Rosnera
Fortunata Gralewskiego
T. Krokyewiča
Wiktora Redyka
F. Sobierajskiego
Ernesta Stockmara
J. Trauczyńskiego spadkobierców
K. Wiszniewskiego.

Andrychów apt. A. Mironowicz
Bełz apt. Gross
Biała apt. E. Keler
„ „ J. Kolassa
Błażowa apt. A. Brzes
Bobrka apt. B. Międlicka
Bochnia M. Gatty
Brody apt. B. Witosławski
„ „ M. Kulak
„ „ W. Landesberg
„ „ K. Marianowski i Sp.
Brzesko apt. W. Janoszek
Brzeżany apt. A. Durst
„ „ J. Łoboz
Brzostek apt. P. Zinniewicz
Buczacz apt. K. Lewicki
Bukowsko apt. A. Serkowski
Ciężkowice apt. F. Zopoth
Chrzanów apt. Sporysz
Czortków apt. L. Noss
Dembica apt. H. Zauderer
Dobromil apt. A. Grotowski
Dobczyce apt. J. Biliński
Dolina apt. S. M. Traunfellner
Drohobycz apt. Krzyżanowski, Kobuzowski
Dynów apt. Frischmann
Gliniany apt. A. Helm
Grybów apt. J. Kordecki
Halicz apt. J. Ormezowski
Horodenka apt. Marc. de Aksentowicz
Husiatyn apt. Czerski
„ „ Piekarski
Jarosław apt. J. Rohm
„ apt. L. de Grzymała-Wisłocki
Jasło apt. Roman Palch
Jezierna apt. Czemeryński
„ „ Zahradnik
Jezierzany apt. A. Kraiński
Kałusz apt. A. Szustow
Kamionka-Strumiłłowa apt. K. Piepes
„ K. Pilewski
Kańczuga apt. R. Heger

Kęty apt. E. Sokalski
Kolbuszowa apt. F. Buczek
Kołomyja apt. E. Stenzel
„ apt. Sidorowicz
„ „ W. Witosławski
Kopyczyńce apt. Reder
Krakowiec apt. F. Walczak
Krosno apt. A. Żurawski
Leżajsk apt. E. Denker
Limanowa apt. A. H. Zubrzycki
Lipnik apt. Aug. Fuchs
Lisko apt. F. Moszczyński
Łopatyn apt. Grynfeld
Mielec apt. And. Pawlikowski
Mielnica apt. Krokowski
Mosty wielkie apt. J. Zolinski
Myślenice apt. W. Gumiński
Niemirów apt. Przedrzymirski
Niżankowice apt. Włodzimirski
Olesko apt. A. Kofler
Pil no apt. Z. Czajka
Pomorzany apt. A. Aleksiewicz
Pruchnik apt. J. Pietraszek
Przemyśl ap:. L. Nahlik
„ apt. Al. Mańkowski
„ „ J. Maszewski
„ „ Z. Kalicki
„ „ Lepiankiewicz
Przemyślany apt. E. Baranowski
Przeworsk apt. F. Świstalski


Schutzmarke.

Radomyśl apt. Masłowski
Radymno apt. M. Świechowski
Radziechów apt. Jaśkiewicz
Ropczyce apt. Zymirski
„ „ Domain
Rozdół apt. Lud. Mierzwiński
Rozwadów apt. Wincenty Grabowski
Rzeszów apt. Ant. Karpiński
Sambor apt. J. Aleksiewicz, apt. Maresch
Sącz stary apt. Madcuzinsky
Sącz nowy apt. Jakubowski, apt. W. Filipek
Sanok apt. F. Gisler
Sędziszów apt. J. Mizerski
Sieniawa apt. Al. Mańkowski
Skała apt. A. Rogalski
Skole apt. A. Lechowski
Sokal apt. E. Wysoczański
Sokołów apt. A. Danczak
Stanisławów apt. A. Amirowicz
apt. A. Beill (gł. skład)
„ Jan Macura
Staremiasto ap. A. Paluch
Stryj apt. Chalbazany
„ apt. W. Komorowski
Sucha apt. K. Czernicki
Szczucin ap. Masłowski
Szczurowa apt. W. Heinz
Śniatyn apt. Marc. Niemczewski
Tarnobrzeg apt. Ignacy Brudzyński
Tarnopol apt. L. Fleischmann
„ apt. F. Jamrogiewicz
Tarnów apt. L. Chodacki
„ apt. Edward Rank
„ „ Maurycy Adler
„ „ (Engel-Ap.)
„ „ Sotalski
Tłumacz apt. Winc. Szankowski
Turka apt. M. Piatka spadkobiercy
Tuchów apt. A. Foltynski
Tyczyn apt. A. Rożejowski

Ulanów apt. J. Wroński
Ustrzyki apt. Alfons Jastrzębski
Waręż apt. Benedykt Krzywoblocki
„ apt. Zyg. Kozicki
Wieliczka apt. Br. Mieczyński
Wilamowice ap. Schneider
Wojnicz apt. Nodzyński
Zakliczyn ap. J. Kromkay
Zakopane apt. F. Tabeau
Zaleszczyki apt. S. Kajetanowicz
Zbaraż apt. J. Kruh
Zborów apt. Rappaport
Złoczów apt. F. Pettesch
„ apt. A. Rappaport
Żurawno apt. J. L. Tomaszewski
Żywiec apt. L. Graff
„ apt. J. Herdliczek

Na Bukowinie:

Czerniowce apt. Kam. Alt
„ apt. Józef Barbar
„ „ F. Krzyżanowski
Gurahumora apt. Eliasz Botezat
Kocman apt. Okuniewski
Radowce apt. Jan Rossignon
Sereth apt. F. Beill
Solka apt. A. Braha
Storożyne apt. F. Füllenbaum
Suczawa apt. Habermann
„ „ E. Liszka
Wiśnicz apt. J. Lubisch.


Schutzmarke.

Związek handlowy Kółek rolniczych

w Krakowie, ul. Szewska l. 5.

Spółka zarejestrowana z ograniczoną poręką.

Dostarcza sklepom chrześcijańskim wszelkich towarów po cenach najniższych i w gatunkach jak najlepszych. — Oprócz towarów korzennych posiada towary mieszane i norymberskie, oraz

NAWOZY SZTUCZNE

z gwarancyą ilości składników. — **Węgle** wysełamy całymi wagonami, a **Naftę** beczkami i wagonami etc.

Odbiorcami mogą być tylko członkowie, którzy wpłacą udział 25 złr. jednorazowo, lub w ratach kwartalnych po 5 złr. i 1 złr. wpisowego. Wpłacony udział przynosi dywidendę. — Cenniki na żądanie wysyłamy franko. *Dyrekcya.*

Każdą chorobę bez wyjątku
wyleczyć można za pomocą

Poradnika Lekarskiego
napisanego przez

Księdza Kneippa

(Podług metody X. Kneippa każdy sam się leczyć może: więcej jak sto tysięcy ludzi już uleczonych zostało.)

Cena bez opr. 1 zł.; z przesyłką 1 10 ct. Z oprawą 1.25 ct., z przesyłką 1·40 ct.

Dopełnienie do tego Poradnika wyszło pt. „Kalendarz zdrowia“, dwa roczniki, które po 40 ct. osobno nabywać można.

Zielnik, czyli dokładny opis roślin, z których lekarstwa podane w Poradniku. (Z rycinami.) Cena 40 ct., z przesyłką 50 ct. — Kupujący odrazu **Poradnik z Dopełnieniem i Zielnikiem**, płaci za wszystko: bez oprawy tylko 1.80 ct., z oprawą tylko 2.20 ct. już z przesyłką franko. **Na eżytość** uprasza się nadsyłać naprzód zawsze **przekazem** pocztowym pod adresem: **„Księgarnia Katolicka“ Poznań** (Prusy) Rynek 53—54. (Kto nie ma przekazu, niechaj do nas pisze, a odbierze go bezpłatnie.)

Wapiennik miejski

w Podgórzu

prowadzony we własnej administracyi, połączony torami kolejowymi, poleca wyborowej jakości:

Wapno skaliste

które według analizy Profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego Dra Olszewskiego, zawiera $95^{42}/_{100}$ tlenku wapniowego, co najlepiej świadczy o jego dobroci.

Wapno gaszone i miał wapienny.

Również poleca ze swych słynnych skał zwanych

„Krzemionkami“ i „Skałą Twardowskiego“

Kamień budowlany

Kamień brukowy i różne gatunki szutrów

i to po cenach nader umiarkowanych.

Zamówienia przyjmuje:
Kasa miejska w Podgórzu, Zarząd Wapiennika miejskiego przy piecu, Filia urządzona ze składami
w Krakowie, Groble Nr. 7.
i Wny Pan *H. Datner* we Lwowie, ul. Gródecka Nr. 3. Telefonu Nr. 390.

Przy zakupnie powoływać się na kalendarz dla uzyskania korzystniejszych warunków.



Franz Joh. Kwizda

c. i k. austr.-węg. i król. rumuński dostawca nadworny

Korneuburg.

Pierwszy i najdawniejszy zakład w Austrji dla preparatów weterynaryjnych.



KWIZDY

Fluid Restytucyjny dla koni.

Od 30 lat z najlepszym skutkiem w stajniach dworskich, w większych stajniach prywatnych i wojskowych w użyciu dla **wzmocnienia i przywrócenia sił po wielkszych wysileniach, wywichnięciach ścięgu, sztywności muszkułów** itp., uzdatnia konia w wysokim stopniu w **treningu.**

Cena flaszki 1 złr. 40 ct.

KWIZDY KORNEUBURGSKI PROSZEK ODŻYWCZY

dla koni, bydła i owiec.

Blisko **od 40 lat** z **najlepszym skutkiem** w wielu stajniach w użyciu, przy **braku chęci do jadła, złem trawieniu, do poprawy mleka i powiększenia mleczności krów;** wzmacnia w znacznym stopniu **naturalną odporność** zwierząt przeciw **zaraźliwym wpływom.**

Cena pudełka 70 ct., pół pudełka 35 ct.

Uważać na załączoną markę ochronną i żądać wyraźnie

Preparatów Kwizdy.

Nabyć można w aptekach i drogueryach.

Codzienna wysyłka pocztą ze składu głównego:

Apteka obwodowa w Korneuburgu

pod Wiedniem.



Najlepsze i najtańsze

SKRZYPCE

Cytry, Gitary, Cella, Wiolony, Klarnety, Flety, wszystkie dęte instrumenty

w najlepszej jakości dostarcza najtaniej

wyrobnia instrumentów

Oth. Lederhofera

Praga, Brenntegasse liczba 23.

Cenniki gratis.

Wydawnictwo kalendarza.

W interesie P. T. kupujących na zasadzie ogłoszeń w „Gospodarzu“ uprasza się koniecznie powoływać na firmę „Gospodarza“ dla uzyskania korzystniejszych warunków.

Przy zakupnie powoływać się na kalendarz dla uzyskania korzystniejszych warunków.

Przy zakupnie powoływać się na kalendarz dla uzyskania korzystniejszych warunków.

MAURYCY KUKUCZ

poleca po ojcu objęty

skład i handel tkacki

istniejący od roku 1828.

Utrzymuję wielki wybór **płócien, gradłów, towarów damastowych, sztruksów, kalmuków, szyfonów, kortonów, barchetów, kanafasów i muszlinów** we wszystkich gatunkach. Właścicielom hotelów podaję do wiadomości, że przy zamówieniu większej liczby bielizny stołowej na życzenie nazwisko wytkane być może.

Zwracam uwagę na to, że towar mój **tylko „w moim domu w Cieszynie pod Nr. 5. na Saskiej Kępie,** a nigdy po za domem, na targach, ani jarmarkach sprzedawać nie będę. Za dobroć towaru ręczy

Maurycy Kukucz.

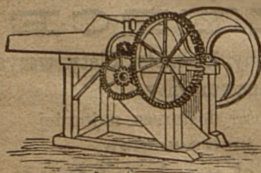
ROBERT WERLIK

ślusarz machin w Cieszynie

ulica Szeroka l. 119 obok c. k. szkoły realnej.

Sprzedaż wszelkich

machin rolniczych



w zastępstwie słynnej

fabryki machin

P. H. Mayerfartha

we Wiedniu.

Za dobre i rzetelne wykonanie przezemnie sprzedanych **machin rolniczych** zaręczam najpewniej i najdłużej.

Naprawy machin

uskuteczniam jak najdokładniej, obliczając takowe po na tańszej cenie.

Zwracam uwagę, iż w minionym roku 1891, złożyłem zastępstwo dawniejszej fabryki machin rolniczych, a postarałem się o takowe u innej firmy, t. j. jednej z najsłynniejszych pod tym względem, proszę przeto o łaskawe i liczne zamówienia.

Przy zakupnie powoływać się na kalendarz dla uzyskania korzystniejszych warunków.

Następca

K. THIELA

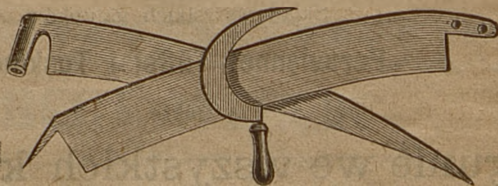
(F. Pospisil)

handel żelazny w Cieszynie

(Wielkie podcienie)



poleca swój **bogaty skład kutego, walcowanego i sztabikowego żelaza, osi** kręconych, surowych, frachtowych i olejnych, **blach i stali** każdego rodzaju, dalej **narzędzia** dla **kowali, ślusarzy, stolarzy, bednarzy, tokarzy** i **powoźników**, jak i przyborów rolniczych, n. p. doskonałe **kosy** pod gwaranyą, **sierpy i noże**



do słomy, **widły, motyki** i **łopaty** dla budowli, **okuć** do bram, drzwi i okien, **gwoździ, rur sztukateryjnych, składników ogniskowych i piece** najlepszych układów dla potrzeb zimowych.

Derki na konie i koce

sztuka od 1 złr. 30 ct. i wyżej.

Także utrzymuję bogaty skład:

krzyży nagrobkowych ładnie ustrojonych

wag dziesiętnych i t. d. i t. d.

☛ Dobre wykonyanie przy tanich i przystępnych cenach. ☚

Henryk Grünfeld

w Cieszynie

ulica Stefanii I. 29, naprzeciwko szynkarni Pfeifera

Handel szkła, porcelany, luster i lamp

szczególnie nowych lamp błyskawicznych

poleca

swój dobrze zaopatrzony skład wszelkich przedmiotów szklanych i porcelanowych do domowego użytku, panom gospodzkim rozmaitego gatunku szklanek na piwo, jakoteż wszystkich w ten zawód wchodzących towarów.

Zarówno uwiadamiam panów stolarzy, iż posiadam na składzie także szklanne tablice i ramy złote po najtańszej cenie.

Wielki wybór w lampach błyskawicznych.

Roboty przy budowlach uskuteczniam tanio i rzetelnie.

Towarzystwo oszczędności i zaliczek w Cieszynie

Stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką

w domu pod „Złotym Wołem“ na I. piętrze

przyjmuie od członków i niecziłonków

wkładki na oszczędność

do oprocentowania — i płaci od nich

$4\frac{1}{4}\%$

rocznie, za całe półmiesiące, t. j. przy wkładkach od następnego 1. a względnie 16. dnia w miesiącu, a przy wyjęciach do poprzedzającego 1. a względnie 16. dnia w miesiącu.

Pożyczki daje Towarzystwo na umiarkowany procent.

Co pół roku, t. j. dnia 30. czerwca i dnia 31. grudnia każdego roku dopisuje się procent **od wkładek na oszczędność** do kapitału tak, że w następnem półroczu już od całej w ten sposób otrzymanej sumy procent się oblicza.

Godziny kancelaryjne codzień, z wyjątkiem świąt i niedziel, od godziny 8—12 przed południem i od godziny 2—4 po południu.

Zarząd Towarzystwa oszczędności i zaliczek w Cieszynie

Stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką:

A. Sikora. ***H. Filasiewicz.***

Przy zakupnie powoływać się na kalendarz dla uzyskania korzystniejszych warunków.

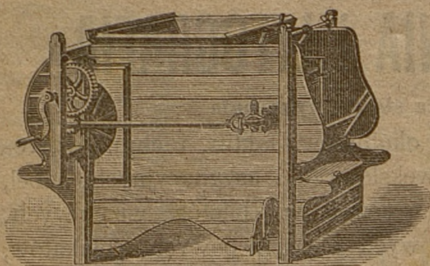
C. k.  uprzyw.

Fabryka machin rolniczych

odlewarnia żelaza i kruszcu

KAROL DRÖSSLER

CIESZYN



Fabryka:

Nowy Iczyn

Składy:

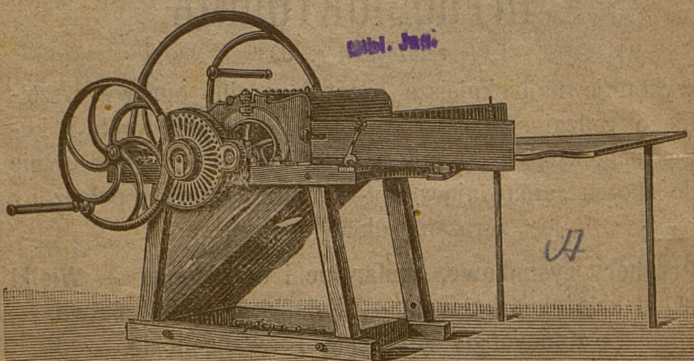
Budapeszt

Lwów

Czerniowce

Tarnów

dostarcza akuratnie wszelkie machiny rolnicze najlepszej konstrukcyi pod najprzystępniejszymi warunkami płatności.



A

Przy zakupnie powoływać się na kalendarz dla uzyskania korzystniejszych warunków.